

Jak urzędniczki wyprowadzały kasę i kto im pomagał tuszować sprawę?

Ujawniamy kulisy aktu oskarżenia

Polityczna jatka w powiecie!

Najostrzejsza sesja tej kadencji

Nr 6 (1523) 5 II - 11 II 2026 | Rok zał. 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN1234-4982

NOWa gazeta trzebnicka

POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

lokalne jest fajne

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

TYLKO U NAS

Cyfrowy Urząd - za ponad 1,15 mln zł to fikcja. Radny ujawnia dokumenty

Mniej kursów...

GMINY: TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, ŻMIGRÓD, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA

TYLKO U NAS

Cuda w przetargu na budowę tężni solankowych

Zbiorniki nie były oznaczone. Interwencja służb

Strzały w nocy i policyjny pościg

Udawali bank

Zabrali wszystko

Proces oskarżonego o pedofilię

Wstrząsające zeznania wykorzystywanych seksualnie dzieci



Obie pokrzywdzone mówią o szeregu krzywd, których miały doznać od oskarżonego Marka L. Miało to być dotykanie, całowanie, obcowanie płciowe, wkładanie palców do pochwy i odbytu, stosunki oralne i analne. Masturbował się, kazał dotykać swoich narządów płciowych, ściskać i doprowadzać się do orgazmu.



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl ae220ef601

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 6 (1523) 5 – 11 II 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

CYTAT TYGODNIA

„Zapłacono 1.150.000 zł za e-fikcję. To jest skok na kasę podatników w białych rękawiczkach”

Czytaj na... Stronie 7

LICZBA TYGODNIA

1.044.580,02 zł

- za wybudowanie tężni solankowej w Trzebnicy

Więcej na... Stronie 11

Ceny paliw

04.02.2026 r.

STACJA PALIW	PB-95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	5,64	5,89	2,69
Matłok Trzebnica	5,67	5,94	2,75
PKN Orlen Żmigród ul. Parkowa	5,29	5,67	2,79
PKN ORLEN Oborniki Śląskie	5,69	5,06	2,70

KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

Styczniowy konkurs „Tortusiowo z NOWą” rozstrzygnięty

Rozstrzygnęliśmy STYCZNIOWY konkurs "Tortusiowo z NOWą". Spośród otrzymanych kuponów wybraliśmy jeden, którego autor przekonał nas swym uzasadnieniem. Informujemy, że zwycięzcą styczniowej zabawy została Pani **WIKTORIA GARBOWSKA.** Zwycięzca proszony jest o kontakt z redakcją (tel. 71/312-19-62) w celu ustalenia szczegółów odbioru Vouchera uprawniającego do otrzymania tortu z firmy "BEZA".

Zachęcamy do udziału w naszej zabawie. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię "BEZA" z Obornik Śl.

Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszej zabawie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz swoje dane oraz uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji, przyślij zdjęcie kuponu na adres mailowy redakcja@nowagazeta.pl lub prześlij go pocztą na adres redakcji: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B.

Na wypełnione kupony czekamy do końca miesiąca. W pierwszym wydaniu kolejnego miesiąca na łamach gazety poinformujemy zwycięzcę naszej zabawy o wygranej.

***Regulamin konkursu w redakcji.**

KUPON KONKURSOWY

CUKIERNIA BEZA A.E. Kruszewscy

TORTUSIOWO Z „NOWĄ”

Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać torta z „BEZY”!



IMIĘ: .....

NAZWISKO: .....

NR TELEFONU: .....

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”: .....

.....

.....

.....

.....

.....

☑ - „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Agencję Reklamową NOWa s.c. w Trzebnicy na potrzeby przeprowadzenia konkursu o nazwie „Tortusiowo z NOWą” i wydania nagrody, zgodnie z regulaminem konkursu i przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2014r., poz. 1182).

Nowe zasady stażu pracy. ZUS przyjmuje wnioski

Nowe przepisy o doliczaniu różnych form pracy do stażu zawodowego budzą ogromne zainteresowanie. Tysiące osób składają wnioski do ZUS, licząc na dłuższy urlop i dodatkowe uprawnienia. Zmiany wchodzą w życie etapami i nie wszystkich obejmą od razu.



Zainteresowanie nowymi przepisami dotyczącymi doliczania różnych form aktywności zawodowej do stażu pracy jest ogromne. Jak informuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, tylko do 31 stycznia do ZUS wpłynęło już 372 006 wniosków o wydanie zaświadczenia potwierdzającego okresy inne niż zatrudnienie na umowę o pracę. Chodzi m.in. o umowy zlecenia, prowadzenie działalności gospodarczej czy okresy opieki nad dzieckiem. Do końca stycznia ZUS rozpatrzył 276 695 wniosków i wydał łącznie 620 479 zaświadczeń, ponieważ jeden wniosek może skutkować wydaniem kilku dokumentów.

Nowe przepisy dotyczące stażu pracy wchodzą w życie etapami. – Najpierw, od 1 stycznia 2026 r., obejmą pracodawców będących jednostkami sektora finansów publicznych, a dopiero od 1 maja 2026 r. będą obowiązywać pozostałych pracodawców – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS na Dolnym Śląsku. Oznacza to, że część pracowników skorzysta z nowych zasad wcześniej, a część dopiero kilka miesięcy później.

Jak podkreśla rzeczniczka, na obecnym etapie złożenie wniosku jest szczególnie istotne dla osób zatrudnionych w jednostkach sektora finansów publicznych, ponieważ to w ich przypadku zaświadczenie z ZUS już od 1 stycznia będzie wiążące dla pracodawcy. Pracownicy pozostałych firm mogą poczekać ze złożeniem wniosku, gdyż ich pracodawcy uwzględnią dodatkowy staż dopiero od 1 maja.

– Warto jednak wcześniej poznać zasady składania wniosków i kompletowania dokumentów, aby bez problemu uzyskać zaświadczenie – zaznacza Iwona Kowalska-Matis. ZUS nie wyda dokumentu w sytuacji, gdy nie posiada żadnych danych potwierdzających wykonywanie pracy. Dotyczy to m.in. studentów do 26. roku życia, którzy pracując na umowę zlecenie, nie odprowadzali składek na ubezpieczenia społeczne. W takich przypadkach pracownik powinien przedstawić pracodawcy własne dokumenty, np. umowy cywilnoprawne, co w praktyce może przełożyć się na prawo do dłuższego urlopu wypoczynkowego.

Wniosek o wydanie zaświadczenia można złożyć wyłącznie elektronicznie, za pośrednictwem konta w systemie eZUS. Od 1 stycznia 2026 r. dostępny jest tam specjalny formularz USP, a nowy kafelek w menu bocznym ułatwia jego szybkie odnalezienie. ZUS przygotowuje i doręcza zaświadczenia oraz decyzje wyłącznie w formie elektronicznej. Dokumenty te są w pełni ważne i równoprawne, niezależnie od tego, czy zawierają podpis kwalifikowany, pieczęć ZUS, czy nadruk danych osoby upoważnionej.

O pojawieniu się dokumentu na koncie eZUS ubezpieczony lub jego pełnomocnik jest informowany automatycznie – SMS-em, e-mailem lub przez aplikację mZUS. ZUS zachęca do aktywowania powiadomień, aby nie przegapić ważnych informacji i sprawnie skorzystać z nowych uprawnień wynikających ze zmienionych przepisów.

opr.red.

800 plus na nowy okres świadczeniowy

Od 1 lutego rodzice i opiekunowie mogą składać wnioski o świadczenie wychowawcze 800 plus na nowy okres świadczeniowy. Rozpocznie się on 1 czerwca 2026 r. i potrwa do 31 maja 2027 r.

Świadczenie w wysokości 800 zł przysługuje na każde dziecko do ukończenia 18. roku życia, niezależnie od dochodu rodziny. – Jak co roku wnioski można wysyłać wyłącznie elektronicznie, dzięki czemu nasi klienci mogą przekazywać je o dowolnej porze i z dowolnego miejsca – podkreśla Iwona Kowalska-Matis, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS na Dolnym Śląsku. Dodaje, że rodzice najczęściej korzystają z bankowości internetowej oraz aplikacji eZUS.

Wnioski można złożyć za pośrednictwem aplikacji mZUS na urządzenia mobilne, platformy eZUS, bankowości elektronicznej oraz portalu Emp@tia. Osoby, które składały wniosek w poprzednim okresie przez mZUS, mogą łatwo utworzyć nowy formularz – dane uzupełnią się automatycznie i w razie potrzeby będzie można je edytować. Podobne udogodnienia oferuje platforma eZUS.

Pisma, informacje i decyzje dotyczące 800 plus przekazywane są wyłącznie elektronicznie. O ważnych komunikatach rodzice będą informowani e-mailem, SMS-em lub przez aplikację. ZUS przypomina, że termin wypłaty zależy od daty złożenia kompletnego wniosku. Jeśli dokumenty trafią do ZUS do 30 kwietnia, świadczenie zostanie wypłacone do 30 czerwca, co pozwoli zachować ciągłość wypłat.

ZUS zwraca także uwagę na zmiany dotyczące obywateli Ukrainy ze statusem UKR. Aby zachować prawo do świadczenia, od 1 lutego muszą oni złożyć nowy wniosek i spełnić dodatkowe warunki, m.in. potwierdzić legalny pobyt, aktywność zawodową oraz uczęszczanie dziecka do polskiej szkoły lub przedszkola.

opr.red.

Masz temat?
ZADZWOŃ:
693-446-141
Nie jesteśmy obojętni



REKLAMA

NOWa gazeta trzebnicka
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Wydawca: NOWAPRESS s.c. Daniel Długosz, Kinga Długosz
Adres wydawcy i redakcji: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31 redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl
Biuro reklam i ogłoszeń: Ewelina Florek, tel. 601-735-810 reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.
Redaktor Naczelny: Daniel Długosz, tel. 603 666 370
Sekretarz redakcji: Ewelina Florek
Redaguje zespół: Magdalena Szymańska, Kinga Długosz, Tomasz Nawrot
DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek
Grafik: Ewelina Florek

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl ae220ef601

Sąd: Burmistrz Trzebnicy dopuścił się bezczynności z rażącym naruszeniem prawa. Przedstawiamy kulisy sprawy

Wyjazdy urzędników do włoskiego Uri. Radny chciał poznać dokumenty. Urzędnicy je ukrywają. Sprawa trafiła do sądu. Właśnie zapadł wyrok.

Radny **Sławomir Ćwikła** poinformował o kolejnym korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu sądowym w sporze z burmistrzem Trzebnicy. Jak przekazuje, Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu w wyroku z 27 stycznia 2026 roku (sygn. akt IV SAB/Wr 981/25) uznał, że **burmistrz dopuścił się bezczynności, a w kluczowym zakresie miało to miejsce z rażącym naruszeniem prawa.**

Spór o jawność i wyjazdy służbowe

Jak wyjaśnia radny, sprawa dotyczyła dostępu do informacji publicznej związanej z wyjazdami służbowymi do włoskiego miasta Uri na Sardynii. Ćwikła złożył wniosek, w którym chciał ustalić, **kto konkretnie uczestniczył w delegacjach finansowanych z publicznych środków.**

Jedno z pytań dotyczyło stanowiska służbowego pracownika Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Ergo, który brał udział w delegacji w sierpniu 2019 roku. Urząd, jak relacjonuje radny, odmówił podania nawet tej informacji.

- Burmistrz kategorycznie odmówił podania nawet stanowiska tej osoby! Argumentacja? Absurdalna: stwierdzono, że podanie samej funkcji pozwoliłoby na identyfikację pracownika - opisuje Ćwikła.

Radny podkreśla, że osoba delegowana przez urząd do reprezentowania gminy pełni w tym zakresie funkcję publiczną, a jawność takich informacji powinna być standardem.

„Rażące naruszenie prawa"

Drugi, kluczowy wątek sprawy dotyczył dokumentów związanych z kontaktami gminy Trzebnica z miastem Uri z włoskiej Sardynii. Ta sprawa wzbudza wiele kontrowersji. Trzebniccy urzędnicy już kilkukrotnie latali na Sardynię, ale nikt nie zna efektów ich wizyt. I właśnie dlatego tematem zainteresował się radny. We wniosku


WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

domagał się informacji, jakie dokumenty posiada urząd? Chodziło między innymi o: **notatki, korespondencję, plany współpracy czy porozumienia.** Chciał udostępnienia ich kopii.

Ćwikła cytuje treść swojego pytania:

„informacji, jakie dokumenty (inne niż odpowiedzi na moje zapytanie/interpelację) posiada Urząd Gminy Trzebnica, a które dotyczą kontaktów z miastem Uri (np. notatki ze spotkań, korespondencja, plany współpracy, podpisane porozumienia, memoranda lub inne), wraz z udostępnieniem kopii tych dokumentów".

Odpowiedź urzędu miała sprowadzać się do stwierdzenia, że żądanie jest *„niezrozumiałe"*. Taką argumentację Sąd jednoznacznie zakwestionował.

- Sąd we Wrocławiu zmiażdżył tę argumentację i uznał, że takie kluczenie to RAŻĄCE NARUSZENIE PRAWA - podkreśla radny.

Zapowiedź ujawnienia dokumentów

Ćwikła nie kryje krytycznego stosunku do postawy burmistrza Marka Długozimy, sugerując, że urząd mógł po prostu napisać, iż nie posiada żadnych dokumentów dotyczących współpracy z Uri, jeśli faktycznie tak było.

Wyraża również nadzieję, że burmistrz nie będzie składał skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego, przypominając o wcześniejszych przegranych sprawach. Jednocześnie zapowiada dalsze działania:

- Jak tylko uzyskam te dokumenty, natychmiast trafią do publicznej wiadomości! Macie prawo wiedzieć, na co idą Wasze podatki - zapewnia.

Sprawa wyroków dotyczących dostępu do informacji publicznej oraz wyjazdów zagranicznych przedstawicieli gminy ponownie stawia pytania o transparentność działania władz Trzebnicy. To kolejna odsłona sporu między burmistrzem a radnymi opozycji.

Daniel Długosz

Cyfrowy Urząd - za ponad 1,15 mln zł to fikcja. Radny ujawnia dokumenty

Radny Sławomir Ćwikła opublikował kolejny obszerny wpis, w którym ostro krytykuje działania władz gminy Trzebnica w zakresie cyfryzacji urzędu. Tym razem sprawa dotyczy wydatków poniesionych w 2023 roku na system określany jako „Cyfrowy Urząd". Jak twierdzi radny, gmina zapłaciła za niego ponad 1 milion 150 tysięcy złotych, jednak mieszkańcy nie mają realnego dostępu do żadnych nowych e-usług.



Ponad milion złotych i brak efektów

Ćwikła informuje, że złożył interpelację, ponieważ, jak pisze, „miarka się przebrała". Według jego ustaleń w 2023 roku gmina opłaciła faktury na łączną kwotę przekraczającą 1,15 mln zł za wdrożenie systemu cyfrowego.

- Gmina zapłaciła w roku 2023 za bardzo drogi system. Przelewy poszły na - UWAGA - ponad 1.150.000 zł.. Faktury opłacone, wykonawcy zadowoleni - pisze radny.

Jednocześnie zwraca uwagę, że mieszkańcy nie widzą efektów tej inwestycji.

- A my, Mieszkańcy? Jesteście zadowoleni ze swojego "Cyfrowego Urzędu" w Gminie Trzebnica? (…) Bo go NIE MA!!! - podsumowuje.

„System-widmo" zamiast platformy dla mieszkańców

Radny wskazuje, że zgodnie z zapowiedziami w Trzebnicy miała powstać dedykowana platforma „Cyfrowy Urząd", umożliwiająca mieszkańcom załatwianie spraw online. Tymczasem, jak twierdzi, nie można znaleźć nawet adresu strony internetowej, pod którym system miałby działać.

- Szukam na www.trzebnica.pl, na www.bip.trzebnica.pl klikam – i co? I nic. Nie ma nawet adresu strony, pod którym ten rzekomy system działa! - informuje radny i zarzuca władzom gminy, że w praktyce mieszkańcy są jedynie odsyłani do rządowych platform, takich jak ePUAP czy mObywatel.

- Burmistrz próbuje nam wmówić, że nowoczesność to linki do rządowego ePUAPu czy mObywatela. (…) ePUAP i mObywatela mamy od Państwa ZA DARMO! Nie trzeba było wydawać na to ponad MILIONA złotych z naszej, trzebnickiej kieszeni! - wskazuje.

Brak e-usług, jest papier

W swoim wpisie radny wylicza, że w ramach systemu miały powstać m.in. gminne e-usługi, płatności online, możliwość składania wniosków czy rezerwacji wizyt u urzędników. Jego zdaniem nic takiego nie funkcjonuje.

- MIAŁY BYĆ: Własne, gminne e-usługi (…) JEST: Jedynie co można znaleźć, to odsyłanie mieszkańców na strony rządowe - alarmuje.

Ćwikła ironicznie podsumowuje stan cyfryzacji urzędu jako ***„średniowieczne PPP – Papier, Pieczątka, Poczta"***, wskazując, że mimo milionowych wydatków urząd nadal funkcjonuje w tradycyjny, papierowy sposób.

Krytyka stylu zarządzania urzędem

Radny nie ogranicza się jedynie do kwestii technicznych. Wpis zawiera również ostrą ocenę stylu zarządzania urzędem przez burmistrza Marek Długozima. Ćwikła sugeruje, że brak realnej cyfryzacji pozwala na ręczne sterowanie obiegiem dokumentów i utrudnia kontrolę działań urzędu.

- System informatyczny zostawia ślady. Widać, kto i kiedy przetrzymuje dokument, widać przewlekłość, widać również każdą decyzję - pisze radny, dodając, że papier „można schować głęboko do szuflady".

Zapowiedź dalszych działań

Na zakończenie wpisu radny podkreśla, że jego interpelacja ma na celu uzyskanie konkretnych odpowiedzi i wyjaśnień. Zapowiada również, że odpowiedź burmistrza zostanie upubliczniona.

*- **Zapłacono 1.150.000 zł za e-fikcję.** To jest skok na kasę podatników w białych rękawiczkach* - ocenia Ćwikła i dodaje: *- Z niecierpliwością czekam na odpowiedź, z którą chętnie się podzielę z mieszkańcami.*

Sprawa wydatków na cyfryzację urzędu może okazać się kolejnym punktem zapalnym w lokalnej debacie o transparentności i efektywności wydawania publicznych pieniędzy w gminie Trzebnica. Może się też okazać, że fundusze zostały wydane nieprawidłowo, a wtedy dotację trzeba będzie zwrócić.

Daniel Długosz

eprasa.pl ae220ef601

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 6 (1523) 5 – 11 II 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Zbiorniki nie były oznaczone.
Interwencja służb w Bychowie

28 stycznia o godzinie 11.33 służby ratunkowe zostały zadysponowane do Bychowa. Po przybyciu na miejsce zdarzenia stwierdzono, że na nieogrodzonym terenie po byłej stolarni znajdują się 24 zbiorniki typu DPPL z nieznaną substancją. Zbiorniki były ustawione na nieutwardzonym gruncie, w bliskiej odległości od zabudowań mieszkalnych oraz drogi publicznej. Nie posiadały żadnych oznaczeń informujących o ich zawartości.


FOT. KP PSP TRZEBNICA

– Podczas rozpoznania nie stwierdzono wycieków, nieszczelności zaworów ani emisji par. Wszystkie zbiorniki miały szczelnie zakręcone pokrywy. W rejonie zdarzenia nie było osób poszkodowanych ani potrzeby przeprowadzania ewakuacji. Teren został zabezpieczony, a na miejscu obecni byli funkcjonariusze Policji oraz przedstawiciele Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Na żądanie Policji na miejsce skierowano Specjalistyczną Grupę Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego SGRChem-eko. Ratownicy, pracując w kombinezonach ochronnych i sprzęcie izolującym drogi oddechowe, pobrali próbki substancji ze zbiorników i przeprowadzili ich wstępną identyfikację. Dodatkowo przygotowano rotę asekuracyjną - informuje Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy.

Rzecznik dodaje, iż badania wykazały, że w zbiornikach znajdowały się mieszaniny lotnych związków organicznych. Ze względu na brak bezpośredniego zagrożenia chemiczno-ekologicznego w trakcie działań, miejsce zdarzenia zostało przekazane właściwym służbom. Akcja pięciu zastępów trwała łącznie około 5,5 godziny.

MS

Trzy zatrzymania jednego dnia. Każdy skończył w areszcie



FOT. KPP W TRZEBNICY

Najpierw przyszedł sam do komisariatu. Kilka godzin później kolejny mężczyzna został zaskoczony we własnym domu. Trzeci wpadł na ulicy, rozpoznany podczas zwykłego patrolu. W piątek, 30 stycznia, w różnych częściach powiatu trzebnickiego zakończyły się trzy historie, które miały wspólny finał.

Pierwsza sprawa rozegrała się w Żmigrodzie, tuż po godzinie 12. 34-letni mieszkaniec naszego powiatu stawił się w komisariacie na wezwanie. Nic nie zapowiadało zwrotu akcji, ale rutynowe sprawdzenie danych wystarczyło, by stało się jasne, że mężczyzna od dawna figuruje w rejestrach osób poszukiwanych. Sąd Rejonowy w Brzesku czekał na niego, by odsiedział osiem miesięcy więzienia za oszustwo. Zamiast wyjść z komisariatu, został zatrzymany.

Kilka godzin później, około 16., policjanci zapukali do drzwi jednego z domów w Obornikach Śląskich. Pod wskazanym adresem przebywał 40-letni mężczyzna, którego nazwisko widniało na liście gończej. Sprawdzenie w systemach tylko potwierdziło przypuszczenia. Sąd Rejonowy w Trzebnicy skazał go na 185 dni pozbawienia wolności za liczne przestępstwa. Zaskoczenie trwało krótko – mężczyzna został zatrzymany na miejscu.

Trzecia interwencja nie była wynikiem zgłoszenia ani zaplanowanych działań. W Trzebnicy dzielnicowi patrolujący jedną z ulic zwrócili uwagę na mężczyznę, którego wygląd pasował do osoby poszukiwanej. Chwila sprawdzenia wystarczyła. Okazało się, że ma do odbycia 25 dni więzienia za serię wykroczeń. Spacer zakończył się znacznie szybciej, niż planował.

Wszyscy zatrzymani – w wieku od 34 do 46 lat – trafili najpierw do policyjnego aresztu. Następnego dnia zostali przewiezieni do Aresztu Śledczego we Wrocławiu, gdzie rozpoczęli odbywanie zasądzonych kar. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Kolizja na węźle Żmigród – jedna osoba poszkodowana

28 stycznia o godzinie 08:20 w miejscowości Żmigród, na drodze ekspresowej w rejonie węzła Żmigród, doszło do zdarzenia drogowego. Na miejsce zadysponowano straż pożarną. Po przyjeździe ratownicy stwierdzili, że samochód osobowy marki Skoda uderzył w barierę energochłonną.


FOT. KP PSP TRZEBNICA

W zdarzeniu brała udział jedna osoba. Kierujący pojazdem znajdował się poza samochodem, był przytomny, jednak uskarżał się na dolegliwości bólowe. Pojazd stał na kołach na lewym pasie ruchu, co spowodowało wstrzymanie ruchu na drodze. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, udzieleniu poszkodowanemu kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz odłączeniu akumulatora w pojeździe. Następnie poszkodowany został przekazany Zespołowi Ratownictwa Medycznego, po czym pozostał na miejscu zdarzenia. Akcja prowadzona przez dwa zastępy trwała około jednej godziny.

MS

KRONIKA STRAŻACKA

Zapaliła się sadza

27 stycznia o godzinie 4:10 służby ratownicze zostały zadysponowane do zdarzenia w miejscowości Żmigródek. Po przybyciu na miejsce ratownicy stwierdzili pożar sadzy w przewodzie kominowym wolnostojącego, niskiego budynku wielorodzinnego o konstrukcji murowanej. W obiekcie przebywały trzy rodziny, łącznie 12 osób. W chwili przyjazdu straży wszyscy mieszkańcy znajdowali się już na zewnątrz i nie zgłaszali żadnych dolegliwości. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

Dwa mieszkania były podłączone do jednego pionu wentylacyjnego, trzecie posiadało osobny przewód kominowy i niezależne wejście. Strażacy zabezpieczyli teren, wygasili kocioł na paliwo stałe znajdujący się w piwnicy oraz przy użyciu podnośnika dotarli do wylotu komina. Pożar sadzy ugaszono przy pomocy lancy kominowej, a tlące się pozostałości wyniesiono na zewnątrz. Pomieszczenia przewietrzono, a pomiary tlenku węgla wykazały brak zagrożenia. Kamera termowizyjna nie ujawniła ukrytych zarzewi ognia. Akcja, w której uczestniczyły cztery jednostki ratowniczo-gaśnicze, trwała około dwóch godzin.

Polo w rowie

28 stycznia o godz. 20.08 służby ratunkowe interweniowały w Droszowie na drodze wojewódzkiej nr 340. Po przybyciu na miejsce ratownicy stwierdzili, że samochód osobowy Volkswagen Polo wypadł z drogi i przewrócił się na bok w rowie. Pojazdem podróżowała jedna osoba, która samodzielnie opuściła auto przed przyjazdem służb. Kierujący był przytomny, nie zgłaszał dolegliwości i odmówił wezwania zespołu ratownictwa medycznego. Zabezpieczono miejsce zdarzenia oraz odłączono źródło prądu w pojeździe. Akcja trwała nieco ponad godzinę.

Strażacy ratowali wychłodzoną kobietę

29 stycznia o godzinie 13.35 służby ratunkowe interweniowały w Złotowie. Przed jednym z budynków mieszkalnych leżała kobieta z widocznymi objawami wychłodzenia organizmu. Po przybyciu na miejsce zdarzenia ratownicy zabezpieczyli teren i przeprowadzili rozpoznanie, które potwierdziło hipotermię poszkodowanej. Kobietę ułożono na desce ratowniczej, zabezpieczono termicznie, a następnie przeniesiono do wnętrza budynku. W trakcie tych działań na miejsce dotarł zespół ratownictwa medycznego. Po przebadaniu kobieta została przewieziona do szpitala. Budynek, po kontakcie telefonicznym z właścicielem, zabezpieczyła obecna na miejscu sołtys. Akcja z udziałem trzech zastępów trwała nieco ponad godzinę.

Dwa pożary sadzy jednego wieczoru

29 stycznia strażacy dwukrotnie interweniowali w związku z pożarami sadzy w przewodach kominowych na terenie powiatu. Pierwsze zdarzenie miało miejsce o godz. 19.25 w Obornikach Śląskich, w budynku wielorodzinnym składającym się z parteru, piętra i poddasza. Po przybyciu na miejsce stwierdzono intensywne palenie się sadzy w kominie. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Zabezpieczono teren, wygaszono piec na paliwo stałe, a palącą się sadzę strącono przy użyciu szczoty kominiarskiej przez otwór na poddaszu. Następnie wykorzystano lancę kominową i podano jeden prąd wody. Pomieszczenia przewietrzono, a trzykrotne pomiary miernikiem wielogazowym nie wykazały obecności tlenku węgla. Kamera termowizyjna potwierdziła brak zarzewi ognia. Działania pięciu zastępów trwały prawie 1,5 godziny.

Do drugiego zdarzenia doszło o godz. 20.48 w Żmigrodzie. Tam również zapaliła się sadza w przewodzie kominowym. Przed przyjazdem straży właściciel strącił palącą się sadzę wyciorem kominowym. Ratownicy wybrali ją, wynieśli na zewnątrz i przelali wodą. Sprawdzono komin na całej długości oraz pomieszczenia pod kątem CO – zagrożenia nie stwierdzono. Akcja sześciu zastępów trwała ponad 1,5 godziny.

Strażacy przypominają, że regularne czyszczenie i kontrola kominów to podstawa bezpieczeństwa w sezonie grzewczym.

Pożar kotłowni

29 stycznia o godz. 21.38 służby ratownicze zostały zadysponowane do pożaru zewnętrznej kotłowni przy budynku gospodarczym w Rzędziszowicach. W obiekcie znajdował się ocieplony zbiornik z wodą oraz kocioł na słomę. Do pożaru doszło w pomieszczeniu ze zbiornikiem wodnym. Budynek był blaszany, ocieplony wełną mineralną, z częściowo drewnianym szkieletem. W chwili przybycia strażaków właściciel posesji prowadził wstępne działania gaśnicze i odłączył dopływ prądu. Ogień objął część drewnianej konstrukcji oraz dach. Strażacy podali dwa prądy wody – jeden do wnętrza budynku, drugi na dach z drabiny przystawnej. Ratownicy pracowali w sprzęcie ochrony układu oddechowego. Pożar zlokalizowano, a następnie przeprowadzono częściową rozbiórkę dachu i ścian w celu usunięcia zarzewi ognia. Ze względu na charakter pieca nie wygaszano go, a spalanie przebiegało w sposób kontrolowany. Obiekt sprawdzono kamerą termowizyjną. Akcja pięciu zastępów trwała ponad 2,5 godziny.

opr. MS

eprasa.pl ae220ef601

Kradzież i kolejny zarzut



FOT. KPP W TRZEBNICY

Do mieszkania 31-letniego mężczyzny funkcjonariusze z obornickiego komisariatu przyszli w jednej sprawie. Na miejscu okazało się, że miał on na sumieniu kolejne przewinienie.

Niedzielna interwencja 25 stycznia była wynikiem trwających czynności operacyjnych. Trop prowadził do mieszkańca naszego powiatu podejrzewanego o kradzież. Już pierwsze chwile po wejściu do lokalu przyniosły odpowiedź na pytanie, dlaczego się tu pojawili. W mieszkaniu znajdował się rower, który – jak się okazało – nie należał do gospodarza. Mężczyzna przyznał na miejscu, że został skradziony.

To jednak nie był finał tej historii. Podczas dalszego sprawdzania mieszkania uwagę funkcjonariuszy przyciągnął niewielki woreczek strunowy. W środku znajdował się biały proszek. Szybkie badanie nie pozostawiło wątpliwości. To była amfetamina.

31-latek trafił do policyjnej jednostki. Tam usłyszał dwa zarzuty. Pierwszy dotyczący kradzieży. Drugi — posiadania środków odurzających. Sprawa nie zakończyła się na pouczeniu ani mandacie. Teraz jego dalszym losem zajmie się sąd. Za oba przestępstwa grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Była mocno zdenerwowana.

Miała powód



FOT. KPP W TRZEBNICY

Kilka minut przed pierwszą w nocy, na jednej z wiejskich dróg, BMW na obcych tablicach przyciągnęło uwagę patrolu. Chwila ciszy, krótki sygnał, zjazd na pobocze. Przebieg kontroli sprawił, że to nie było zwykłe sprawdzenie dokumentów.

Za kierownicą siedziała 28-letnia kobieta. Już przy pierwszych słowach stało się jasne, że jest mocno zdenerwowana. Ręce drżały, spojrzenie uciekało. Gdy policjanci zajrzeli do wnętrza auta, w środku znaleźli dwa woreczki strunowe. W jednym był susz roślinny, w drugim biały proszek.

Badanie wstępne nie zostawiło wątpliwości. To była marihuana i amfetamina. Kobieta nie pojechała już dalej, a samochód przekazano osobie, którą wskazała. Tamtej nocy, w środę 28 stycznia, patrol sprawdzał wiejskie drogi z myślą o osobach mogących mieć związek z włamaniami. Ten trop zaprowadził ich jednak w inną stronę.

28-latka, mieszkanka naszego powiatu, została zatrzymana i usłyszała zarzuty. Za posiadanie narkotyków grozi jej nawet do 3 lat więzienia. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Król Trzebnicy i niszczenie demokracji

Radny Marcin Raczyński: Komisja Rewizyjna działa niezgodnie z prawem. Opozycja zapowiada sesję nadzwyczajną

Marcin Raczyński opublikował w mediach społecznościowych obszerny i bardzo ostry wpis pt. **"Król Długozima, co się prawu nie kłania"**, w którym zarzuca władzom gminy Trzebnica łamanie prawa oraz zasad demokratycznych. Sprawa dotyczy składu Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej, która od miesięcy funkcjonuje w sposób sprzeczny z ustawą o samorządzie gminnym.

Brak przedstawiciela opozycji w Komisji Rewizyjnej

Jak informuje radny, pięcioosobowy klub radnych Koalicji Obywatelskiej, którego jest członkiem, od 10 października 2025 roku nie ma swojego przedstawiciela w Komisji Rewizyjnej, choć wymaga tego ustawa. Mimo wielokrotnych prób uzupełnienia składu komisji, Rada Miejska nie podjęła w tej sprawie uchwały.

Raczyński przypomina, że 30 grudnia 2025 roku skierował pismo do przewodniczącego rady Mateusza Stanisza, w którym jednoznacznie wskazał odpowiedzialnych za ten stan rzeczy. Cytuje w nim przebieg sesji z 19 grudnia 2025 roku:

- Niepodjęcie uchwały uzupełniającej skład Komisji Rewizyjnej podczas sesji Rady Miejskiej w dniu 19.12.2025 r. wynika tylko i wyłącznie z powodu głosów przeciwnych uzupełnieniu składu komisji oddanych przez radnych Klubu "Skuteczni dla Rozwoju" Marka Długozimy, którego Pan jest przewodniczącym - to fragmenty pisma przesłanego do Mateusza Stanisza.



Takie zdjęcie w swoim poście zamieścił radny

Raczyński zaznacza, że **głosowanie odbyło się bez jakiegokolwiek uzasadnienia i bez dyskusji**, co jego zdaniem, jest kolejnym przykładem lekceważenia standardów demokratycznych.

Zarzut łamania ustawy o samorządzie gminnym

W swoim wpisie radny wprost wskazuje na naruszenie przepisów prawa. Chodzi o art. 18a ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, zgodnie z którym: ***„w skład komisji rewizyjnej wchodzą radni, w tym przedstawiciele WSZYSTKICH klubów".***

Jak podkreśla, obecny skład Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Trzebnicy ***„działa niezgodnie z przepisami prawa"***, a odpowiedzialność za ten stan ponoszą: **przewodniczący rady oraz radni klubu burmistrza.**

Burmistrz nie zgodził się na wprowadzenie uchwały

Sprawa wróciła podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w dniu 19 stycznia 2026 roku. Jak relacjonuje radny, przewodniczący Mateusz Stanisz poprosił wówczas burmistrza Marka Długozimę o wprowadzenie do porządku obrad uchwały uzupełniającej skład Komisji Rewizyjnej. Ponieważ sesja zwołana była w trybie nadzwyczajnym, na wniosek burmistrza, więc Stanisz zapytał włodarza o zgodę na wprowadzenie tego punktu.

- Marek Długozima chwalący się, że zdobył wykształcenie prawnicze na Wydziale Prawa na Uniwersytecie Wrocławskim, nie wyraził na to zgody. Król zdecydował - podsumował radny.

Raczyński nie kryje oburzenia tą sytuacją:

- Już sam fakt, że przewodniczący Mateusz Stanisz musi prosić burmistrza Marka Długozimę, aby ten łaskawie zgodził się na wprowadzenie uchwały uzupełniającej skład Komisji Rewizyjnej, jest uwłaczający całej radzie. Jednak gorsze jest to, że Pan Prawnik Długozima nie zgadzając się na umożliwienie działania Komisji Rewizyjnej w prawidłowym składzie potwierdził, że ***czuje się Królem Trzebnicy, który prawo ma za nic*** - napisał.

Przytacza również słowa burmistrza, które padły podczas sesji: *„Komisja Rewizyjna pracuje w prawidłowym składzie i tylko tyle mam do powiedzenia. I dalej będzie tak pracować".*

- ***Uniwersytet Wrocławski może być dumny z takiego absolwenta*** - podsumował sarkastycznie radny i dodał: - *Czujecie sytuację? Król tak orzekł, więc raz jego radni posłusznie głosowali przeciw uzupełnieniu składu komisji a chwilę później przewodniczący Mateusz Stanisz nawet nie był w stanie wprowadzić uchwały pod głosowanie.*

Opozycja zapowiada sesję nadzwyczajną

W reakcji na brak zgody na procedowanie uchwały, cała ośmioosobowa opozycja zdecydowała się skorzystać z przysługujących jej uprawnień. Jak zapowiada Raczyński, w najbliższym czasie zostanie zwołana sesja nadzwyczajna, podczas której w porządku obrad znajdzie się uchwała dotycząca uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej.

Radny zwrócił się też bezpośrednio do radnych ugrupowania burmistrza, sugerując im możliwość wstrzymania się od głosu:

- Radni z ugrupowania burmistrza Marka Długozimy albo kolejny raz podporządkują się decyzji Króla Trzebnicy i doprowadzą swym głosowaniem do kontynuacji bezprawia w naszej gminie, albo przestaną słuchać idiotycznych rozkazów i skład zostanie uzupełniony. Podpowiadam - możecie się wstrzymać od głosu jeśli chcecie wyjść z tego z twarzą - napisał.

Na zakończenie wpisu Raczyński przypomina również, że niedawno wojewoda w ramach nadzoru prawnego uchylił uchwałę ograniczającą uprawnienia kontrolne radnych opozycyjnych. Wprowadzona została pod obrady po tym, gdy radni zaczęli korzystać ze swoich uprawnień kontrolnych. Ich wizyty w urzędzie pokazały, że urzędnicy ukrywają przed nimi dokumenty. Długozima, który znany jest z tego, że utrudnia dostęp do informacji publicznej, postanowił ograniczyć im prawa wynikające z ustawy i przygotowaną na kolanie uchwałą, próbował *"kneblować radnych"*.

Po rozstrzygnięciu wojewody uchwała nie weszła w życie, ale radni burmistrza przegłosowali zgodę burmistrzowi na odwołanie się do sądu. I choć wydaje się, że spowoduje to tylko dodatkowe koszty, to ani burmistrz ani jego radni specjalnie się tym nie przejmują. W końcu za wszystko i tak płacą mieszkańcy.

Tymczasem sprawa funkcjonowania Komisji Rewizyjnej i relacji burmistrza z opozycją zapowiada się na jeden z kluczowych tematów najbliższych tygodni w lokalnej polityce Trzebnicy, tym bardziej, że Marcin Raczyński zapowiedział, że w Trzebnicy może dojść do referendum w sprawie odwołania burmistrza.

Daniel Długosz

eprasa.pl ae220ef601

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 6 (1523) 5 – 11 II 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Proces oskarżonego o pedofilię.
Wstrząsające zeznania wykorzystywanych seksualnie dzieci

We wrocławskim Sądzie Okręgowym trwa proces w sprawie pedofila. Oskarżonym jest mieszkaniec powiatu trzebnickiego, doskonale znany lokalnej społeczności. Miał pomagać wielodzietnym rodzinom i, korzystając z okazji, miał molestować dzieci z tych rodzin i dopuszczać się czynów pedofilskich.

We wrześniu 2024 r. aresztowano Marka L., znanego w naszym powiecie, gdzie mieszka, pod imieniem Janusz. Mężczyzna był powszechnie rozpoznawalny wśród lokalnej społeczności gminy Zawonia, przedstawiał się jako prawnik, pojawiał się na sesjach rady gminy, bardzo krytycznie oceniając wszelkie działania samorządu. Na Facebooku prowadził stronę określaną jako internetowa gazeta i sam siebie nazywał dziennikarzem. Dodatkowo kreował wizerunek filantropa, wspierającego finansowo rodziny w trudnej sytuacji i opiekującego się dziećmi w ramach fundacji, w których działał.

W pewnym momencie „gruchnęła wieść", że ten mężczyzna został zatrzymany we Wrocławiu pod zarzutem seksualnego wykorzystania trójki dzieci. Prowadząca sprawę Prokuratura Rejonowa w Strzelinie poinformowała, że czyny miały miejsce w gminie Zawonia, Wrocławiu oraz gminie Sobótka w latach 2017 - 2021. Sąd Rejonowy w Strzelinie przychylił się do wniosku prokuratury o 3-miesięczny areszt tymczasowy (który następnie był kilkukrotnie przedłużany).

Udało nam się wówczas ustalić, że Marek L. spodziewał się, że może zostać aresztowany. Nasi rozmówcy twierdzili, że mężczyzna wspominał im, że pomagał pewnej rodzinie – kupował dzieciom prezenty, zabierał je do siebie do domu i wspierał finansowo. Twierdził również, że gdy odmówił dalszej pomocy, jedna z dziewcząt miała grozić, że „wrobi go" w molestowanie.

Śledztwo prokuratorskie wykazało jednak, że czyny seksualne w stosunku do nieletnich miały miejsce. Prokuratura przesłuchała wiele osób. Zeznania molestowanych dzieci, obecnie już osób dorosłych, były szczegółowe i spójne, prowadzone w obecności psychologów, którzy nie mieli wątpliwości co do ich prawdziwości.

Prokuratura Rejonowa w Strzelinie badała sprawę prawie rok. W toku śledztwa wyszło na jaw, że Marek L. w przeszłości był już karany za podobne przestępstwa. W 2001 r. został skazany za czyny pedofilskie wobec pięciu dziewczynek. Śledczy odkryli również w zabezpieczonym sprzęcie elektronicznym należącym do oskarżonego, zdjęcia innych dzieci, w tym nagich, co wskazywało, że proceder mógł trwać wiele lat.



To były bardzo drastycznie zeznania ofiar. Oskarżony o pedofilię siedział niewzruszony

Dzięki pracy prokuratury udało się także odnaleźć rodziny, które mężczyzna wspierał w ramach fundacji. Dorosłe już dzieci ujawniły, że przez lata nie mówiły nikomu o tym, co je spotkało. Jedna z matek nie miała świadomości, że oddając je pod opiekę Marka L., narażała je na krzywdę. Siostry z kolejnej rodziny twierdzą, że rodzice wiedzieli, a ojciec zniszczył kartę SIM z telefonu, na którym były nagrania potwierdzające pedofilskie czyny oskarżonego w stosunku do obu dziewczynek.

Po prawie rocznym śledztwie, prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Strzelinie, Markowi L. postawiono **sześć zarzutów dotyczących gwałtu i seksualnego wykorzystania małoletnich oraz osób będących w zależności lub krytycznym położeniu**. Akt oskarżenia zawiera gamę zachowań, uznawanych za czyny o charakterze seksualnym, których oskarżony miał dopuścić się w stosunku do osób małoletnich oraz jednej, która była już pełnoletnia.

Proces ruszył w październiku

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznawał się do zarzutów. Podczas pierwszej rozprawy, która odbyła się na początku października 2025 r. przyznał się do części zarzutów. Twierdził, że nie obcował płciowo i nie całował dzieci, jedynie ich dotykał. Podkreślał, że nie było to wielokrotnie, może 2 - 3 razy względem jednego dziecka. W dalszych wyjaśnieniach mówił, że tylko raz.

Na ławie oskarżonych znalazły się również trzy inne osoby - rodzice i babcia ze strony ojca trójki rodzeństwa, którym postawiono zarzut niepowiadomienia organów ścigania o przestępstwie popełnionym na szkodę ich dzieci. **Dodatkowo ojcu i matce zarzuca się znęcanie nad dziećmi, a ojcu także niszczenie dowodów przestępstwa.**

Kolejna rozprawa miała miejsce w listopadzie

Podczas rozprawy dwie osoby skorzystały z prawa odmowy zeznań, przysługującego osobom spokrewnionym z oskarżonymi. W zeznaniach kolejnych przesłuchiwanych pojawiła się informacja o liście, który kilka lat temu nadesłano do redakcji naszej gazety. Jego treść przedstawiała Marka L. jako pedofila i nawiązywała do sprawy procesu o pedofilię sprzed lat, w którym Marek L. (noszący wówczas inne nazwisko) został skazany. Świadków dziwił fakt, że mężczyzna nie podjął wówczas żadnych kroków, aby zaprzeczyć tamtym oskarżeniom.

Jeden ze świadków pamiętał, że będąc u oskarżonego w domu widział dwoje dzieci, które nie należały do jego rodziny. Podczas rozprawy wspomniano również o incydencie, który miał miejsce w czasie, gdy do Polski przyjechali uchodźcy z Ukrainy. Oskarżony przyjął dwie kobiety z dwojgiem dzieci. Były u niego bardzo krótko i uciekły w środku nocy. Marek L. tłumaczył wtedy, że kobiety były bardzo roszczeniowe, a on nie mógł pozwolić sobie na takie zachowanie.

Sąd przesłuchiwał również osoby związane z oskarżonym zawodowo. Wiedziały, że w pewnym okresie pomagał wielodzietnej rodzinie z Mazur. Zeznający przyznali, że spotkali się wówczas z dziwnymi pytaniami klientów odwiedzających kancelarię oskarżonego, dotyczących jego stosunku do dzieci, ale w ich ocenie zachowanie Marka L. nie wskazywało na skłonności pedofilskie.

Jedna z zeznających kobiet opowiedziała, że oskarżony zaoferował jej pomoc po programie w telewizji, prezentującym jej wielodzietną rodzinę. Zabierał na wyjazdy jej dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym. Mówiła, że dzieci się nigdy nie skarżyły. Tylko jedna z córek, najstarsza, wróciła po jednym dniu i bardzo niepochlebnie wyraziła się o oskarżonym. Jednak matka nie dopytywała, co tak naprawdę się stało. Potem kontakt z Markiem L. się urwał.

Zeznawały również osoby z rodziny, które Marek L. zabierał na wyjazdy, wówczas dzieci. Opowiadały, że podczas wyjazdów Marek L. codziennie wieczorem miał je ważyć. Dzieci **musiały być wówczas nago**, a ważenie miało udowodnić rodzicom, że dzieci podczas pobytu przybierają na wadze. Marek L. miał również wchodzić do łazienki, podczas kiedy dzieci się kąpały, a pomimo ich protestów wychodził stamtąd bardzo niechętnie. Oskarżony zabraniał również ubierania bielizny pod piżamę, ale nie sprawdzał, czy dzieci go posłuchały. Mówił jedynie, że wie, że pomimo zakazu mają bieliznę. **Obowiązkowy był również „dziubek", czyli pocałunek w usta na dobranoc.**

Zeznania coraz bardziej drastyczne

Na kolejnej rozprawie zeznawały dwie, obecnie dorosłe już kobiety, w stosunku do których oskarżony miał dopuścić się czynów seksualnych w czasie, gdy były dziećmi. To dziewczęta, których rodzice i babcia zasiadają obok Marka L. na ławie oskarżonych.

Starsza kobieta poznała Marka L., kiedy jechała z babcią do Wrocławia. Oskarżony je podwiózł, przedstawił się jako prawnik i zaproponował babci, że pomoże jej w pewnej sprawie dotyczącej odzyskania pieniędzy „za posiadłość". Niedługo później pojawił się w domu rodziny, kreując się na filantropa. Odwiedzał ich i pomagał materialnie, zabierał dzieci na wycieczki, zapraszał do siebie do domu.

Bardzo szybko okazało się, o co naprawdę chodzi mężczyźnie. Zabrał siostry „na pizzę i zakupy", starsza z nich miała wówczas 14 lat, młodsza 12. Jednak najpierw Marek L. zawiózł dziewczynki do swojej kancelarii we Wrocławiu. I tam się do nich „dobrał".

Obie pokrzywdzone mówią o szeregu krzywd, których miały doznać od oskarżonego Marka L. Miało to być **dotykanie, całowanie, obcowanie płciowe, wkładanie palców do pochwy i odbytu, stosunki oralne i analne. Masturbował się, kazał dotykać swoich narządów płciowych, ściskać i doprowadzać się do orgazmu.**

Schemat zawsze był podobny, droga „na pizzę" wiodła przez kancelarię. **Tam ofiary były molestowane i gwałcone.** Jeżeli na coś nie chciały się zgodzić, Marek L. używał różnych argumentów, prosił, przekonywał, obiecywał, że „będzie fajnie", potrafił podnosić głos. Straszył, że zrobi coś gorszego, że pobije i nie pomoże rodzicom. Starsza pamiętała, że była zamykana w pomieszczeniu określanym przez nią mianem „strychu". Siostry bały się, były tylko dziećmi.

Do czynów seksualnych w stosunku do sióstr dochodziło również w domu oskarżonego, gdzie mężczyzna zabierał dzieci, aby, jak mówił, mogły zobaczyć jak funkcjonuje prawidłowa rodzina. Kobiety zeznawały, że tam również mężczyzna przychodził do pokoju, w którym je ulokowano i spełniał swoje fantazje. **Co charakterystyczne, w czasie, kiedy dziewczynki były molestowane, w domu przebywali żona i syn oskarżonego**, ale nie wchodzili do pokoju.

→

eprasa.pl ae220ef601

→ Siostry mówią, że próbowały hałasować, zrzucały jakieś przedmioty, w nadziei, że żona Marka L. wejdzie, żeby sprawdzić co się dzieje. Jednak nigdy tak się nie stało.

Sąd odtworzył nagrania

Sąd odtworzył również nagranie z przesłuchania młodszego brata obu kobiet, który również miał być ofiarą Marka L. Jego zeznania były również bardzo drastyczne. **Marek L. miał się dopuścić czynów pedofilskich w stosunku do chłopca w czasie, kiedy miał 8 - 9 lat.** To również miało mieć miejsce we wrocławskiej kancelarii. I tym razem droga „na pizzę" wiodła przez kancelarię. **Tam dziecko było molestowane i gwałcone. Po wszystkim chłopiec dostał od oskarżonego 20 zł.** Podczas przesłuchania chłopak nie mógł powstrzymać płaczu, opowiadając czego wówczas doznał.

Zeznania ujawniły również trudne dzieciństwo, którego rodzeństwo doświadczyło w rodzinie, w której alkohol był na porządku dziennym, a dzieci wychowywały się w atmosferze awantur. **Siostry mówiły, że nikt im nie uwierzył, kiedy powiedziały, że Marek L. je krzywdzi.**

Poskarżyły się dopiero wtedy, kiedy brat im powiedział co oskarżony mu zrobił. dziewczynki pokazały telefon komórkowy, na którym miały być nagrania poczynań Marka L. Mówią, że telefon był uszkodzony i miał rozbity wyświetlacz, ale działał i można było odtworzyć nagrania. **Jednak ojciec nie zareagował zgodnie z ich oczekiwaniami - rozkręcił urządzenie rzekomo w celu naprawienia go, a potem wyjął i złamał kartę SIM.**

Ojciec zaprzecza tej wersji i twierdzi, że telefon był uszkodzony, a on próbował go naprawić. Utrzymuje, że nie udało mu się odtworzyć filmików i nie przyznaje się do celowego zniszczenia karty SIM.

Po wysłuchaniu zeznań, Marek L. oświadczył, że nigdy nie posuwał się do przemocy i nie podnosił głosu, a że dziewczynki odbierały jego słowa jako krzyk, wynika z faktu, iż ma głos bardzo donośny. Według niego nigdy nie doszło do zamykania dziecka na strychu, choćby z tego względu, że w tamtym budynku nie ma strychu. To dwupoziomowy lokal, na wyższym poziomie znajduje się umeblowany pokój z trzema oknami i dużą ilością punktów świetlnych, a nie ciemny jak mówiła dziewczyna. Podkreśla, że nigdy nie doszło tam do kontaktów seksualnych pomiędzy nim, a dziećmi, ale dodaje, że z pełną skruchą i dużą pokorą chce gorąco przeprosić wszystkich pokrzywdzonych.

Kolejna rozprawa w tej trudnej sprawie odbędzie się 20 kwietnia.

MS

Udawali bank i analityków. Zabrali wszystko


FOT. FREEPIK.COM

Jednego dnia policjanci otrzymali trzy zgłoszenia dotyczące oszustw. Wystarczyło kilka telefonów i kliknięć, by konta kilku mieszkańców naszego powiatu zostały wyczyszczone. Schematy były różne, ale finał ten sam — pieniądze rozpłynęły się szybciej, niż ktokolwiek zdążył zareagować.

Pierwsza historia zaczęła się niewinnie, od ogłoszenia sprzedaży w internecie. 35-letni mieszkaniec naszego powiatu wystawił przedmiot na popularnym portalu. Zainteresowany kupiec odezwał się niemal od razu. Chwilę później poprosił o adres e-mail, a na skrzynkę trafiła wiadomość z linkiem do rzekomego potwierdzenia płatności. Po kliknięciu strona wyglądała znajomo. Padła prośba o zalogowanie się do bankowości. Kilka minut później przyszła informacja o zmianie hasła. Zaraz potem zadzwoniła kobieta, przedstawiająca się jako pracownik banku. Uspokajała, prosiła o cierpliwość. Gdy mężczyzna ponownie zajrzał na konto, zobaczył, że zniknęło z niego blisko 5 tys. zł.

Druga sprawa dotyczy 70-letniego seniora. Kilka dni wcześniej zdecydował się na inwestycję w akcje jednego z koncernów paliwowych. Na początek przelał 800 zł. Z czasem pojawiły się wątpliwości. Gdy chciał odzyskać pieniądze, odezwali się rzekomi przedstawiciele firmy. Najpierw mężczyzna, potem kobieta, która przedstawiła się jako analityk finansowy. 2 lutego zapewniła, że pomoże, ale potrzebna jest ścisła współpraca. Poleciła logować się do bankowości i podawać kody autoryzacyjne. Po rozmowie senior odkrył, że z konta zniknęło blisko 20 tys. zł.

Najdotkliwsze straty poniosła 51-letnia mieszkanka naszego powiatu. Odbierała kolejne telefony od osoby podającej się za pracownika banku. Rozmówca ostrzegał przed podejrzanym przelewem i przekonywał, że tylko szybka weryfikacja uchroni pieniądze. Kobieta podała wymagane dane. Zaniepokojona sytuacją skontaktowała się z córką i razem pojechały do banku. Było za późno. Z konta kobiety i jej męża oszuści przelali blisko 90 tys. zł. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Cuda w przetargu na budowę tężni solankowych

Prawie 5 razy większe są oferty, od kwoty jaką Gmina Trzebnica chciała przeznaczyć na budowę nowych tężni solankowych, które mają stanąć przy trzecim stawie. Jakby tego było mało, gmina z niejasnych przyczyn unieważniła wybór najkorzystniejszej oferty, by… wybrać jeszcze droższą.

17 grudnia ubiegłego roku otworzono oferty na budowę tak zwanych tężni solankowych. Piszemy "tak zwanych" bo z prawdziwymi tężniami zdrowotnymi mają niewiele wspólnego. Jak poinformowała naszą gazetę ekspert z tej dziedziny tego typu instalacje są raczej pewną ozdobą, a nie prawdziwą instalacją zdrowotną. Po prostu, aby tężnie dawały efekt musiałby mieć kilkaset metrów długości i odpowiednio dużą wysokość.


Tak budowano pierwsze mini tężnie w Trzebnicy

Trzebnickiemu burmistrzowi to jednak nie przeszkadza i właśnie chce budować kolejne instalacje. Tym razem wpłynęło aż 5 ofert. Najniższą - **903.402 zł** - złożyła firma Surf AG Sp. z o.o. z Wrocławia.

Wcześniej, bo 1 grudnia gmina poinformowała, że na realizację zadania zamierza przeznaczyć kwotę raptem 213.400 zł. Jak łatwo zauważyć, złożono oferty były około 5 razy wyższe.

Tuż przed sylwestrem, czyli 30 grudnia poinformowano, że wybrano firmę PPHU Aquarius Marek Środa z Międzyrzecza Dolnego, która zaproponowała cenę… **989 546,01 zł,** a więc o około **86 tys. zł.** wyższą. Z punktacji wynikało, że choć firma dała wyższą cenę, to zaproponowała lepsze warunki gwarancji i na pewno to przesądziło o jej wyborze.

Ale to nie koniec. 8 stycznia tego roku, gmina nagle informuje *"o unieważnieniu czynności dokonanej w dniu 30.12.2025 r., dotyczącej wyboru najkorzystniejszej oferty."*

Co było powodem? Tego już nie tłumaczy. Czy wycofał się oferent? A może nie spełnił jakiś kryteriów? Tak czy inaczej, tydzień później czyli 15 stycznia, gmina ponownie informuje o wyborze najkorzystniejszej oferty i wskazuje, że zwycięzcą przetargu jest firma **Techniczna Obsługa Inwestycji Sarkowicz Paweł Sarkowicz z Pakosławia**, która zaproponowała budowę tężni za **1.044.580,02 zł. To wzrost ceny o kolejne około 60 tysięcy złotych.** Oferta jest też wyższa **o ponad 140 tysięcy złotych**, od najniższej kwoty, którą zaproponowano w przetargu.

Dlaczego gmina zatem nie unieważniła przetargu i nie ogłosiła nowego, tylko zdecydowała się na wybór droższej oferty? Tego nie wiemy, ale warto pamiętać, że burmistrz na budowę wydaje publiczne pieniądze, o które powinien dbać. Tu wydaje się, że nikt się tym faktem specjalnie nie przejmuje.

Daniel Długosz

Z Gminy Oborniki Śl...

Byli najlepsi

W czwartek 29 stycznia w Zespole Szkolno - Przedszkolnym w Obornikach Śl. odbył się Finał Powiatowy Igrzysk Dzieci w piłce ręcznej chłopców. Uczniowie szkoli byli bezapelacyjnie najlepsi. Pewnie zdobyli mistrzostwo powiatu i będą reprezentować szkołę na szczeblu międzypowiatowy.

Zapowiedź Święta Chleba i Ziół

We wtorek 3 lutego w świetlicy wiejskiej w Bagno odbyło się spotkanie z mieszkańcami poświęcone organizacji wydarzeń kulturalno-integracyjnych zaplanowanych na 2026 rok. Była to okazja do rozmowy o pomysłach, oczekiwaniach i formach wspólnych inicjatyw, które mają integrować lokalną społeczność. Podczas spotkania zapowiedziano jedno z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu miejscowości. Święto Chleba i Ziół odbędzie się 1 sierpnia na boisku w Bagnie.

Jarmark Wielkanocny

W dniach 21–22 marca 2026 roku odbędzie się Jarmark Wielkanocny przy Kinie Astra, organizowany przez Kulturalne Oborniki Śląskie. Na odwiedzających czekać będzie kiermasz „naturalnie–lokalnie", z ofertą rękodzieła, regionalnych produktów i świątecznych inspiracji. Organizatorzy zapowiadają także atrakcje zarówno dla dzieci, jak i dorosłych, które mają podkreślić wiosenny i świąteczny charakter wydarzenia.

Ortograficzne sukcesy

27 i 28 stycznia w SP w Żmigrodzie odbyło się XXVIII Dyktando „O złotą skuwkę" dla uczniów klas IV–VIII. Uczniowie szkoły w Urazie odnieśli znaczące sukcesy. Urszula Oliwa zajęła II miejsce w kategorii klas V, a Karolina Klepczyk wywalczyła II miejsce w kategorii klas VI.

TN

eprasa.pl ae220ef601

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 6 (1523) 5 – 11 II 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **693-44-61-41**

Mniej kursów i długie czekanie na mrozie

Zmiany w rozkładach autobusów, które weszły w życie w styczniu, wywołały falę niezadowolenia w gminie Wisznia Mała. Mieszkańcy mówią o długim czekaniu na przystankach, problemach z powrotami z pracy i szkoły oraz o połączeniach, które zniknęły dokładnie wtedy, gdy były najbardziej potrzebne.

Od 10 stycznia na terenie gminy obowiązuje nowa siatka połączeń komunikacyjnych. Obejmuje ona m.in. Szewce, Ozorowice, Psary, Szymanów, Kryniczno i Krzyżanowice. Wraz z jej wprowadzeniem ograniczono liczbę kursów linii 908 w godzinach popołudniowych. To właśnie wtedy, między 15.00 a 22.00, z autobusów korzysta najwięcej osób wracających z Wrocławia z pracy i ze szkół. W praktyce oznacza to przerwy w kursowaniu sięgające nawet 40–60 minut.



FOT. ZDJĘCIE CZYTELNIKA

Petycja mieszkańców

W tej sprawie Fundacja Sieć Obywatelska „Razem dla mieszkańców" złożyła petycję do gminy. Wnioskuje o przywrócenie wcześniejszego rozkładu linii 908, a przede wszystkim o zwiększenie liczby kursów po południu i wieczorem. Autorzy petycji zwracają uwagę, że długie oczekiwanie na autobus, zwłaszcza zimą, jest dla wielu osób realnym problemem. Podnoszony jest też wątek Krzyżanowic, gdzie – jak wskazują rodzice – likwidacja przejazdów linii 908 utrudniła dzieciom dojazd do szkoły w Psarach. Wśród postulatów pojawia się albo powrót 908 przez Krzyżanowice, albo zwiększenie częstotliwości linii 930.

Urząd Gminy w Wiszni Małej informował jednocześnie o wprowadzeniu kolejnych nowoczesnych autobusów. Do dyspozycji pasażerów oddano 11 nowych pojazdów, które obsługują linię miejską 108 oraz połączenia aglomeracyjne 905, 908 i 930. Nowy tabor nie rozwiązał jednak podstawowego problemu. Mieszkańcy zapewne bardziej od nowych autobusów woleliby, aby częściej kursowały.

Odcięci od połączeń

O sprawę zapytaliśmy Zastępcę Wójta Gminy Wisznia Mała, Jarosława Głowackiego. Wyjaśniał, że linia 908 jest połączeniem realizowanym przez Wrocław, nie jest finansowana przez gminę, a zamiana w kursowaniu autobusów nie była uzgadniana z gminą. Urząd Gminy prowadzi rozmowy z Wydziałem Transportu Urzędu Miejskiego we Wrocławiu i zabiega o przywrócenie przynajmniej części kursów. Kluczowa ma być analiza obłożenia autobusów, bo to ono decyduje o opłacalności trasy. Z zastępcą wójta rozmawialiśmy w poniedziałek 2 lutego. Powiedział, że do końca tygodnia będzie wiadomo, które kursy zostaną przywrócone.

W internecie pojawiło się wiele komentarzy mieszkańców, pokazujących, jak zmiany wpływają na codzienne życie. Zwracają uwagę na długie dojazdy, brak elastyczności i konieczność czekania na kolejne kursy, jeśli nie uda się zdążyć na jedyny sensowny autobus. Dla niektórych oznacza to odcięcie od komunikacji publicznej. Zmiany godzin kursów odbijają się m.in. na osobach zaczynających pracę wcześnie rano. Piszą, że po zmianie odjazdu z wcześniejszej godziny na późniejszą nikt nie jest w stanie dojechać na 6 do pracy. Problem dotyczy nie tylko porannych dojazdów, ale też powrotów.

– *Ja osobiście pracę kończę o 17:30, zanim z niej wyjdę i dojadę na Dworzec Nadodrze, będzie 18:00. Jeśli cudem zdążę na autobus – dojadę do domu, jeśli nie, godzina czekania na kolejny* – napisała jedna z mieszkanek.

W tle tych problemów pojawia się także perspektywa wieloletnich mieszkańców, którzy pamiętają czasy, gdy połączeń było więcej, a komunikacja dawała większe poczucie bezpieczeństwa i samodzielności. Dziś – jak podkreślają – sytuacja wygląda zupełnie inaczej, zwłaszcza dla osób starszych.

Seniorom coraz trudniej

– *Mieszkam tu 40 lat i 20 lat temu jeździło tu więcej autobusów niż teraz, a ci ludzie, co wcześniej dawali sobie radę, teraz są starsi i nie mają już siły jeździć na rowerach* – napisał ktoś inny.

Dodatkowe emocje budzi fakt, że ograniczeniom liczby kursów towarzyszą inwestycje w nowy tabor, które – zdaniem mieszkańców – nie rozwiązują podstawowego problemu dostępności połączeń między miejscowościami.

– *No i co z tego, że nowe autobusy, jak okroiliście ludziom do maksimum połączenia z Krzyżanowic do Psar i z powrotem* – skomentował jeden z internautów.

Dla wielu mieszkańców komunikacja zbiorowa to jedyny sposób dotarcia do pracy, szkoły czy lekarza. Spór o rozkład linii 908 pokazuje, że w tym przypadku liczy się nie tylko nowoczesny tabor, ale przede wszystkim częstotliwość kursów i ich dopasowanie do realnego rytmu dnia. Teraz wszystko zależy od tego, czy rozmowy z Wrocławiem przyniosą konkretne decyzje i czy część kursów faktycznie wróci na trasę.

Tomek Nawrot

Nagły skręt go zdradził.
Do tego pasażer był poszukiwany

Skoda jadąca starą piątką niespodziewanie zjechała z trasy. Nagły skręt z asfaltu na leśną drogę wystarczył, by zwrócić uwagę patrolu. Ten ruch nie wyglądał na przypadek.

Do zdarzenia doszło w sobotę, 31 stycznia, kilka minut po godzinie 10. Mundurowi z komisariatu w Żmigrodzie postanowili sprawdzić, co kryje się za nerwowym manewrem. Auto zatrzymało się na uboczu, a krótka rozmowa szybko przerodziła się w dokładniejszą kontrolę.



FOT. KPP W TRZEBNICY

Za kierownicą siedział 33-letni mieszkaniec naszego powiatu. Był trzeźwy, nie sprawiał wrażenia osoby pod wpływem alkoholu ani środków odurzających. Problem pojawił się chwilę później, gdy sprawdzono jego dane. Stało się jasne, że mężczyzna w ogóle nie powinien prowadzić samochodu. Obowiązywał go sądowy zakaz kierowania pojazdami, wydany przez Sąd Rejonowy w Trzebnicy.

To jednak nie był koniec niespodzianek. Gdy funkcjonariusze przyjrzeli się pasażerom, okazało się, że jeden z nich jest poszukiwany listem gończym. Kilka minut wystarczyło, by sytuacja na leśnej drodze zmieniła się w poważną interwencję. Poszukiwany mężczyzna został zabrany z miejsca kontroli i trafił do Aresztu Śledczego we Wrocławiu.

Kierowca pożegnał się z dalszą jazdą. Samochód został przekazany wskazanej przez niego osobie, a on sam musi liczyć się z konsekwencjami. Sprawa trafi do sądu, gdzie zapadnie decyzja o karze. Za złamanie sądowego zakazu grożą poważne sankcje. To nie tylko wysoka grzywna, ale także nawet kilka lat więzienia i możliwość dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów.

TN

Strzały w nocy i policyjny pościg


FOT. KPP W TRZEBNICY

Huk wystrzałów przerwał nocną ciszę i wyrwał ze snu mieszkańców ulicy Powstańców Śląskich w Obornikach Śl. Chwilę wcześniej policjanci gonili mężczyznę, który próbował uciec po włamaniu do jednego z domów. Gdy pościg nabrał tempa, sytuacja nagle stała się niebezpieczna.

Do zdarzenia doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek, 26 stycznia. Policjanci z komisariatu w Obornikach Śl. dostali zgłoszenie o włamaniu na terenie miasta. Wyruszył patrol. W trakcie sprawdzania okolicy funkcjonariusze zauważyli mężczyznę, który na ich widok rzucił się do ucieczki.

Pościg trwał krótko, ale był dynamiczny. Uciekający nie zamierzał się zatrzymać. W pewnym momencie zaatakował jednego z policjantów. To był moment, w którym padły dwa strzały ostrzegawcze z broni służbowej. Ich dźwięk niósł się po okolicy i – jak relacjonowali później mieszkańcy, postawił na nogi całą ulicę.

Mężczyzna został obezwładniony i zatrzymany. Okazał się nim 30-letni mieszkaniec naszego powiatu. Na miejscu pojawili się technicy kryminalistyki oraz funkcjonariusze z komórki kontrolnej Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, którzy zabezpieczali ślady i sprawdzali przebieg interwencji.

Zatrzymany trafił następnie do Prokuratury Rejonowej w Trzebnicy, gdzie usłyszał zarzuty. Policja podkreśla, że mimo użycia broni nikt nie został ranny.

TN

Z Gminy Wisznia Mała...

Najlepszy w Polsce

Wyjątkowy sukces odniósł Filip Michalewicz, uczeń klasy 1a Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Krynicznie, który zajął pierwsze miejsce w kraju w Ogólnopolski Konkurs Matematyczny Alfik.

Dotacje na przyłącza

Ruszył XI nabór wniosków o dotacje na budowę przyłączy do kanalizacji sanitarnej na terenie Gmina Wisznia Mała. Wójt gminy zaprasza do składania wniosków o udzielenie dotacji celowej ze środków budżetu gminy. O dofinansowanie mogą ubiegać się osoby fizyczne oraz wspólnoty mieszkaniowe, które planują budowę nowych przyłączy do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej, odprowadzających ścieki bytowe z budynków mieszkalnych zlokalizowanych na terenie gminy. Wnioski można składać do 30 października 2026 roku. Dokumenty należy dostarczyć do Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Wiszni Małej, przy ul. Lipowej 15 w Strzeszowie. Możliwe jest złożenie wniosku osobiście, pocztą lub elektronicznie za pośrednictwem systemu e-doręczeń.

Bezpłatne wsparcie

Mieszkańcy gminy mogą skorzystać z bezpłatnego wsparcia specjalistów w Punkcie Interwencyjno-Konsultacyjnym w GOPS na I piętrze. Pomoc psychologiczna dla dzieci i młodzieży udzielana jest w poniedziałki w godzinach 15:00–18:00. Pomoc prawna dla mieszkańców dostępna jest we wtorki od 10:00 do 14:00 oraz w czwartki od 8:30 do 12:30. Z kolei pomoc psychologiczna dla dorosłych prowadzona jest w środy w godzinach 14:00–18:00. Dyżur Powiatowego Rzecznika Konsumentów odbywa się w ostatni piątek miesiąca, między 8:00 a 12:00.

TN

eprasa.pl ae220ef601

800+ dla obywateli Ukrainy - zmiany od lutego 2026

Od 1 lutego 2026 roku zmieniają się zasady wypłaty świadczenia 800+ dla obywateli Ukrainy posiadających status UKR. Dotyczą one około 150 tys. osób przebywających w Polsce w związku z działaniami wojennymi w Ukrainie. Aby zachować prawo do świadczenia, trzeba będzie ponownie złożyć wniosek na okres świadczeniowy 2025/2026 oraz spełnić warunek aktywności zawodowej.



31 stycznia 2026 roku wypłaty dla tej grupy zostaną wstrzymane. – Nowe zasady dotyczą wyłącznie obywateli Ukrainy z tym statusem – mówi Iwona Kowalska-Matis, regionalna rzeczniczka ZUS na Dolnym Śląsku. – Osoby, które chcą dalej otrzymywać 800+, muszą od lutego złożyć nowy wniosek.

We wniosku trzeba będzie podać numer PESEL wnioskodawcy i dziecka oraz informacje o przekroczeniu granicy. Rodzic lub opiekun musi potwierdzić, że legalnie przebywa w Polsce i tu pracuje. – Dziecko musi uczęszczać do polskiej szkoły lub przedszkola, a wniosek zawiera nowe pytania dotyczące niepełnosprawności – dodaje rzeczniczka.

Prawo do świadczenia będzie w dużej mierze zależeć od aktywności zawodowej rodzica w miesiącu poprzedzającym złożenie wniosku. ZUS sprawdzi to w systemach ubezpieczeniowych, więc w większości przypadków nie trzeba będzie dostarczać dodatkowych dokumentów. Do uznawanych form aktywności zaliczają się m.in. praca na umowę o pracę lub zlecenie, prowadzenie działalności gospodarczej, pobieranie stypendium sportowego lub doktoranckiego, zasiłku dla bezrobotnych czy udział w szkoleniach ze stypendium.

W niektórych przypadkach wymagane będzie, aby podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe wynosiła co najmniej 50% minimalnego wynagrodzenia, a w innych – 30%. Z obowiązku tego zwolnieni są m.in. rodzice dzieci z niepełnosprawnościami oraz osoby wnioskujące o świadczenie na dziecko będące obywatelem Polski.

Świadczenie przysługuje tylko, gdy dziecko realizuje obowiązek przedszkolny lub szkolny w polskiej placówce, a zarówno ono, jak i wnioskodawca mieszkają w Polsce. W szczególnych przypadkach, np. odroczenia obowiązku szkolnego, konieczne będzie przedstawienie zaświadczenia. – ZUS będzie co miesiąc sprawdzać, czy warunki są spełnione. W przypadku wątpliwości wypłata może zostać wstrzymana – podkreśla Kowalska-Matis.

Podobne zasady dotyczące aktywności zawodowej będą wprowadzone od 1 czerwca 2026 roku także dla innych cudzoziemców spoza UE i EFTA, którzy legalnie przebywają w Polsce i mają dostęp do rynku pracy. Nie dotyczą one obywateli Polski ani państw UE, EFTA i Wielkiej Brytanii.

opr. red.

Z Gminy Zawonia...

Pierwsze posiedzenie i wybór przewodniczącego

W poniedziałek odbyło się pierwsze posiedzenie nowej kadencji Powiatowej Rady Rynku Pracy powiatu trzebnickiego. Jest to organ opiniodawczo-doradczy starosty, do którego głównych zadań należy należy: inicjowanie działań na rzecz pełnego i produktywnego zatrudnienia w powiecie, opiniowanie kierunków wydatkowania środków Funduszu Pracy, wspieranie współpracy pomiędzy samorządem, pracodawcami oraz partnerami społecznymi. Podczas pierwszego posiedzenia wybrano przewodniczącą. Została nią Agnieszka Wersta.

Złote gody państwa Marciszów

30 stycznia w sali senioralnej miała miejsce uroczystość 50-lecia pożycia małżeńskiego państwa Aleksandra i Jana Marciszów. Podczas uroczystości małżonkowie złożyli symboliczną przysięgę oraz zostali uhonorowani medalami od Prezydenta RP.

6.Dyktando Gminne

Wielkimi krokami zbliża się termin 6.Dyktanda Gminnego. Tegoroczna edycja odbędzie się 20 lutego w sali senioralnej. Tematem zmagań jest „Cybernetyczna dżungla i chimeryczni hejterzy". Gościem specjalnym wydarzenia będzie Marta Zgutczyńska, aktorka i influencerka, ambasadorka kampanii „HejTy, reaguj!"

red.

KRONIKA STRAŻACKA

Pożar karetki

30 stycznia o godzinie 7.47 dwa zastępy straży pożarnej zadysponowano do Będkowa, gdzie na terenie zakładu opieki paliatywnej doszło do pożaru komory silnika karetki transportowej. Strażacy ugasili ogień, podając jeden prąd wody na płomienie. Zabezpieczyli pojazd przed przemieszczanie się i odłączyli akumulator. Po dogaszeniu zarzewi zakończyli trwającą niespełna godzinę akcję.

Właściciel zgłosił wyciek gazu

30 stycznia o godzinie 14:14 straż pożarną zadysponowano do Komorówka. Właściciel budynku zgłosił wyciek gazu ze znajdującej się w kuchni 11-kilogramowej butli propan-butan. W chwili przyjazdu ratowników troje mieszkańców znajdowało się na zewnątrz, nikt nie zgłaszał dolegliwości. Strażacy zabezpieczyli teren i sprawdzili pomieszczenia miernikiem wielogazowym, nie stwierdzili jednak zagrożenia. Butlę zakręcili i wynieśli na zewnątrz. Budynek przewietrzyli i przekazali protokolarnie właścicielowi. Działania trwały godzinę.

.

Pożar w kominie

30 stycznia w Obornikach Śląskich o godzinie 17:09 zastępy straży pożarnej zostały zadysponowane do zdarzenia w budynku sklepu wielkopowierzchniowego. Po przybyciu na miejsce stwierdzono zapalenie się sadzy w przewodzie kominowym. Zabezpieczono teren akcji oraz wygaszono piec, wybierając żar. Następnie sprawiono podnośnik, z którego dwóch ratowników wyposażonych w sprzęt ochrony układu oddechowego wjechało na komin. Palącą się sadzę strącono i wybrano z wyczystki. Do wnętrza przewodu kominowego od góry podano jeden prąd wody wysokiego ciśnienia przy użyciu lancy gaśniczej, co pozwoliło na ugaszenie pozostałych zarzewi ognia. Po dokładnym sprawdzeniu miejsca zdarzenia i upewnieniu się, że nie występuje zagrożenie, obiekt przekazano właścicielowi. Działania prowadzone przez trzy zastępy straży pożarnej trwały blisko 1,5 godziny.

Dachował na posesji

1 lutego o godz. 00.04 w Obornikach Śląskich na prywatnej posesji dachował osobowy BMW/ W pojeździe znajdowały się dwie osoby, które przed przyjazdem straży zostały ewakuowane przez patrol Policji. Kierujący oraz pasażer byli przytomni, bez widocznych obrażeń, jednak wykazywali agresję wobec funkcjonariuszy, co uniemożliwiło przeprowadzenie pełnej procedury kwalifikowanej pierwszej pomocy. Pojazd leżał na dachu, opierając się o elewację budynku jednorodzinnego – konstrukcja obiektu nie została naruszona, ale uszkodzeniu uległa elewacja na powierzchni ok. 2 m². Nie było możliwości odłączenia akumulatora, dlatego dokonano kontroli jego temperatury, która nie wykazała jednak zagrożenia pożarowego. Samochód przekazano Policji do dalszych czynności. Działania trzech zastępów trwały nieco ponad godzinę.

Paliła się trawa

2 lutego o godzinie 00:53 dwa zastępy straży pożarnej zadysponowano do Żmigródka, gdzie doszło do pożaru suchej trawy oraz trzciny na nieużytkach o powierzchni ok. 10 m². Teren został zabezpieczony, a następnie podano jeden prąd wody na palącą się trawę. Zarzewia ognia dogaszono przy użyciu szpadli i tłumic. Sprawdzono również odcinek drogi S5 ze Żmigródka w kierunku Korzeńska, ale innych pożarów nie było. Na jednej z dróg szutrowych znajdował się patrol Policji, który wcześniej ugasił skutecznie pożar ok. 1 m² suchej trawy. Akcja trwała około godziny.

Znów pożar w kominie

2 lutego o godz. 06:23 straż pożarną zadysponowano do Prusic gdzie doszło do pożaru sadzy w przewodzie kominowym budynku wielorodzinnego. Sadza paliła się w górnej części komina, brak było zadymienia w mieszkaniach. Zabezpieczono miejsce, wygaszono piec w mieszkaniu i podano prąd wody lancy kominowej. Po ugaszeniu strażacy kontynuowali chłodzenie kanału. Sprawdzenie mieszkań nie wykazało szkodliwych substancji w powietrzu ani wysokiej temperatury przewodów. Działania trwały 1 godzinę.

opr. red.

~ Odeszli ~

TRZEBNICA

25 stycznia zmarła
Śp. Wanda Loranty
żyła 76 lat

26 stycznia zmarła
Śp. Anna Olejnik
żyła 90 lat

26 stycznia zmarła
Śp. Krystyna Sobolewicz
żyła 83 lata

27 stycznia zmarła
Śp. Irena Jakób
żyła 90 lat

27 stycznia zmarła
Śp. Janina Kuczma
żyła 94 lata

29 stycznia zmarła
Śp. Maria Nowicka
żyła 75 lat

31 stycznia zmarła
Śp. Weronika Marczyk
żyła 91 lat

ŻMIGRÓD

28 stycznia zmarł
Śp. Grzegorz Szwarczyński
żył 35 lat

29 stycznia zmarł
Śp. Mariusz Kazimierz Susła
żył 49 lat

30 stycznia zmarła
Śp. Daniela Nagiewicz
żyła 87 lat

2 lutego zmarł
Śp. Michał Kulig
żył 98 lat

2 lutego zmarła
Śp. Helena Podedworna z d. Haniszewska
żyła 69 lat



eprasa.pl ae220ef601

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 6 (1523) 5 – 11 II 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **693-44-61-41**

Jak działa system kaucyjny?

1 Kup napój ze znakiem kaucji



2 Wypij napój (zostaw etykietę, nie gnieć opakowania)

3 Oddaj w sklepie lub w automacie (bez paragonu)





4 Odbierz kaucję

Odbierajcie kaucję, dbajcie o środowisko

zwrotomocni

systemkaucyjny.gov.pl

Ministerstwo Klimatu i Środowiska

Sfinansowano ze środków NARODOWEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA i GOSPODARKI WODNEJ

Akcja spo³eczna Stowarzyszenia Dolnoœl¹skie Media Lokalne

eprasa.pl ae220ef601

O czym dyskutowano na sesji?

W czwartek 29 stycznia odbyła się sesja Rady Miejskiej w Obornikach Śl. W dyskusjach pojawiały się kwestie jakości powietrza, transportu publicznego, dostępności mieszkańców do posiedzeń komisji.

Pod nieobecność Burmistrza Arkadiusza Poprawy informacje z okresu międzysesyjnego przedstawił jego zastępca Hubert Ozimina. Podsumowując początek 2026 roku wspomniał o spotkaniach noworocznych, wydarzeniach świątecznych, Orszaku Trzech Króli, koncertach kolęd i jasełkach, a także o aktywności Uniwersytetu Trzeciego Wieku Atena. Jak podkreślał, frekwencja była wysoka, a w wydarzeniach uczestniczyli nie tylko mieszkańcy gminy, ale również osoby z okolicznych miejscowości.


FOT. FB URZĄD MIEJSKI W OBORNIKACH ŚL.

„Mobilne płuca" pokazały skalę problemu

Jednym z ważniejszych tematów była zakończona w regionie akcja „mobilne płuca". W jej ramach stały przez trzy tygodnie w Pęgowie na terenie szkoły podstawowej.

– *To był test sprawdzający wizualnie, jak zanieczyszczone jest powietrze w naszej okolicy. Tkanina na instalacji imitującej płuca zaczerniła się dosyć mocno* – stwierdził Hubert Ozimina.

Przewodnicząca Rady Miasta Agnieszka Zakęś dodała, że jest jeszcze nad czym pracować, że należy zachęcać mieszkańców do wymiany pieców. Podkreślała, że w ostatnich latach sytuacja stopniowo się poprawia, a działania podejmowane przez mieszkańców przynoszą efekty.

– *Już teraz można wieczorem wyjść na spacer, a były lata, że wyjście na spacer było praktycznie niemożliwe* – oznajmiła.

Następnie poruszyła temat publicznego transportu zbiorowego. Zwróciła uwagę, że przepisy umożliwiają tworzenie związków powiatowo-gminnych już od 2011 roku, choć problemem pozostaje brak stabilnego finansowania przewozów autobusowych.

– *To nie jest kwestia braku podstaw prawnych. Takie związki działają w innych częściach województwa, jest ich dużo i funkcjonują całkiem sprawnie* – podkreślała.

Stwierdziła, że Powiat Trzebnicki mógłby wziąć przykład z innych samorządów, które już od jakiegoś czasu uruchomiły taką komunikację, korzystać z ich doświadczeń, starać się o dofinansowanie i utworzyć komunikację powiatową, póki są na to pieniądze. Hubert Ozimina dodał, że w nowe przepisy będą promować związki powiatowo – gminne, a nie same gminy w dziedzinie przewozów autobusowych.

Budżet po korektach

Po części informacyjnej radni przeszli do bloku uchwał. Jedną z pierwszych była zmiana wieloletniej prognozy finansowej gminy Oborniki Śląskie na lata 2025–2042. Korekty dotyczyły m.in. numeracji uchwały, ujęcia nowych przedsięwzięć w zakresie usług telekomunikacyjnych oraz zadań realizowanych w przedszkolach. Uchwała została przyjęta bez sprzeciwu.

Rada zaakceptowała także zmiany w budżecie gminy na 2026 rok. Plan dochodów zwiększono o 101 895,42 zł, a plan wydatków o 19 875,42 zł. Ostatecznie budżet po zmianach zamknął się kwotą 156 826 041,50 zł. Jak podkreślano, wszystkie korekty były wcześniej omawiane na komisjach.

Jednogłośnie wyrażono zgodę na przystąpienie gminy Oborniki Śląskie do programu pilotażowego wsparcia spółdzielni energetycznych, realizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. Sekretarz Gminy, Ewelina Budner powiedziała, że przystąpienie do tego programu umożliwi gminie pozyskanie dofinansowania na utworzenie i rozwój spółdzielni energetycznej, a także na wykonanie analiz koncepcji i wykonania dokumentacji projektowej na stworzenie skutecznego systemu energetycznego opartego na sterowaniu zużywaniem energii odnawialnej. Uchwała w tej sprawie została przyjęta.

Bez dyskusji przyjęto również uchwały dotyczące wymagań, jakie muszą spełniać przedsiębiorcy zajmujący się opróżnianiem zbiorników bezodpływowych i transportem nieczystości ciekłych, a także uchwałę w sprawie sezonu kąpielowego na 2026 rok. Radni uchylili jedną z wcześniejszych uchwał, uznając, że wchodziła ona w kompetencje organu wykonawczego, oraz przyjęli korektę błędu pisarskiego w innej uchwale.

Jawność obrad

Jednym z obszerniejszych punktów była dyskusja nad planami pracy komisji stałych rady oraz Komisji Rewizyjnej na 2026 rok. W planach znalazły się m.in. tematy dotyczące gospodarki odpadami, organizacji ruchu, komunikacji, spółek wodnych oraz analizy wybranych inwestycji.

– *Albo tworzymy plan realny, albo fikcyjny. Musimy brać pod uwagę czas i dostępność pracowników* – mówiła Agnieszka Zakęś.

Podkreślano, że nie wszystkie tematy mogą być realizowane w jednym kwartale.

W części wolnych wniosków jeden radny Marek Mańczak powiedział, że ostatnio rozmawiał z jednym policjantów. Zwrócił mu uwagę na to, że na terenie gminy jest dużo mieszkańców, którzy nie są w niej zameldowani, a policjanci przeprowadzają również interwencje na ich zgłoszenia. Tymczasem policjant stwierdził, że obsada policyjna jest dostosowana do liczby zameldowanych mieszkańców.

– *Policjanci są przepracowani, a do tego dochodzą liczne formalności,część pracy biurowej muszą wykonywać w domu. Warto rozważyć kampanie zachęcające mieszkańców do meldowania się w gminie* – argumentował.

Marek Mańczak zapytał o regulamin cmentarza komunalnego. Zastępca burmistrza odpowiedział jemu, że jest opracowywany. Radny zapytał również o możliwość zmiany godzin posiedzeń komisji, aby ułatwić udział mieszkańcom, aby odbywały się w późniejszych godzinach. Przewodnicząca rady wyjaśniała, że obecne godziny zostały wypracowane jako kompromis.

– *Chcemy, aby w obradach komisji uczestniczyła jak największa liczba pracowników urzędu* – wyjaśniała przewodnicząca rady, akcentując to, że pracownicy urzędu mają dużą wiedzę merytoryczną na temat zagadnień poruszanych podczas obrad komisji.

Z tego powodu odbywają się one w godz od 15.30 do 17. w środy. Tego dnia bowiem urząd miejski otwarty jest do godz. 17. Zapewniała przy tym, że posiedzenia komisji są jawne. Stwierdziła, że w powiecie i wielu gminach komisje rozpoczynają się o godz. 10, 11 lub 12. Dodała, że komisje są jawne, a dostęp do transmisji nie jest ograniczany.

– *Jesteśmy chyba jedyni, którzy tak późno rozpoczynają obrady właśnie po to, żeby mogli mieszkańcy również przyjść lub w domu obejrzeć on-line* – argumentowała Agnieszka Zakęś.

Obrady zakończono bez dodatkowych wniosków formalnych. Wszystkie uchwały zostały przyjęte, a sesja miała przede wszystkim charakter porządkujący i planistyczny.

Tomek Nawrot

Książki i rozmowa bez tabu

Biblioteka im. Jarosława Iwaszkiewicza zaprasza na najbliższe spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki. To propozycja dla osób, które cenią rozmowę o literaturze, ale także refleksję nad ważnymi tematami społecznymi i kulturowymi.

W nadchodzących miesiącach uczestnicy będą mieli okazję wziąć udział w spotkaniach o zróżnicowanej tematyce i charakterze.

11 lutego 2026 r. o godz. 16.00 odbędzie się spotkanie zatytułowane *„Przemoc w zaciszu domowym"*. Rozmowa, oparta na literaturze faktu i reportażach, poświęcona będzie problematyce przemocy domowej. Uczestnicy porozmawiają o mechanizmach przemocy, doświadczeniach osób dotkniętych tym zjawiskiem oraz o roli literatury w budowaniu świadomości społecznej i podejmowaniu trudnych tematów.

Kolejne spotkanie zaplanowano na 6 marca 2026 r. o godz. 17.30. W ramach Dyskusyjnego Klubu Książki odbędzie się spotkanie autorskie z Natalią Berdysiak-Dziadurą pt. *„Między nami kobietami"*. Rozmowa poświęcona będzie kobiecym doświadczeniom, relacjom i codzienności widzianej z perspektywy kobiet. Pojawią się również wątki dotyczące potrzeb emocjonalnych i cielesnych, intymności oraz poszukiwania bliskości i spełnienia we współczesnym życiu.

22 kwietnia 2026 r. o godz. 16.00 uczestnicy spotkają się, by porozmawiać o twórczości Milana Kundery. Dyskusja dotyczyć będzie najważniejszych motywów obecnych w dorobku jednego z najważniejszych pisarzy XX wieku, jego spojrzenia na historię, tożsamość, miłość oraz kondycję człowieka we współczesnym świecie.

Wszystkie spotkania odbędą się w Bibliotece im. Jarosława Iwaszkiewicza przy ul. Dworcowej 4 w Obornikach Śląskich.

Do udziału zaproszeni są wszyscy miłośnicy literatury – zarówno stali bywalcy Dyskusyjnego Klubu Książki, jak i osoby, które chciałyby dołączyć do spotkań po raz pierwszy.

AM



FOT. BIBLIOTEKA IM. J. IWASZKIEWICZA W OBORNIKACH ŚL.

Z Gminy Żmigród...

Ponad 100 tys. zł!

Podczas 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Żmigród padł lokalny rekord zbiórki. Na rzecz dziecięcej gastroenterologii mieszkańcy i wolontariusze zebrali łącznie 102 935,59 zł. Na historyczny wynik złożyły się środki z tradycyjnej zbiórki do puszek w wysokości 90 089,59 zł oraz wpłaty do eSkarbonki, które przyniosły 12 846,00 zł. To najwyższa kwota, jaką udało się zgromadzić podczas finału Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Żmigrodzie.

Dofinansowanie do oczyszczalni

Od 9 lutego do 16 lutego 2026 roku prowadzony będzie nabór deklaracji do udziału w gminnym projekcie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. Zgłoszenia będzie można składać od godz. 10.00 pierwszego dnia naboru do godz. 15.30 w dniu jego zakończenia.

Projekt skierowany jest do mieszkańców posesji zamieszkałych, położonych poza aglomeracją. Obejmuje 35 miejscowości na terenie Gmina Żmigród. Złożenie deklaracji ma charakter wstępny i służy rozeznaniu zainteresowania oraz przygotowaniu listy chętnych do udziału w przedsięwzięciu. Formularz deklaracji dostępny jest w Punkcie Informacyjnym Urzędu Miejskiego oraz w wersji elektronicznej. Samo zgłoszenie nie jest jeszcze równoznaczne z realizacją inwestycji, ale stanowi warunek dalszych działań gminy.

Szacunkowy koszt budowy jednej przydomowej oczyszczalni ścieków wynosi około 35.000,00 zł brutto. Wkład własny mieszkańca ma się mieścić w przedziale 7.000,00–10.000,00 zł, przy czym ostateczne kwoty zostaną ustalone po wyłonieniu wykonawcy w postępowaniu przetargowym.

TN

eprasa.pl ae220ef601

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 6 (1523) 5 II – 11 II 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Jak urzędniczki wyprowadzały kasę i kto im pomagał tuszować sprawę?

Ujawniamy kulisy aktu oskarżenia

Urzędniczki czuły się bezkarne. Okradały nie tylko urząd, ale kupowały też artykuły spożywcze twierdząc, że to zakupy dla dzieci rodziców z problemami alkoholowymi. Jakby tego było mało, gdy sprawa wyszła na jaw, a w magistracie pojawili się policjanci, obie Panie namówiły radnego z ugrupowania burmistrza, by ten dostarczył im sprzęt, który poszukiwała policja. Radny przywiózł go w pewne miejsce.

Dziennikarzowi „NOWej" udało zapoznać się z aktem oskarżenia wobec dwóch byłych urzędniczek Urzędu Miejskiego w Trzebnicy, a także aktem oskarżenia wobec lokalnego biznesmena, który miał pomagać w oszustwie.

Opis czynów, jak i uzasadnienie prokuratury nie pozostawia wątpliwości, że w urzędzie rozkradano majątek, posługiwano się fakturami za towary, których nie kupiono. W proceder zaangażowane były nie tylko urzędniczki, ale także firma męża jednej z nich, lokalny biznesmen, a także... radny z ugrupowania burmistrza Marka Długozimy. Z dokumentów wynika też jasno, że zaliczki pieniężne urzędniczki z kasy urzędu pobierały za zgodą i akceptacją Iwony D., a ta z kolei za zgodą i akceptacją samego burmistrza **Marka Długozimy** lub sekretarza **Daniela Buczaka**. Cały proceder trwał kilka lat.

Latami były bezkarne

Akt oskarżenia i uzasadnienie liczy kilkadziesiąt stron. Prokurator szczegółowo opisał przestępstwa, które popełniano. Z oczywistych względów nie będziemy publikować aktu oskarżenia, a także konkretnych danych, ale ze względu na ważny interes społeczny, na jego podstawie opiszemy w jaki sposób wyprowadzano pieniądze z budżetu gminy, do własnej kieszeni.

Jest rok 2017. W Gminie Trzebnica władza Marka Długozimy i jego radnych jest niemal absolutna. Na 21 ówczesnych radnych 20-stu to radni z ugrupowania burmistrza. Jedna radna, która do rady dostała się z własnego komitetu już po kilku dniach głosowała tak jak pozostali.

Przewodniczącym rady, tak jak i dzisiaj, został **Mateusz Stanisz**. Sesje miejskie trwały dosłownie kilka minut, bo na sali nie było żadnej opozycji. Nikt o nic nie pytał. W Komisji Rewizyjnej, jak i w pozostałych komisjach byli tylko radni z ugrupowania burmistrza. W efekcie, kontrole, które wówczas prowadzono były „prowizorkami", których celem było wystawienie laurki dla burmistrza. Władza Marka Długozimy oraz jego towarzystwa była niemal absolutna. Nikt po za dziennikarzami z naszej redakcji nie patrzył władzy na ręce.

Problem w tym, że kontrola dziennikarska była mocno utrudniona, bo burmistrz robił wszystko aby utrudnić nam dostęp do dokumentów. Wynajął nawet dodatkowo specjalną kancelarię prawną, która miała szukać sposobów na nieudostępnienie nam dokumentów. W efekcie, wiele spraw trafiało do Wojewódzkiego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego, gdzie po latach udało nam się wygrać, ale co z tego, skoro dokumenty poznaliśmy dopiero po wielu miesiącach.

Być może właśnie ten brak kontroli, brak transparentności oraz brak jakiejkolwiek opozycji w radzie sprawił, że nie tylko wierchuszka władzy, ale i urzędnicy poczuli się bezkarni i zrobili sobie z kasy urzędu prywatny bankomat.

Gdy dzisiaj o tamtym okresie rozmawiamy z niektórymi urzędnikami opowiadają, że doskonale pamiętają co wtedy działo się w urzędzie.

Lokalne celebrytki

- Była pewna grupa tak zwanych „celebrytek". Wśród nich brylowała Iwona D. naczelniczka Wydziału Organizacyjnego Urzędu Miejskiego w Trzebnicy i jednocześnie pełnomocnik burmistrza od tak zwanej profilaktyki alkoholowej. Razem z nią zawsze była Grażyna P., jej zastępczyni. Obie w pewnym momencie zaczęły obnosić się z markowymi ubraniami. Widać było, że mają więcej kasy. Kiedy chciały to brały zaliczki z urzędowej kasy i szły na zakupy - opowiada nam urzędniczka, która do dzisiaj pracuje w trzebnickim magistracie, dlatego gdy z nią rozmawiamy, prosi o zapewnienie anonimowości.



FOT. KPP W TRZEBNICY

- Czy inni pracownicy widzieli, że coś jest nie tak? Moim zdaniem tak. Faktury na piekarniki, zamrażalki, mikrofale czy zakup drogich ekspresów do kawy, to nie bierze się z niczego. Do tego, tych zakupów było naprawdę sporo, a kwoty i faktury były powtarzalne - dodaje i mówi, że w gminie kupowano też mnóstwo drogich smartfonów w abonamentach, za które niewiele płacono: *- Moim zdaniem wiele osób wiedziało, że są one później przez urzędników sprzedawane, a kasa idzie do podziału.*

Pytamy, czy faktycznie nikt nie kontrolował tych wydatków? Czy burmistrz, sekretarz czy skarbnik nigdy nie sprawdzali na co brane są zaliczki? Czy nie sprawdzali gdzie jest sprzęt, który rzekomo miał zostać kupiony?

- To były czasy, gdzie nasz burmistrz rządził niepodzielnie. Co powiedział „było święte". Nikt się nie odzywał, nikt o nic nie pytał, bo nikt nie chciał podpaść. Wie Pan, zapytałabym, o to czy o tamto, to już bym była podejrzana. Już by mówiono, że jest wścibska, że wtyka nos w nie swoje sprawy. Tu naprawdę było wtedy „eldorado". Zero radnych opozycyjnych, którzy mogliby o coś pytać - opowiada nam i daje: *- Może właśnie dlatego te urzędniczki straciły czujność i wszystko się wydało.*

Faktycznie czytając akt oskarżenia, wydaje się, że w 2017 i 2018 roku zarówno **Iwona D.**, jak i jej zastępczyni **Grażyna P.** czuły się kompletnie bezkarne. To one zawiadywały trzema lokalami, w których odbywały się spotkania osób uzależnionych i to one kontrolowały świetlice na wioskach. Iwona D. była też przewodniczącą komisji AA i pełnomocniczką burmistrza ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień. Do jej zadań należało między innymi zaopatrywanie tych miejsc w odpowiedni sprzęt.

W pewnym momencie, urzędniczki zaczęły pobierać z kasy gminnej zaliczki, ale pieniądze zamiast na zakupy sprzętu, zaczęły wydawały na swoje prywatne cele. Problem tylko w tym, że z zaliczek trzeba się rozliczać. **Kobiety wymyśliły więc system.** Potrzebowały faktur, które później przedłożą do księgowości jako dokumenty rozliczające pobrane zaliczki. Powstał jednak problem skąd wziąć fakturę na sprzęt czy usługę i to taką, żeby nie wydawać pieniędzy na ich zakup. Rozwiązanie przyszło dość szybko.

Znajomy „biznesmen"

W tamtym okresie wiele zleceń na gminę burmistrz i jego ludzie dawali „na gębę" czyli ustnie. Przetargi organizowano tylko wtedy, gdy wartość zamówienia przekraczała 30 tys. euro. Drobnica była zlecenia z wolnej ręki. A rozeznanie i badanie rynku? Przecież ktoś mógł mieć niższe ceny?

- Takimi drobiazgami nikt sobie głowy nie zawracał. Zlecenie miała dostać firma wskazana przez włodarza. Nikt nie dyskutował, nikt o nic nie pytał - opowiada urzędniczka.

W ten właśnie sposób zlecenia z gminy otrzymał też **Lesław K.**, dla przyjaciół „Lesiu". To były piłkarz, a obecnie trener. Lesiu prowadził też firmę usługową. Robił meble na zamówienie. Z tej racji, jak ustalił prokurator miał doskonałe kontakty z firmami handlującymi sprzętem AGD. Zresztą sam w nich zamawiał sprzęt dla swoich klientów.

W sierpniu 2017 roku Iwona D. zapytała go, czy jest w stanie załatwić dla niej faktury na sprzęt, ale tak żeby samego sprzętu nie trzeba było kupować. Chodziło tylko o faktury. Lesiu na propozycję przystał. Zapewnił, że ma zaprzyjaźnione firmy z Wrocławia, więc faktury będą od nich na sprzęt, który on montuje ludziom w prywatnych domach.

Prokuratura potwierdziła, że w sprawie wspomnianych faktur, które były wystawione na Gminę Trzebnica, to on pilotował zlecenie i to on wszystko uzgadniał z firmami.

W ten sposób Iwona D. otrzymała od Lesia faktury na piekarnik, zamrażarkę czy na mikrofalówkę. Sprzęt nigdy nie trafił do obiektów gminy czyli świetlic, ale urzędniczki na ich podstawie rozliczyły zaliczki. Czasami kwoty na nich były większe, wtedy nadwyżkę kazały przelewać z konta gminnego na swoje konto prywatne. Dlaczego? Bo mówiły, że dołożyły do zakupów z własnej kieszeni, co oczywiście nie było prawdą.

Podobne faktury, ale na dużo wyższe kwoty czyli na ponad 8000 zł, Lesiu załatwił Iwonie D. w roku 2018 i 2019. Znowu na niby kupowano mikrofalówki, piekarnik oraz regały, których oczywiście nikt nigdy nie zobaczył. Tak jak poprzednio, Lesiu faktury przekazywał Iwonie D. a urzędniczka ponownie w księgowości pokazała je do rozliczenia pobranej zaliczki. Tak jak poprzednio część pieniędzy kazała sobie przelać na konto prywatne.

Do układu wciągnęły koleżankę

Iwona D. i Grażyna P. w 2019 roku postanowiły „do spółki" wciągnąć kolejną urzędniczkę. To pracownica tego samego wydziału. Deal zaproponowały **Monice K.-F.**, która była podwładną Iwony D. **Dlaczego akurat jej złożyły propozycję?**

Prokurator twierdzi, że to nie przypadek. Okazało się, że mąż urzędniczki ma firmę usługową, która zajmuje się montażem mebli oraz kuchni na zamówienie. Szybko okazało się, że Monika,

>>> DOKOŃCZENIE NA STR 13

eprasa.pl ae220ef601

będzie bardzo przydatna, bo załatwi z firmy męża faktury na usługi, których nigdy nie wykonano.

I faktycznie Monika K.-F. nie tylko pobierała zaliczki, ale również dostarczała faktury, które, jak się później okazało, sama wystawiła z firmy męża na Gminę Trzebnica. Faktury opisywały rzekomo wykonane usługi. Oczywiście, żadnych usług nie robiono, ale z kasy gminnej pobierano pieniądze, a czasem nadwyżkę przelewano na prywatne konto Moniki. mechanizm doskonale już przetestowany. W ten sposób wyprowadzono kilka tysięcy złotych.

Później okaże się, że Monika K.-F., w 2019 roku, zeznając jako świadek w prokuraturze, kłamała. Za to też dzisiaj ma postawione zarzuty.

Tymczasem Iwona D. oraz Grażyna P. były coraz bardziej pewne siebie. W pewnym momencie zaczęły pobierać zaliczki na inne, bardziej przyziemne zakupy. Brały kasę z gminy, a następnie szły do pobliskiego ówczesnego Centrum Market (późniejszy Lewiatan) lub do marketów PSS Społem i tam kupowały różne towary. Prokuratura ustaliła, że oficjalnie zakupy miały być dla dla świetlic opiekuńczo - wychowawczych i profilaktycznych. Ale produkty zamiast do świetlic trafiały do domów urzędniczek. Po prostu, **obie Panie robiły sobie zakupy spożywcze za pieniądze gminy.**

Śledczy ustalili też, że czasami kupowały też jakiś prezent dla burmistrza Marka Długozimy, który on później wręczał rożnym gościom. Prawdopodobnie chodziło np. o drogi alkohol.

Z naszych informacji wynika też, że zakupy robiono w pobliskiej kwiaciarni, a faktury w ogromnych ilościach były wypisywane na gminę.

Policjanci wpadają do urzędu

Prawdopodobnie proceder trwałby przez kolejne lata, gdyby nie nagła akcja policji. Pod koniec listopada 2019 roku pod urząd podjechały samochody wrocławskiej policji z wydziału do Walki z Korupcją. Funkcjonariusze weszli do urzędu. Zaczęli żądać konkretnych dokumentów. Zabezpieczali też sprzęt komputerowy w tym dyski twarde. Kolejne ekipy funkcjonariuszy przeszukiwały różne pomieszczenia należące do gminy. Prawdopodobnie wiedzieli czego szukali bo w urzędzie zrobił się popłoch, gdy śledczy zaczęli sprawdzać faktury i chcieli zobaczyć zakupiony sprzęt. Nasza redakcja otrzymała wówczas informację od jednego z urzędników:

- Przyjedźcie. W urzędzie zadyma. Wpadli policjanci - informował nas wówczas sygnalista.



- Pamiętam, jak burmistrz kazał gdzieś pojechać swojemu kierowcy. Ten wyszedł bocznym wyjściem, a po pewnym czasie w pokoju na dole pojawił się komputer i drukarka, której tam wcześniej nie było - opowiadała nam urzędnik, który rownież pamięta wydarzenia sprzed kilku lat i który też prosi o zachowanie anonimowości.

- Najbardziej śmieszyło mnie, jak nagle zaczęto szukać telefonów komórkowych, które były już dawno sprzedane. W pewnym momencie pojawiła się reklamówka telefonów, ale to były stare nic nie warte urządzenia, które ktoś przyniósł. Mnie powiedziano, że przyniósł je burmistrz, ale osobiście tego nie widziałem - opowiada nam urzędnik.

Popłoch w urzędzie był ogromny. Iwona D. już wtedy wiedziała, że policjanci mogą zacząć sprawdzać sprzęt z fakturami. Problem tylko w tym, że sprzętu na stanie nie było.

Znajomy radny

Wtedy Iwona D. przypomniała sobie, że **jeden z radnych** (imię i nazwisko znane redakcji - przyp. red.), prowadzi firmę, która między innymi handluje sprzętem AGD. Zresztą wcześniej Gmina Trzebnica zamawiała u niego różne towary AGD, choć było to wątpliwie prawnie, bo przecież radny nie może prowadzić interesów z gminą. Jednak w tamtym okresie nikomu to nie przeszkadzało, a dziennikarze o niczym nie wiedzieli. Z aktu oskarżenia wynika, że radny sprzęt AGD sprzedawał też urzędnikom do ich prywatnych domów. Kupowali np. ekspresy ciśnieniowe.

Gdy policjanci zaczęli poszukiwać sprzętu, który był na fakturach z radnym skontaktowały się Iwona D. i Grażyna P. Telefonicznie uzgodniły z nim, że przywiezie im dwa piekarniki i chłodziarko - zamrażarkę w umówione miejsce. W rozmowach nie sprecyzowano czy odbiorcą będzie osoba prywatna czy gmina.

Po pierwszym kontakcie pałeczkę przejęła Monika K.-F., która zadzwoniła do radnego i poleciła mu, aby sprzęt dostarczył 11 grudnia 2019 roku do miejscowości Jaźwiny, na teren nowo budowanego domu jednorodzinnego. Sprzęt odebrał tam pewien mężczyzna (znamy jego imię i nazwisko - przyp. red.). Czy zdążył go wypakować z samochodu czy może tylko przeniósł z jednego pojazdu na drugi? Tego w opisie aktu nie ma, ale wiemy, że po chwili otrzymał telefon od urzędniczki Moniki K.-F., która poleciła aby odebrany sprzęt przewiózł do budynku przy ul. Żołnierzy Września 19 w Trzebnicy, gdzie mieści się jedna z świetlic AA.

Jak ustalili śledczy po rozładowaniu piekarniki i chodziarko - zamrażarka zostały tam pozostawione. Gdy do pomieszczenia weszli policjanci, sprzęt był nawet nie rozpakowany. Była na nim, jeszcze folia ochronna. Co ciekawe radny dostarczając sprzęt zgodził się nie pobierać na razie zapłaty, bo urzędniczki miały powiedzieć, że fakturę wystawi im później.

Tymczasem o wizycie policji było coraz głośniej. O sprawie jako pierwsza informowała nasza gazeta. Ostatecznie Grażyna P. zapewne widząc co się wokół dzieje, **ustaliła z radnym, że na sprzęt AGD wystawi po prostu bezimienny paragon.** Na jego podstawie **w połowie grudnia 2019 roku otrzymał przelewem od Iwony D. kwotę 3000 zł.**

Warto zadać pytanie czy radny wiedział komu i po co dostracza sprzęt? Czy nie dziwiło go, że urzędniczki nie wzięły faktury tylko poprosiły o paragon? I wreszcie czy wiedział, że zakupami i fakturami interesują się już śledczy, którzy w tamtym czasie przeszukiwali urząd?

Po przesłuchaniu innych świadków, w tym właścicieli wrocławskiej hurtowni śledczy ustalili, że **dostarczenie sprzętu przez radnego miało na celu ukrycie niedoboru sprzętu wskazanego na fakturach,** który w rzeczywistości nigdy nie był dostarczony do gminy.

Z radnym udało nam się skontaktować. Chcieliśmy poznać jego wersję wydarzeń, ale odpowiedział nam, że wszystko co miał do powiedzenia przekazał organom ścigania i nie ma nic więcej do dodania.

Kolejne zatrzymanie i współpraca z śledczymi

W połowie grudnia 2019 roku podczas kolejnej wizyty policji na polecenie prokuratury zatrzymana została Iwona D. W 2021 roku zatrzymano też Monikę K.-F. Wobec obu urzędniczek zastosowano różne środki wolnościowe łącznie z zakazem kontaktowania się z urzędnikami i zakazem pracy, meldowaniem na policji czy poręczeniem majątkowym.

W toku szeroko prowadzonego śledztwa obie urzędniczki złożyły obszerne zeznania. Ostatecznie urzędniczki przyznały się też do popełniania zarzucanych im czynów. Szczegółowo opisały śledczym cały mechanizm działania i wskazały z kim współpracowały przy oszustwie.

W kontekście całej sprawy zupełnie inaczej wygląda postawa oskarżonego Lesława K., który nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Jednak w świetle zeznań innych świadków, Prokurator nie dał wiary jego wyjaśnieniom.

W tym miejscu warto przypomnieć, że Lesław K. całkiem niedawno został trenerem pierwszej drużyny gminnej spółki GKS Polonia Trzebnica Sp. z o.o. Jego zatrudnienie przeprowadzono w dość kontrowersyjnych okolicznościach. Jak mówił nam ówczesny prezes, dostał polecenie od zwierzchnika, że spółka ma zawrzeć umowę z firmą żony Lesława K., w której to Lesio miał rzekomo wykonywać usługi trenerskie. Można więc powiedzieć, że firma jego żony stała się pośrednikiem w zatrudnieniu go jako trenera w gminnej spółce. Przypomnijmy, że funkcje właścicielskie w imieniu gminy pełnił w spółce burmistrz Marek Długozima. Ale to nie koniec.

Kilka dni temu nasza redakcja została poinformowana przez sygnalistę, że rodzina Lesława K. otrzymała kolejną fuchę w gminnej jednostce. Tym razem chodzi o jego żonę. I faktycznie gdy sprawdziliśmy te rewelacje, okazało się, że faktycznie żona Lesława K. została przez burmistrza powołana do pełnienia obowiązków dyrektora w jednej ze szkół podstawowych na terenie gminy. Powołanie nastąpiło bez żadnego konkursu. Tymczasem nasi rozmówcy twierdzą, że jest ona byłą katechetką i że nie ma żadnego doświadczenia w sprawowaniu takiego stanowiska.

Warto zadać pytanie czy burmistrz Marek Długozima wiedział, że Lesław K. jest oskarżony o poważne przestępstwa? I czy w tym kontekście nie przeszkadzało mu zatrudnianie go w charakterze trenera, przez firmę żony w gminnej spółce oraz zatrudnianie jego żony w charakterze p.o. dyrektora szkoły podstawowej? Mamy nadzieję, że burmistrz przy najbliższej okazji odpowie nam na te pytania.

Wracając do urzędniczek, które przyznały się do popełnianych przestępstw. Prokuratura złożyła w sądzie wniosek o skazanie oskarżonych bez ich przesłuchiwania i o wymierzenie im wskazanej w akcie oskarżenia kary. Jak czytamy Iwona D. złożyła obszerne wyjaśnienia w których ujawniła też i przedstawiła istotne okoliczności, nieznane dotychczas organom ścigania, popełnienia przestępstwa kwalifikowanego z art. 228 par 1 zagrożonego karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności. O jakim przestępstwie opowiedziała prokuratorowi i kto je popełnił? Tego nie wiemy ale wydaje się, że może być bardzo poważne, bo właśnie na podstawie tych zeznań prokurator zdecydował, że zachodzą przesłanki do nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Ponieważ ostateczna decyzja należy do Sądu nie będziemy na razie podawać jaką karę mają otrzymań oskarżone urzędniczki. W akcie oskarżenia wezwano też wielu świadków, w tym obecnych i byłych urzędników trzebnickiego magistratu. Warto jednak dodać, że w przypadku Lesława K. przed sądem odbędzie się pełny proces karny.

I na koniec, w całej sprawie poszkodowanym jest Gmina Trzebnica, którą formalnie reprezentuje burmistrz Marek Długozima, ale na rozprawie pełnomocnikiem będzie adwokat, z którą burmistrz podpisał umowę, o której kiedyś pisała nasza redakcja.

Daniel Długosz

Krótko z Gminy Trzebnica

Busy zastąpiły szynobusa

Przypominamy, że od 1 lutego z powodu remontu zamknięta została linia kolejowa na odcinku Wrocław Zakrzów - Trzebnica. Na wyłączonym fragmencie kursuje zastępcza komunikacja autobusowa. Rozkłady jazdy autobusów są skoordynowane z pociągami zatrzymującymi się na stacjach **Wrocław Psie Pole** i **Wrocław Zakrzów**. Aktualne godziny odjazdów dostępne są: na stronie **kolejedolnoslaskie.pl**, w aplikacji **Koleo i** na **Portalu Pasażera**. Komunikacja zastępcza będzie funkcjonować na wskazanych odcinkach **od 1 lutego do 13 czerwca 2026 r.**

Dowód rejestracyjny odbierzesz w urzędomacie

W Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Trzebnicy działa już urzędomat. Na razie można w nim odebrać dowód rejestracyjny pojazdu, ale urząd zapowiada, że już niedługo urządzenie będzie obsługiwało także inne dokumenty.

Mistrzostwa dla Mai

Pod koniec stycznia w Gminnej Hali Widowiskowo–Sportowej im. Dolnośląskich Olimpijczyków w Trzebnicy rozegrane zostały Mistrzostwa Dolnego Śląska Sędziów. Wydarzenie miało charakter charytatywny - cały dochód z licytacji sportowych gadżetów przeznaczono na rehabilitację Mai z KS Wrocław, mieszkanki powiatu trzebnickiego, która w 2023 roku uległa poważnemu wypadkowi.

Polonez maturzystów

29 stycznia uczniowie klas maturalnych spotkali się na trzebnickim rynku, aby zatańczyć poloneza. Taniec maturzystów stał się w naszym mieście już tradycją. Pierwszy raz mieszkańcy Trzebnicy mogli zobaczyć poloneza w 2010 r.

red.

eprasa.pl ae220ef601

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 6 (1523) 5 – 11 II 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Polityczna jatka w powiecie.
Najostrzejsza sesja tej kadencji

Nadzwyczajna sesja Rady Powiatu Trzebnickiego, zwołana na środę 21 stycznia na wniosek zarządu, miała być formalnym szybkim procedowaniem zmian budżetowych. Zamieniła się jednak w polityczną jatkę. Na sesji padały oskarżenia o brutalność, zastraszanie urzędników i dezorganizację pracy starostwa. Radni mówili o „utracie podmiotowości", „niekompetencji", „amnezji", a nawet „spaniu we mgle", z walką o miliony, wpływy i kontrolę nad majątkiem powiatu w tle. Budżet był tylko zapalnikiem – prawdziwy pożar wybuchł w relacjach między władzą, a opozycją.



FOT. YOUTUBE POWIAT TRZEBNICKI

Powodem pilnego trybu była potrzeba szybkiego wprowadzenia środków z Rządowego Funduszu Polski Ład oraz zabezpieczenia płatności za już realizowane inwestycje drogowe. Z czasem jednak dyskusja wyszła daleko poza budżet, obejmując relacje powiatu z gminami, sposób przekazywania zadań, a nawet zarzuty o dezorganizację pracy urzędników i nadużywanie uprawnień radnych. Padały słowa o brutalności działań, zastraszaniu pracowników i atmosferze strachu w jednostkach podległych powiatowi.

Spór o oddawanie zadań

Pierwsze animozje pojawiły się przy omawianiu uchwał dotyczących powierzenia gminom wykonania zadań własnych Powiatu Trzebnickiego. Chodziło o przejęcie przez Gminę Zawonia budowy ścieżki rowerowej z Zawoni do Złotówka (dotacja dla gminy 500 tys. zł) i zadania poprawy bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ulic Bochenka i Klasztornej w Trzebnicy przez Gminę Trzebnica, przy udziale gminy i powiatu w kosztach po połowie (dotacja dla gminy 60 tys. zł).

Radny Robert Adach argumentował, że wydatki majątkowe są pozycją budżetu bardzo pożądaną i w tym przypadku powinny zasilić budżet powiatu, być z niego realizowane, a nie przekazywane gminie, ponieważ wpływa to m.in. na możliwości zadłużania się powiatu na cele inwestycyjne czy na wielkość oprocentowania kredytu przyznanego przez bank.

– *Gdy oddajemy nasze zadania gminom przy uzyskanych dotacjach, to tak, jakbyśmy zabierali sobie szansę zbilansowania budżetu. Gdy oddajemy zadania, to tracimy podmiotowość* – powiedział radny.

Uzasadniał, że oddawanie kompetencji powiatu poszczególnym samorządom powoduje cofanie się powiatu w rozwoju w aspektach podmiotowym i finansowym. Przekonywał, że jest to możliwe, aby powiat wykonywał inwestycje w swojej infrastrukturze z wykorzystaniem dotacji uzyskanej przez gminę, że niejednokrotnie to już był robione. Jako przykład podał samorząd wojewódzki, który przez wiele lat zlecał powiatowi utrzymywanie dróg wojewódzkich, a teraz to zadanie zabrał.

– *Wie, że jego pieniądze, to jego siła* – oznajmił Robert Adach.

Do tej sprawy odniosła się radna Sławomira Misiura – Hermann. Powiedziała, że wolałaby, aby inwestycje realizował powiat, bo ich przygotowanie to długi i skomplikowany proces. Wymaga opracowania dokumentacji, uzgodnień w sprawie wielu sieci z ich zarządcami, pozyskiwania terenów oraz uzgodnień środowiskowych. Jednak jej zdaniem inwestycje, na które gminy otrzymują dotacje ze Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego, to gminy powinny realizować, a nie Powiat Trzebnicki, który do ZIT-u nie należy. Na to Robert Adach odpowiedział, że jedna z ustaw zezwala na przekazanie powiatowi realizacji zadania, na które gmina otrzymała dotację z ZIT.

Z kolei radna Agnieszka Brząkała powiedziała, że jeśli inwestycja jest częściowo realizowana na terenie zarządzanym przez powiat i częściowo na terenie gminy, to jej zdaniem przepisy zabraniają przekazanie wykonania zadania powiatowi. Dodała, że gdy Robert Adach był starostą, powiat przekazywał gminom realizację swoich zadań. Ten riposto-wał, że wtedy powiat tak dużo realizował dużych inwestycji, że mniejsze przekazywał gminom. W tym momencie Przewodnicząca Rady Powiatu Anna Morawiecka stwierdziła, aby skupić się na tym, co jest teraz.

– *Nawiązując do słów pani przewodniczącej, może poparlibyście państwo pomysł, aby powołać komisję specjalną, która zajmowałaby się historią powiatu trzebnickiego i tym, co działo się w poprzednich kadencjach* – ironizował radny Daniel Buczak.

To jest nieprofesjonalne

Potem rozpoczęła się dyskusja na temat innych inwestycji. W pewnym momencie Robert Adach odniósł się do jednej z nich.

– *To ja wam wytłumaczę merytorycznie...* – zaczął mówić, ale jego głos został zagłuszony przez wypowiedź Anny Morawieckiej:

– *Szanowny panie Robercie, nie udzielam panu głosu w tej chwili. Bardzo proszę o to, żeby przestać uprawiać dyskusję, bo możemy sobie jeszcze podyskutować o tym, co będziemy robić w czerwcu, sierpniu, wrześniu...*

– *Pani przewodnicząca, naprawdę to jest nie nieprofesjonalne, jak pani nie pozwala mówić o rzeczach merytorycznych* – z kolei jej przerwał Robert Adach.

Chwilę potem przystąpiono do głosowania nad uchwałami, co przebiegało sprawnie, bez dyskutowania nad nimi. Do czasu. Gdy przyszła kolej na uchwałę o przyznaniu Gminie Trzebnica dotacji celowej na poprawę bezpieczeństwa przy skrzyżowaniu ulic Bochenka i Klasztornej w Trzebnicy, dyskusja rozgorzała na nowo. Głos zabrał radny Paweł Oleś i zapytał czy zarząd powiatu prowadzi rozmowy z burmistrzem Trzebnicy na temat działki znajdującej się przy ulicy Milickiej, należącej do powiatu. Odpowiedziała na to Starosta Małgorzata Matusiak stwierdzając, że nie są i nie były prowadzone takie rozmowy.

– *A czy burmistrz zapłacił za bezumowne korzystanie z tej działki zgodnie z wyrokiem sądu bodajże?* – zapytał wtedy Robert Adach.

Dodał, że ta kwestia związana jest ze zmianą planu zagospodarowania przestrzennego na ul. Piwnicznej. Starosta na to odparła, że sprawa zapłaty nie jest jeszcze rozstrzygnięta, a co do zmiany planu zarząd powiatu nic na ten temat nie wie. W tym momencie do rozmowy włączył się radny Daniel Buczak. Powiedział, że niedawno na sesji Rady Miejskiej Trzebnicy podejmowana była uchwała w sprawie zmiany miejscowego planu przestrzennego m.in. dla tego terenu. Dopuszcza teraz budowę tam magazynów dla potrzeb obrony cywilnej.

– *Jeżeli ktoś zmienia plan, to chce tam budować taki magazyn. A kto to będzie budować, gmina, czy powiat?* – dopytywał Robert Adach.

– *Powiat Trzebnicki nie był wnioskodawcą w sprawie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego* – oznajmiła Małgorzata Matusiak.

– *Powiat ma koncepcję, ma zamysły* – dodała, nie precyzując dokładnie, co miała na myśli.

Należy przypuszczać, że chciała w ten sposób przekazać, że może powiat ma zamiar wybudować taki magazyn. Zapewne potwierdzały to jej kolejna słowa na temat konieczności wybudowania go, gdy odniosła się do sytuacji na wschodzie.

Pani chyba tego nie czuje

– *Rozczarowałam chyba pana Pawła Olesia i…* – stwierdziła, dając do zrozumienia, że w całej sprawie nie ma nic nadzwyczajnego, ale przerwał jej Robert Adach.

– *Pani starosto, to nie chodzi o to. Pani chyba tego nie czuje* – rzucił krótko.

Powiedział, że jeśli zarząd powiatu nie planuje przeprowadzić tej inwestycji, to planuje to zrobić gmina, skoro dokonuje zmiany planu przeznaczenia terenu. Stwierdził, że z tego wynika, iż burmistrz Trzebnicy chce przejąć ten grunt. Przypomniał, że władze powiatu i Gminy Trzebnica są w jednej koalicji, a zarząd powiatu nic nie wie o zamiarach gminy odnośnie tego terenu. Nie wnosi też uwag na temat tego, co powiat chciałby tam wybudować. Z interwencją wkroczył wtedy Wiceprzewodniczący Zarządu Powiatu Janusz Szydłowski.

– *Panie radny, my nie jesteśmy teraz w punkcie sprawy różne, jesteśmy przy rozpatrywaniu projektu uchwały* – oznajmił.

– *To jest po raz kolejny, gdy dochodzi do dyskusji o ważnych sprawach, a wy uciekacie od tematu i zamykacie dyskusję. To są ważne sprawy, bo ta działka jest warta około 8 milionów złotych* – ripostował Robert Adach.

W podobnym tonie wypowiedział się Paweł Oleś. Stwierdził m.in., że jest bez znaczenia, czy na temat inny niż procedowana uchwała rozmawia się teraz, czy w punkcie sprawy różne, ponieważ tak czy inaczej należy go umówić. Zaapelował, że skoro pada pytanie, należy na nie odpowiedzieć. Zaznaczył, że państwo przeznacza pieniądze na budowę schronów, powiat na pewno by je otrzymał i należy w tej sprawie zwrócić się do wojewody lub ministerstwa. Powiedział również, że zwrócił się w ubiegłym roku z zapytaniem o działkę należącą do starostwa, znajdującą się w Żmigrodzie, ale nie otrzymał odpowiedzi. Jego zdaniem można by tam utworzyć powiatowe centrum ZHP, ponieważ harcerze nie mają swojego lokalu.

– *Proponowałbym, żeby troszkę schłodzić głowy i odejść od od teorii spiskowych. Właścicielem tego terenu prawomocnie jest Powiat Trzebnicki. Jakakolwiek zmiana właściciela tego terenu w myśl obecnie obowiązujących przepisów nie jest możliwa bez zgody Rady Powiatu Trzebnickiego i to rada powiatu może decydować o tym terenie. Nie ma żadnych przepisów, które umożliwiałyby wywłaszczenie tego terenu na rzecz na przykład Gminy Trzebnica* – podsumował dyskusję Daniel Buczak.

To jest żenujące

Chwilę później głos zabrał radny Damian Sułkowski i zapytał o inwestycję w Zakrzowie, na jaką kwotę została wcześniej wyceniona. W odpowiedzi usłyszał, że na 1,1 mln zł, a obecnie przeznaczone na nią jest 0,7 mln zł. Oznajmił, że starosta powiedziała, iż burmistrz Prusic nie chciał, aby była ona realizowana.

eprasa.pl ae220ef601

– *Szanowni państwo, to jest żenujące. Przepraszam, nie jestem przewrażliwiona, pan jest przewrażliwiony. Pan chce sprawdzić naszą wiedzę. No szanowni państwo, no to są jakieś kpiny* – zareagowała emocjonalnie Małgorzata Matusiak.

– *Przed chwilą pani wyskoczyła emocjonalnie na temat tego, że to burmistrz Prusic nie chciał realizować tej inwestycji* – nie pozostał dłużny Damian Sułkowski.

Jego zdaniem nie chciał jej realizować, ponieważ było drogo. Mówił, że minęło pół roku, jest inflacja, koszty rosną, a przeznacza się teraz na ten cel o 400 tysięcy złotych mniej.

– *No to coś tu chyba jednak jest nie tak* – argumentował.

Chwilę potem Paweł Oleś powrócił do tematu działki przy ul. Milickiej w Trzebnicy, ewentualnej budowy na niej obiektu dla celów obrony cywilnej oraz działki w Żmigrodzie i zaapelował o merytoryczną dyskusję w tym temacie. Starosta odnosząc się do tej kwestii oznajmiła, że prowadzone są jeszcze rozmowy i pod uwagę brane są różne warianty. Potem, po krótkiej wymianie zdań, nastąpiła dłuższa wypowiedź starosty. Z każdym zdaniem mówiła głośniej, a ton jej wypowiedzi stawał się ostrzejszy. Gdy skończyła Paweł Oleś nawiązał do życzeń składanych z początkiem nowego roku, gdy mówił, że aby było lepiej, ludzie muszą stać się lepsi.

– *Muszę z przykrością powiedzieć, że pani się w ogóle nic nie zmienia* – podsumował.

– *Najpierw w kampanii wyborczej obiecaliście, że zrobicie coś dla harcerzy, a teraz ich upychacie* – podkreślił, wskazując na to, że nie mają swojego miejsca, a harcerzy jest w powiecie ponad 300.

Długozima ograł radnych?

Potem przestawił, co sam w tej sprawie zrobił i zwrócił uwagę, że nie zgadza się na osobiste zarzuty i oczekuje, by jego działania były przedstawiane w całości, a nie wybiórczo. Podkreślił, że swoje obowiązki wykonywał rzetelnie i na miarę swoich możliwości i nie zgadza się na mówienie, że nic nie robił. Po kilku kolejnych wypowiedziach głos zabrał Janusz Szydłowski, stwierdzając m.in.:

– *Dąży pan do tego, żeby wypowiedzi były logiczne i spójne, a ja nie widzę żadnej logiki w pana wypowiedziach* – powiedział bez ogródek.

– *To już nie jest moja wina, że pan nie potrafi logicznie połapać te wszystkie rzeczy* – odwzajemnił się Paweł Oleś.

Dalsza dyskusja przyniosła kolejne ostre akcenty. Robert Adach przypomniał, że w nieformalnym podziale kompetencji starosta zajmuje się sprawami dotyczącymi gminy Żmigród.

– *Zawsze mówiłaś, że to jest twoja gmina, to są twoje zadania, żeby się tobie nie wtrącać w te zadania. Nie zwalajcie tego na radnych, bo co dobre to pani Matusiak, co złe to radni* – wypominał w emocjonującym tonie.

Chwilę później zaostrzył jeszcze bardziej ton.

– *Panie wicestarosto, od godziny pokazuje pan swoją niekompetencję. Mówi pan, że rozstrzygnął pan przetarg, a nie rozstrzygnął pan przetargu. Gada pan od godziny o bramie i nawet pan nie wie, że działki na Piwnicznej już pan nie ma, rozumie pan? Pan nie ma. Pan Buczak panu mówi, że nie można wywłaszczyć. Jest ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami. bodajże paragraf 112, który mówi, że można to zrobić na cele publiczne, a ustawa o obronności mówi, że schron jest zadaniem publicznym. Co będzie? Już panu powiem dokładnie. A pan śpi we mgle i nie wie, że traci 8 milionów majątku powiatowego. Mówi pan: „Nie wiem, że była zmiana planu". Mógł pan to zablokować przy zmianie planu, złożyć swoje wnioski, ale pan w ogóle nie wie, co się dzieje. I tym sposobem po raz kolejny chylę czoła przed Długozimą, który znów was ograł. Za Wysockiego wam zabrał ten grunt i teraz was wywłaszczy za jakieś 0,5 mln zł, bo tak będzie ten teren wyceniony, który jest wart 8 mln zł. Śpicie. Nie ma was. Tylko zajmujecie się plotkami. Przecież pan pokazuje całkowity brak wiedzy na tematy, które dotyczą powiatu. Jak wy rządzicie tym powiatem?* – grzmiał Robert Adach.

Co niektórzy mają amnezję?

Robert Borczyk przypomniał, że zarząd powiatu jest organem kolegialnym i wszyscy jego członkowie ponoszą odpowiedzialność za jego politykę. Potem Damian Sułkowski odniósł się do wypowiedzi starosty. Pytał, dlaczego krzyczy na radnych i apelował o spokojniejszy ton. Mówił, że można powiedzieć komuś obraźliwe słowa, tak jak starosta wypowiadała się o Pawle Olesiu, mówiąc spokojnie.

– *Pani odpowiedzialna jest za to, co zrobił lub czego nie zrobił pan Paweł. To starosta jest szefem, a pana Pawła trzeba było po prostu odwołać z zarządu w momencie, gdy się nie sprawdził, a nie mówić dopiero na koniec kadencji, że nic nie zrobił* – punktował Damian Sułkowski Małgorzatę Matusiak.

– *Nikt tu nie krzyczy, nie obraża, a jeżeli podnoszę głos, to jest to uzasadnione, bo co niektórzy mają amnezję. Też mylicie pojęcia. Ja się nie umywam od odpowiedzialności i podpisuję dwoma rękoma, że jestem odpowiedzialna za to, co się dzieje* – oznajmiła starosta.

Gdy już wszystkie uchwały zostały omówione i przyjęte, przewodnicząca zarządziła czas na rozmowy o sprawach różnych.

– *Manipulacje, hejt* – zaczęła starosta – *z niepokojem zarząd obserwuje kierunek, jaki obrali koledzy z Koalicji Obywatelskiej. Z przykrością muszę stwierdzić, pełen brutalności, wrogości, wzajemnych oskarżeń i działań postawionych wyłącznie na wywołanie konfliktów w radzie powiatu, zwracanie przede wszystkim zwracanie na siebie uwagi* – kontynuowała Małgorzata Matusiak.

Jesteśmy oburzeni

Chwilę potem rozpętała się prawdziwa burza. Starosta poruszyła temat kontroli w Zarządzie Dróg Powiatowych.

– *Wtargnięcie z kamerą i żądania natychmiastowego wydania dokumentów, dezorganizowanie pracy urzędników, a następnie wezwanie policji, to działanie najniższego poziomu* – przedstawiała sprawę bez ogródek.

– *Jak nas się traktuje, panie Borczyk? Czy kontrola ma tak wyglądać? Powiat Trzebnicki ma za sobą wiele kontroli, kontrolę NIK-u…* – w tym momencie w słowo jej wszedł Damian Sułkowski stwierdzając:

– *Musimy tego słuchać? To jest prowokowanie do agresji. Takie słowa zaraz odbijamy, powiemy to samo* – zauważył.

– *Powiem krótko. W imieniu zarządu jesteśmy oburzeni. Radni Koalicji Obywatelskiej przeprowadzają swoje czynności powodując zastraszanie pracowników, dezorganizują naszą pracę* – przedstawiała starosta swój punkt widzenia.

Robert Borczyk w odpowiedzi na te zarzuty przedstawił swoją ocenę tej kontroli. Powiedział, że razem z radną Jadwigą Głodowską byli w zarządzie dróg czterokrotnie i prosili o dwa dokumenty. Stwierdził, że był bardzo duży opór, aby je udostępnić. Nie otrzymali ich. Gdy jednego dnia przyszli, po 15 minutach ze starostwa powiatowego przyjechał sekretarz w asyście dwóch urzędników. **Wezwanie policji uzasadnił tym, że przez pięć dni umowy nie zostały udostępnione.**

– *To chyba nie jest zgodne z prawem* – stwierdził.

Potem przypomniał, że ze starostwa wyprowadzono dwie urzędniczki oskarżone o podsłuchy. Kierując wypowiedź do starosty stwierdził, że nie tak powinny wyglądać reguły działania, o czym mówiła przedstawiając sprawy ze swojej perspektywy.

– *Chodziło o wyciągnięcie dokumentu, pokazanie nam i to wszystko. To nie tak powinno wyglądać udostępniania dokumentów. My nie chcemy nie wiadomo czego* – argumentował.

– *Sytuację, która się wydarzyła, można ją nazwać kabaretem i farsą* – dodał radny.

Tajemnicza umowa

Wtedy Anna Morawiecka poprosiła mecenasa starostwa o skomentowanie tej sytuacji. Prawnik stwierdził, że uprawnienia radnego nie polegają na tym, że może wchodzić, gdzie tylko chce. Ze względu na RODO dana instytucja musi mieć czas na przygotowanie informacji. Jego zdaniem nie można użyć do tego siły i według niego policja nie ma uprawnień, aby w takim przypadku interweniować. Nie podał jednak żadnych przepisów na poparcie swoich tez.

Robert Borczyk kontynuując swoją wypowiedź stwierdził, że pod umową i rachunkach dotyczących wydatku na cel publiczny nie było kontrasygnaty skarbnika. Tego dokumentu nie chciano mu udostępnić. Starosta jednak nie dała się przekonać tą argumentacją. Zamiast tego wysunęła kolejne oskarżenia.

– *Czy pana ktoś nie wpuścił? W jakim celu przyszła policja? To są standardy, które z przykrością muszę stwierdzić, wdrożyliście państwo w tamtej kadencji, po to tylko, żeby zdeprymować, zniszczyć drugiego człowieka* – oznajmiła Małgorzata Matusiak.

– *W czym był problem z tą umową, żeby ją pokazać? To mnie bardzo ciekawi. Będę prosił przewodniczącego komisji rewizyjnej o zbadanie tych umów, bo coś jest nie tak* – dociekał Damian Sułkowski.

Zabrał w tej sprawie głos obecny na sesji Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, Paweł Kaźmierczak. Przekonywał, że urząd nie utrudniał pracy radnemu i nie próbował niczego ukrywać. Podkreślał, że chodziło wyłącznie o ochronę danych osobowych. Przypominał, że już w piątek zapowiedziano przekazanie w poniedziałek umów w wersji zanonimizowanej, co – według niego – zostało dotrzymane. W poniedziałek radny otrzymał kopie dwóch umów z poświadczeniem za zgodność z oryginałem. Gdy zażądał natychmiastowego wglądu w rachunki, usłyszał, że księgowość w tym czasie realizuje przelewy, a dostęp do takich danych może udzielić wyłącznie kierownik jednostki. Oryginały tych umów miały zostać przekazane następnego dnia, podobnie jak rachunki. W jego ocenie wszystkie dokumenty zostały udostępnione między piątkiem, a wtorkiem.

Czy radny dostał mandat?

Radny Rafał Zagórski zapytał Roberta Borczyka, czy otrzymał mandat lub pouczenie za bezpodstawne wezwanie policji. Gdy okazało się, że nie, powiedział, że warto zawnioskować o wyciągnięcie konsekwencji wobec niego, ale nikt nie podchwycił jego pomysłu.

Na zakończenie sesji radny Jerzy Trela mówił o podziałach, które – jego zdaniem – od lat powtarzają się w samorządach. Zwracał uwagę, że perspektywa często zmienia się wraz z miejscem po „drugiej stronie stołu": gdy ktoś rządzi, wszystko wydaje się proste i oczywiste, a gdy przechodzi do roli pytającego, pojawia się zapominanie o wcześniejszych decyzjach, a nawet ich negowanie. Ironizował, że być może wpływ na to ma nawet układ sali obrad. **Przyznał, że była to jedna z najgorszych sesji, w jakich uczestniczył, pełna wzajemnych oskarżeń i napięć.**

– *Dzisiejsza sesja jest jedną z brzydszych albo najbrzydsza, w jakich uczestniczyłem* – ocenił radny.

Można było odnieść wrażenie, że problemem tej sesji nie były wyłącznie pieniądze, działki czy uchwały, ale sam sposób prowadzenia rozmowy. Dyskusja coraz częściej przypominała serię przerywań, ripost i personalnych wycieczek, a nie wymianę argumentów. Tymczasem prowadzenie sporów – zwłaszcza w instytucjach publicznych – jest umiejętnością, której można się nauczyć. Obejmuje ona m.in. mówienie o faktach bez ocen, nieeskalowanie konfliktu, reagowanie na agresję słowną, zarządzanie emocjami na sesjach i komisjach oraz oddzielanie krytyki merytorycznej od personalnej.

Ludzie nie rodzą się z umiejętnością prowadzenia sporów. W systemie edukacji praktycznie się jej nie uczy, dlatego w dorosłym życiu konflikty często są prowadzone intuicyjnie, emocjonalnie i chaotycznie. Z tego powodu w wielu samorządach i parlamentach, także europejskich, szkolenia z kultury debaty stały się standardem. Brak kompetencji miękkich przekłada się bowiem bezpośrednio na sprawy twarde – źle zarządzane konflikty dezorganizują pracę, utrudniają podejmowanie decyzji i negatywnie wpływają na funkcjonowanie samorządu. Tego dnia na sali obrad zabrakło właśnie tego elementarnego warsztatu i to on, bardziej niż różnice zdań, sprawił, że sesja zapisała się jako jedna z najbardziej chaotycznych i napiętych w tej kadencji.

Tomek Nawrot

Z Gminy Prusice...

Nabór do przedszkoli i klas pierwszych

Już wkrótce w gminie Prusice rozpocznie się rekrutacja do oddziałów przedszkolnych oraz klas pierwszych w publicznych szkołach podstawowych. Deklaracje kontynuacji należy złożyć w oddziałach przedszkolnych w dniach 18 - 24 lutego. Nowe wnioski będą przyjmowane od 4 do 13 marca.

Wnioski o przyjęcie do klas pierwszych dzieci spoza obwodu można składać w dniach 4 - 13 marca. Informacji udzielają sekretariaty szkół oraz Centrum Usług Wspólnych w Prusicach.

Kolędowanie w Górowie

Mieszkańcy Górowa spotkali się 31 stycznia w świetlicy wiejskiej na wspólnym kolędowaniu. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Górowskie Motyle" przygotowały przepyszny poczęstunek. Dla wszystkich obecnych wystąpił zespół Trzy Dęby. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło przedstawicieli prusickiego samorządu.

Poradnik bezpieczeństwa online

Gmina Prusice opublikowała na swojej stronie internetowej *www.prusice.pl* „Poradnik bezpieczeństwa", w którym znajdują się najważniejsze zasady ochrony zdrowia, życia i mienia. To rządowa publikacja opracowana przez MON, MSWiA oraz Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, mająca na celu przygotowanie obywateli na sytuacje kryzysowe. Takie wydawnictwo w formie drukowanej otrzyma za pośrednictwem poczty każde gospodarstwo domowe.

red.

eprasa.pl ae220ef601

www.oborniki-slaskie.pl
oborniki@oborniki-slaskie.pl
tel. 71/310-35-19

NOWa gazeta trzebnicka

Nr 6 (1523) 5 – 11 II 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **693-44-61-41**

Hala i zaplecze sportowe w SP 1 po remoncie

Zakończył się kolejny etap modernizacji hal sportowych w szkołach Gminy Oborniki Śląskie.

Wymieniono oświetlenie i wykonano malowanie ścian na sali sportowej. Zakończono również kompleksowy remont zaplecza szatniowo-sanitarnego.



Wartość wymienionych prac: 891 727,88 zł.

Kolejny etap, zaplanowany na rok 2026 to wymiana podłogi sportowej na hali.

Zadanie zrealizowano w ramach projektu inwestycyjnego pn. „Modernizacja pięciu przyszkolnych sal sportowych i boiska wielofunkcyjnego" w ramach programu Sportowa Polska – Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej, Edycja 2024.



Celem inwestycji jest poprawa standardu technicznego przyszkolnej infrastruktury sportowej, zwiększenie bezpieczeństwa użytkowników oraz stworzenie lepszych warunków do prowadzenia zajęć sportowych i rekreacyjnych dla dzieci, młodzieży oraz lokalnej społeczności.

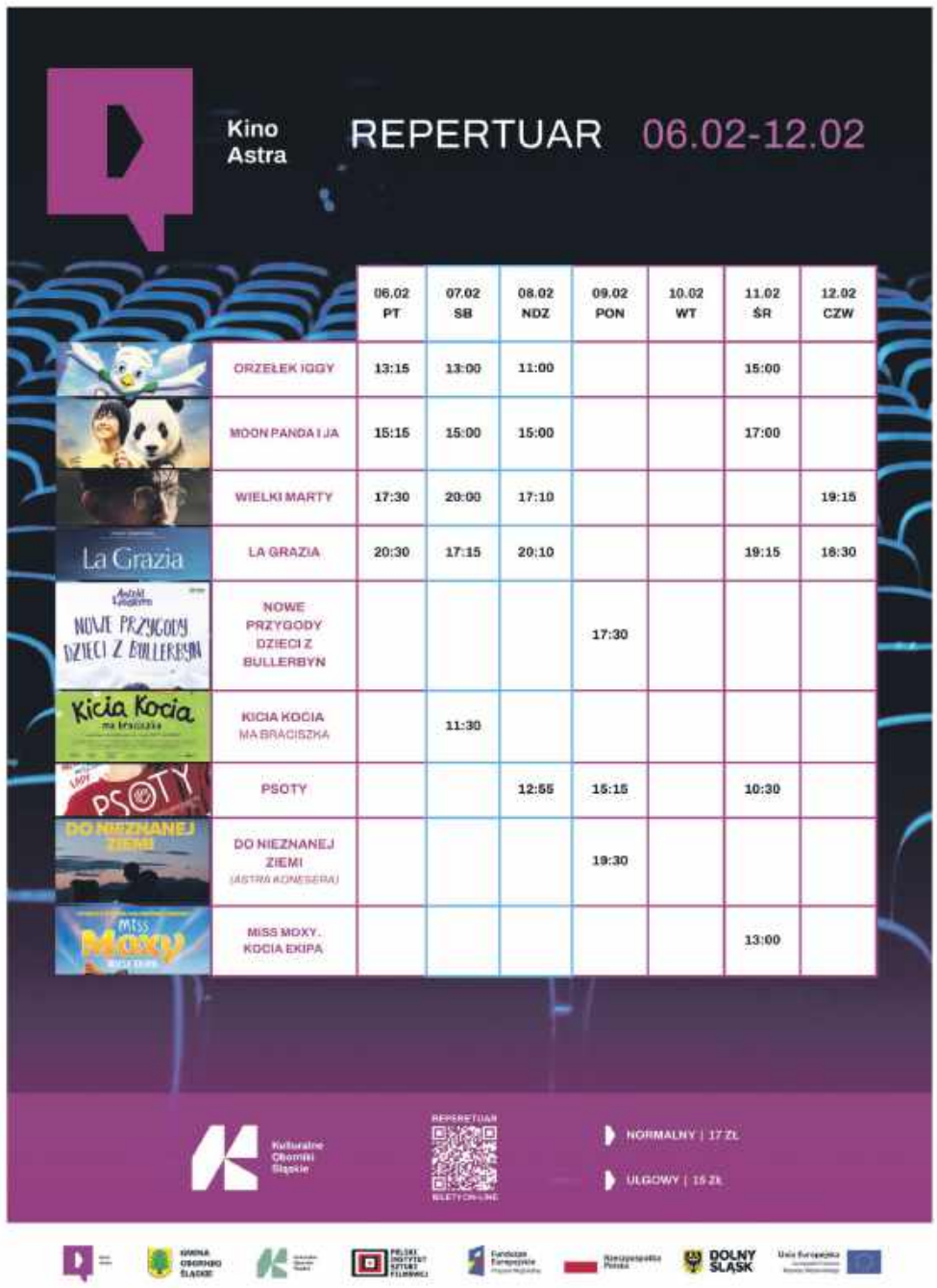


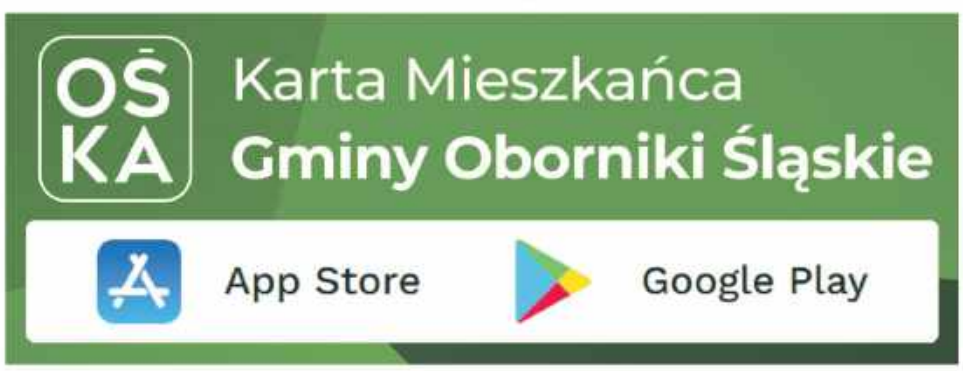


Ministerstwo Sportu i Turystyki









eprasa.pl ae220ef601

KOMUNIKACJA MIEJSKA W GMINIE TRZEBNICA

Linia A

P.T	Dworce i przystanki	Kurs 1	Kurs 2	Kurs 3	Kurs 4	Kurs 5	Kurs 6
1.	o Urząd Miejski	06:13	07:20	08:26	10:15	11:22	14:35
2.	Rynek	06:15	07:22	08:28	10:17	11:24	14:37
3.	ul. Obornicka (Cmentarz)	-	-	-	10:20	11:27	-
4.	ul. Przemysłowa (Stadion Miejski)	06:17	07:24	08:30	10:21	11:28	14:39
5.	ul. Żołnierzy Września (Intermarche)	06:20	07:27	08:33	10:24	11:31	14:42
6.	ul. Obrońców Pokoju (Stara Mleczarnia)	06:21	-	08:34	-	11:32	-
7.	Dworzec Autobusowy (Kolejowy)	06:23	07:30	08:36	10:27	11:34	14:45
8.	ul. Wrocławska	06:25	07:32	08:38	10:29	11:36	14:47
9.	ul. Armii Krajowej	06:26	07:33	08:39	10:30	11:37	14:48
10.	ul. Leśna (Aquapark) N/Ż	-	-	-	-	-	14:51
11.	ul. Armii Krajowej (SP2)	06:28	07:35	08:41	10:32	11:39	14:53
12.	ul. Obrońców Pokoju	-	07:37	-	10:34	-	14:56
13.	Rynek/ ul. Słoneczna	-	07:39	-	10:36	-	14:58
14.	Urząd Miejski	06:31	-	08:44	-	11:42	-
15.	ul. Polna	06:33	07:41	08:46	10:38	11:44	15:00
16.	ul. Marii Konopnickiej (SP3)	06:35	07:43	08:48	10:40	11:46	15:02
17.	ul. Prusicka (Szpital)	06:39	07:47	08:52	10:43	-	-
18.	Nowy Dwór	-	07:50	-	10:46	-	15:07
19.	ul. Siostry Hilgii Brzoski (Biedronka)	06:42	07:53	08:55	10:49	11:49	15:10
20.	ul. Siostry Hilgii Brzoski (Netto)	06:44	07:55	08:57	10:51	11:51	15:12
21.	ul. Milicka (Targowisko)	06:46	07:57	08:59	10:53	11:53	15:15
22.	Urząd Miejski	06:48	07:59	09:01	10:55	-	15:17
23.	ul. Bukowa	06:55	08:06	09:08	11:02	-	15:25
24.	ul. Zielonego Dębu	06:57	08:08	09:10	11:04	-	15:27
25.	ul. Czereśniowa/Oleśnicka	06:59	08:10	09:12	11:06	-	15:29
26.	ul. Czereśniowa/Moniuszki	07:00	08:11	09:13	11:07	-	15:30
27.	ul. Czereśniowa/Rotunda	07:01	08:12	09:14	11:08	-	15:31
28.	Świątniki	07:06	-	-	-	-	15:36
29.	ul. Piwniczna (Targowisko)	07:13	08:15	09:17	11:11	-	-
30.	p Urząd Miejski	07:16	08:19	09:20	11:14	11:55	15:44

Kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku z wyjątkiem dni ustawowo wolnych od pracy
ważny od 02.01.2026 r.

Linia B

P.T	Dworce i przystanki	Kurs 1	Kurs 2	Kurs 3
1.	o ul. Wincentego Witosa	06:46	08:45	15:31
2.	Księginice (3 domki)	-	08:51	-
3.	Szczytkowice I	-	08:53	-
4.	Szczytkowice II	-	08:55	-
5.	p Brzyków	-	08:59	-
6.	o Brzyków	-	09:04	-
7.	ul. Wincentego Witosa	-	09:16	-
8.	Księginice I	06:51	09:21	15:36
9.	Księginice ul. Sportowa I	06:53	09:23	15:38
10.	Jaszyce	06:56	09:26	15:41
11.	Księginice ul. Sportowa II	06:58	09:28	15:43
12.	Kobylice	07:01	09:31	15:46
13.	Księginice II	07:04	09:34	15:49
14.	ul. Milicka (PSB Mrówka)	-	09:36	-
15.	Urząd Miejski	-	09:40	-
16.	ul. Obrońców Pokoju (Stara Mleczarnia)	-	09:42	-
17.	Dworzec Autobusowy (Kolejowy)	-	09:44	-
18.	ul. Bolesława Chrobrego	-	09:48	-
19.	Węgrzynów	-	09:54	-
20.	Będkowo (Hospicjum)	-	10:00	-
21.	Dworzec Autobusowy (Kolejowy)	-	10:05	-
22.	p ul. Wincentego Witosa	07:10	10:10	15:55

Kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku z wyjątkiem dni ustawowo wolnych od pracy
ważny od 14.01.2026 r.

Linia C Trzebnica – Głuchów Górny – Piersno – Siedlec Trzebnicki – Trzebnica

P.T	PRZYSTANKI	KURS 1	KURS 2	KURS 3	KURS 4	KURS 5
ważny od 14.01.2026 r.		POCZĄTEK TRASY				
1.	ul. Wincentego Witosa	06:00	07:05	14:31	17:15	18:15
2.	Dworzec Autobusowy	-	-	-	17:11	-
3.	Raszów skrzyżowanie	06:05	07:10	-	17:06	18:10
4.	Raszów wieś	-	-	14:22	-	-
5.	Taczów	06:08	07:13	14:16	17:03	18:07
6.	Głuchów Górny	06:12	07:17	14:12	16:59	18:03
7.	Skarszyn	06:16	07:21	14:08	16:55	17:59
8.	Boleścin	06:19	07:24	-	16:52	17:56
9.	Piersno	06:22	07:27	-	16:49	17:53
10.	Boleścin	06:25	07:30	-	16:46	17:50
11.	Skarszyn	06:28	07:33	-	16:43	17:47
12.	Godzieszowa	06:31	07:36	-	16:40	17:44
13.	**Siedlec PKP**	**06:34**	**07:39**	-	**16:37**	**17:41**
14.	Godzieszowa	06:37	07:42	-	16:34	17:39
15.	Skarszyn	06:40	07:45	14:07	16:31	17:36
16.	Głuchów Górny	06:44	07:49	14:02	16:27	17:32
17.	Taczów	06:48	07:53	13:58	16:23	17:28
18.	Raszów skrzyżowanie	-	-	-	-	17:25
19.	Raszów wieś	06:52	07:57	13:54	16:20	-
20.	ul. 3 Maja (Przedszkole)	06:57	08:02	13:48	16:15	-
21.	Dworzec Autobusowy	07:00	08:05	-	-	-
22.	ul. Wincentego Witosa	07:05	08:10	13:45	16:12	17:20
Obowiązuje w dni robocze od poniedziałku do piątku				POCZĄTEK TRASY		

Linia D Trzebnica – Kałowice – Trzebnica – Marcinowo – Trzebnica

P.T	Przystanki	Kurs 1	Kurs 2
1	ul. Wincentego Witosa	12:03	16:12
2	Księginice I	12:08	16:17
3	Księginice IV	12:10	16:19
4	Ligota	12:13	16:22
5	Masłów I	12:15	16:24
6	Masłów II	12:17	16:26
7	Kałowice	12:19	16:28
8	Masłów II	12:21	-
9	Masłów I	12:23	-
10	Ligota	12:25	-
11	Księginice III	12:28	-
12	Księginice II	12:30	-
13	Urząd Miejski	12:33	16:39
14	Marcinowo	12:42 (wt+pt)	16:48
15	ul. Żołnierzy Września (Intermarche)	12:49 (wt+pt)	16:55

Obowiązuje od poniedziałku do piątku oprócz dni ustawowo wolnych od pracy
ważny od 15.01.2026 r.

Linia E1 Trzebnica – Brzezie – Koniowo - Trzebnica

P.T	Dworce i przystanki	Kurs 1	Kurs 2
1.	o Urząd Miejski	04:15	-
2.	Księginice (3 domki)	04:22	-
3.	Szczytkowice I	04:24	-
4.	Szczytkowice II	04:26	-
5.	Szczytkowice – bloki	04:28	-
6.	Komorowo	04:30	-
7.	Komorówko	04:32	-
8.	Koczurki	04:35	-
9.	Biedaszków Wielki	04:38	-
10.	Brzezie I	04:41	-
11.	Brzezie II	04:42	-
12.	Janiszów	04:45	-
13.	Ujeździec Wielki	04:48	-
14.	Ujeździec Mały	04:50	-
15.	Ujeździec Wielki	04:53	-
16.	Biedaszków Mały 08P	04:55	-
17.	Biedaszków Mały 10P	04:55	-
18.	Komorówko	04:57	-
19.	Komorowo	04:59	-
20.	Szczytkowice - bloki	05:01	-
21.	Szczytkowice II	05:03	-
22.	Bochenka (Bank Santander)	05:11	-
23.	*p* Dworzec Autobusowy	05:15	-
24.	*o* Dworzec Autobusowy	06:25	15:50
25.	*ul. Bochenka (Poczta)*	06:26	15:51
26.	ul. Bochenka/ Jana Pawła II	06:29	15:54
27.	Nowy Dwór	06:34	15:59
28.	Brzyków	06:40	16:05
29.	Domanowice	06:48	16:13
30.	Koniowo Kościół	06:52	16:17
31.	Ujeździec Mały	06:56	16:21
32.	Koniowo Kościół	07:00	16:25
33.	Domanowice	06:56	16:29
34.	Brzyków	07:04	16:37
35.	Nowy Dwór	07:10	16:43
36.	ul. Bochenka/ Daszyńskiego	07:15	16:48
37.	*p* Dworzec Autobusowy	07:19	16:52

Kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku.
ważny od 05.02.2026 r.

Legenda:
o- odjazd
p – przyjazd

eprasa.pl ae220ef601

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 6 (1523) 5 – 11 II 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Sport

Siedem goli rezerw Polonii



FOT. FB/GKS POLONIA TRZEBNICA

Pierwszy zimowy sprawdzian rezerw GKS Polonia II Trzebnica przyniósł nie tylko efektowne zwycięstwo, ale także obiecujący debiut nowego trenera. Zespół prowadzony od niedawna przez Daniela Sidorowicza pokonał w sparingu Długołęka 2000 7:4, pokazując dużą siłę ofensywną i dobrą organizację gry po przerwie.

Rezerwy Polonii Trzebnica trenują od 14 stycznia i był to ich pierwszy mecz kontrolny w zimowym okresie przygotowawczym. Rywal nie należał do łatwych. Długołęka 2000 to kandydat do awansu do klasy okręgowej, zajmujący trzecie miejsce w A klasie (grupa III) z dorobkiem 33 punktów. Dla porównania Polonia II rywalizuje w A klasie, grupa IV (okręg wrocławski), gdzie po rundzie jesiennej sezonu 2025/2026 plasuje się na 10. miejscu z 18 punktami.

Spotkanie rozegrano w mroźnych warunkach, ale od pierwszych minut nie brakowało intensywnej gry. Pierwsza połowa była wyrównana, choć z lekkim wskazaniem na gospodarzy. Polonia II szybko objęła prowadzenie i regularnie stwarzała zagrożenie pod bramką rywali. Długołęka potrafiła jednak odpowiadać, a kilka groźnych sytuacji gości skutecznie neutralizował bramkarz Jakub Szyjka. Kluczowy moment tej części gry nastąpił w końcówce pierwszej połowy. W przedziale między 40. a 44. minutą rywale wykorzystali chwilę dekoncentracji defensywy Polonii II i zdobyli trzy bramki. Gospodarze zdołali jeszcze odpowiedzieć jednym trafieniem i do przerwy przegrywali 2:3, co pozostawiało wynik otwarty.

Po zmianie stron obraz gry uległ wyraźnej zmianie. Polonia II zaprezentowała się jako zespół dojrzalszy, lepiej zorganizowany i pewniejszy w rozegraniu. Przejęła kontrolę nad meczem i konsekwentnie wykorzystywała kolejne okazje bramkowe. W drugiej połowie gospodarze zdobyli pięć goli, tracąc tylko jednego, co przełożyło się na wysokie zwycięstwo 7:4. Na listę strzelców wpisali się Kacper Borowski, który skompletował hat-tricka, Dawid Malchrzycki z dwoma trafieniami oraz Bartosz Tyczka, również autor dwóch bramek.

Zespół rezerw Polonii Trzebnica opiera się głównie na bardzo młodych zawodnikach, wspieranych przez graczy z pierwszej drużyny. Jednym z jego celów jest wprowadzanie juniorów do piłki seniorskiej, a pierwszy sparing zimy pokazał, że ten proces może przynosić wymierne efekty. Kolejny mecz kontrolny Polonia II rozegra 8 lutego 2026 roku. Rywalem będzie KP Kobierzyce, a spotkanie zaplanowano na godzinę 11.00 na stadionie w Kobierzycach.

Na boisku zaprezentował się także pierwszy zespół Polonii Trzebnica. Drużyna zmierzyła się w sparingu z czołowym zespołem IV ligi, Moto-Jelcz Oława, ulegając minimalnie 0:1. Mecz od początku toczył się w wysokim tempie, a obie drużyny były nastawione ofensywnie. W pierwszej połowie trener Lesław Karbownik postawił na młodszych zawodników. Optycznie częściej przy piłce byli gospodarze, jednak to Polonia stworzyła kilka bardzo groźnych sytuacji. Najlepszą z nich miał Kacper Borowski, który po składnej akcji trafił w słupek. Tuż przed przerwą niewykorzystane okazje zemściły się, a bramka stracona po rzucie wolnym ustaliła wynik pierwszej połowy.

Po przerwie szkoleniowiec dokonał kompletu zmian, pozostawiając na boisku jedynie bramkarza Sebastiana Bralewskiego. Na murawie pojawili się bardziej doświadczeni zawodnicy, tempo gry nieco spadło, a rywalizacja przeniosła się głównie do środkowej strefy boiska. Obie drużyny miały jeszcze swoje okazje, jednak brakowało skuteczności lub na wysokości zadania stali bramkarze. Spotkanie zakończyło się skromnym zwycięstwem Moto-Jelczu 1:0. Kolejny sprawdzian pierwszego zespołu Polonii Trzebnica zaplanowano na 7 lutego 2026 roku. Rywalem będzie MLKS Polonia Środa Śląska, a mecz odbędzie się w Centrum Sportu w Środzie Śląskiej.

TN

Trzy punkty i awans


FOT. FB/BIAŁY KRÓL WISZNIA MAŁA-SZACHY

Trzeci zjazd Ligi Dolnośląskiej okazał się udany dla szachistów Biały Król Wiszni Mała. Zespół wywalczył trzy punkty meczowe, co pozwoliło mu awansować na drugie miejsce w tabeli rozgrywek.

Rywalizacja z drużyną MUKS ułożyła się po myśli Wiszni Małej, choć przebieg spotkania był wyrównany. W starciu z zespołem z Oławy sytuacja na szachownicach była znacznie trudniejsza, jednak końcowy bilans całego zjazdu okazał się korzystny.

Indywidualnie najlepiej zaprezentowali się Piotr Sabuk oraz Lidia Zdziarska-Zaręba, którzy zdobyli po 1,5 punktu w dwóch partiach. Punkt w swoim jedynym występie dołożył Przemek Piotrowski. Ligowy debiut w Lidze Dolnośląskiej zanotował także Maciek Cajbel, remisując swoją partię.

Zjazd miał również wymiar symboliczny. Po dziewięciu latach gry w barwach klubu z Wiszni Małej z zespołem pożegnała się Marta Bartel, jedyna w historii klubu zawodniczka z tytułem arcymistrzyni. W tym czasie występowała w sześciu ligach na szczeblu centralnym, współtworzyła historyczne utrzymanie w ekstralidze w 2018 roku oraz pierwsze miejsce w I lidze w 2023 roku. Zdobyła także srebrny i brązowy medal Drużynowych Mistrzostw Polski w Szachach Błyskawicznych. Karierę klubową będzie kontynuować w barwach Gambit Niedźwiedziatka.

TN

Udany występ w turnieju


FOT. FB/KLUB SZACHOWY SMOCZA WIEŻA ŻMIGRÓD

W dniach 24–25 stycznia 2026 roku rozegrano turniej „Drugi Krok", zorganizowany przez Fundację Klub Szachowy Polonia Wrocław. W zawodach wystartowało 35 szachistów, którzy rozegrali osiem rund tempem 30 minut plus 30 sekund na ruch. Bardzo dobrze zaprezentował się Paweł Makałowski. Zdobył 6,5 punktu i zajął drugie miejsce w klasyfikacji końcowej.

17 stycznia 2026 roku w Lesznie odbył się III Ogólnopolski Turniej Szachowy o Puchar Powstańczy Zespołu Szkół nr 4 im. Powstańców Wielkopolskich, rozgrywany pod patronatem Prezydenta Miasta Leszna Grzegorz Rusiecki. Do rywalizacji przystąpiło 130 zawodników, a poziom turnieju był wysoki.

W grupie do lat 18 klub reprezentowała Hanna Lewizorowicz, która zdobyła 5 punktów. Dało jej to 16. miejsce w klasyfikacji generalnej oraz 7. miejsce w kategorii do lat 14. W grupie open zagrali także inni reprezentanci klubu. Konstanty Kapała uzyskał 4 punkty, zajmując 57. miejsce w klasyfikacji generalnej i 16. do 1800 FIDE. Filip Sipowicz również zdobył 4 punkty, co dało mu 64. miejsce w klasyfikacji generalnej i 23. w rankingu do 1800 FIDE. Jan Pieprzyk zakończył turniej z dorobkiem 3,5 punktu, zajmując 66. miejsce w klasyfikacji generalnej i 25. do 1800 FIDE. Krzysztof Zagórski zdobył 2,5 punktu, co przełożyło się na 82. miejsce w klasyfikacji generalnej oraz 41. miejsce do 1800 FIDE.

TN

Turniejowe podium młodzików


FOT. FB/AKADEMIA PIŁKARSKA PIASTA ŻMIGRÓD

Zespół młodzików zielonych Akademii Piłkarskiej Piasta Żmigród, prowadzony przez trenera Balcerzaka w czwartek, wystartował w strefowym turnieju LZS chłopców do lat 13. Piast wystawił dwie drużyny, które zajęły pierwsze i trzecie miejsce. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrany został Brajan Sułek. Dzięki temu wynikowi drużyna awansowała do finału wojewódzkiego, który zaplanowano na marzec. Dwa dni później młodzicy rozegrali sparing z FC Wrocław Academy. Rywale postawili trudne warunki, a spotkanie zakończyło się porażką 0:6.

Kolejny mecz kontrolny mają za sobą trampkarze Piasta Żmigród. W trzecim sparingu tej zimy zespół zmierzył się z Orzeł Prusic, odnosząc wysokie zwycięstwo 14:3.

Swoje ostatnie spotkanie przed wyjazdem na obóz przygotowawczy rozegrali juniorzy młodsi. Podopieczni trenera Podstawka zmierzyli się z Rydzyniak Rydzyna, który w rundzie wiosennej występować będzie w wielkopolskiej II lidze wojewódzkiej. Mecz zakończył się wyraźnym zwycięstwem Piasta Żmigród 6:1, co było dobrym prognostykiem przed wyjazdem do Lichenia Starego.

TN

Debiuty młodzieży i ofensywna gra



FOT. FB/LKS DOLPASZ SKOKOWA

Seniorzy LKS Dolpasz Skokowa mają za sobą pierwszy sparing w zimowym okresie przygotowawczym. W sobotę 31 stycznia, o godzinie 16.00, na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Żmigrodzie żółto-zieloni zmierzyli się z Zorzą Pęgów. Mecz rozegrano w mroźnych warunkach, które jednak nie przeszkodziły obu zespołom w ambitnej i ofensywnej grze.

Drużyna prowadzona przez trenera Kamila Szydełkę trzykrotnie obejmowała prowadzenie i przez długie fragmenty spotkania dotrzymywała kroku rywalom. Spotkanie miało wyrównany przebieg, a gra toczyła się w szybkim tempie, z dużą liczbą pojedynków i sytuacji podbramkowych. Mimo ambitnej postawy Dolpasz nie zdołał utrzymać korzystnego wyniku i ostatecznie musiał uznać wyższość przeciwnika, przegrywając 3:5.

Bramki dla zespołu ze Skokowej zdobyli Filip Wiatrak, Igor Gajewski oraz Maciej Owczarek. Na uwagę zasługuje debiut młodych zawodników, którzy po raz pierwszy dostali szansę zaprezentowania się w seniorskim zespole. Ich obecność na boisku była jednym z pozytywnych akcentów tego spotkania i sygnałem, że klub konsekwentnie stawia na rozwój własnej młodzieży.

TN

eprasa.pl ae220ef601

SALON MEBLOWY AGA
TRZEBNICA
ul. Milicka 28A
w podwórku
tel. 600 630 295
ATRAKCYJNE CENY
REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
tel. 600 609 606
Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem
Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec
REKLAMA

Outlet Euromodapolska
STYLOWA ODZIEŻ
damska, męska i młodzieżowa
w atrakcyjnych cenach.
TRZEBNICA,
ul. Pobożnego 24B
Zapraszamy na zakupy!
REKLAMA

AKROBATYKA Sofija
ZAPISY
601-996-355
www.magiatanca.pl
ZAPRASZAMY
REKLAMA

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
65 zł netto/tydzień
zadzwoń
601-735-810

Zareklamuj swoją firmę
w Wizytowniku NOWej
199 zł netto/m-c
Reklama w gazecie i wpis w katalogu firm
na portalu nowagazeta.pl przez miesiąc
Skorzystaj już dziś!
601-735-810
REKLAMA

USŁUGI KURIERSKIE
Z nami nadasz
lub odbierzesz przesyłki
• od koperty do palety
• niestandardowe
• międzynarodowe
TARTAK NA KRZYŻÓWCE
- GŁUCHÓW GÓRNY -
Tel. 576 669 665, 695 934 148
REKLAMA

PASZE
DLA ZWIERZĄT
HODOWLANYCH
(kury, kaczki, gęsi,
króliki, gołębie, ptaki)
Tartak na krzyżówce
-Głuchów Górny 1
695 934 148
663 693 820
REKLAMA

WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE
I OPAŁOWE
Tartak na krzyżówce-
GŁUCHÓW GÓRNY
Tel. 695 934 148,
663 693 820
REKLAMA

Zostań
dziennikarzem lokalnym!
NOWAgazeta.pl
NOWA GAZETA TRZEBNICKA oraz portal NOWAGAZETA.pl
poszukują współpracowników



KOGO SZUKAMY?
Dziennikarzy i korespondentów lokalnych
Osób, które chcą pisać o tym, co ważne dla mieszkańców Trzebnicy i okolic.

CO OFERUJEMY:
Możliwość publikacji tekstów w gazecie i na portalu
Elastyczną formę współpracy
Wsparcie redakcji i możliwość rozwoju dziennikarskiego
Realny wpływ na lokalne media

JAK APLIKOWAĆ? Wyślij maila z tytutem PRACA na: redakcja@nowagazeta.pl
Nie musisz mieć idealnego CV. Liczy się ciekawość świata i chęć działania.

eprasa.pl ae220ef601

ROZKŁAD GODZIN PRACY APTEK W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- **"POD BAZYLIKĄ"** ul. Kościelna 6
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"PANACEUM"** ul. Daszyńskiego 65
  – codziennie 7:00-22:00
  (także soboty, niedziele)
- **"LEGE ARTIS"** ul. Ks. W. Bochenka 49
  pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
  niedziele 9:00-17:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kościuszki 10
  pon - pt 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- **"HERBENA"** ul. Prusicka 1
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **APTEKA DOZ** ul. Św. Jadwigi 13
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"APTEKA PRZY RATUSZU"** ul. Obornicka 1
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNIKI ŚLĄSKIE

- **"WRATISLAVIA IV"** ul. M. Skłodowskiej 1
  pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
  niedziele 10:00-18:00
- **"WRATISLAVIA V"** ul. Trzebnicka 36
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"MATERIA MEDICA"** ul.Podzamcze 2A
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDICAMENTUM"** ul.Dworcowa 62
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- **"VIOLA"** Pęgów, ul. Główna 81
  pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- **"KONWALIA"** ul. Kościelna 7
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"ZAMKOWA"** ul. Zamkowa 24
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- **"ŻMIGRODZKA"** ul. Lipowa 1
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDIQUA"** ul. Sportowa 24/lok.06
  pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kolejowa 9, lok.3
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- **"W RYNKU"**, ul. Rynek 10
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"POD LWEM"** ul. Żmigrodzka 17
  pon. -pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00
- **"LAWENDOWA"**, Skokowa, ul. Wrocławska 9
  pon. -pt. 8:30-16:30, soboty 9:00-13:00

WISZNIA MAŁA

- **"LEŚNA"** ul. Wrocławska 2
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- **"MALWA"**, ul. Spacerowa 4
  pon. -pt. 8:00-17:00, soboty 9:00-12:00
- **"POD ZŁOTĄ WAGĄ"** ul. Milicka 1
  pon. -pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Trzebnica

GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog

Trzebnica, ul. Obornicka 41e (koło stadionu)

Rejestracja:
tel. 71 387 27 78, 605 175 050

Godziny przyjęć:
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr.14:00-19:00

REKLAMA

DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog – wenerolog

Trzebnica, ul. Wiosenna 26

- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia, światłolecznictwo (AZS, łuszczyca), usuwanie brodawek i włókniaków (kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO -KOSMETYCZNE

mgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805

- pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy cukrzycowej i zmienionych chorobowo płytek paznokciowych, usuwanie odcisków i modzeli, oczyszczanie i pielęgnacja twarzy, peelingi medyczne, itp.

www.dermed-kosmetyka.pl

REKLAMA

PSYCHIATRA

lek. Agnieszka Dzioba-Musiał

TRZEBNICA
Gminne Centrum Medyczne
TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuszki 10

Przyjmuje we wtorki od godz. 16^{00}

Tel. 665 38 38 58

REKLAMA

GABINET REUMATOLOGICZNY

Małgorzata Hańczyc
Specjalista Reumatolog

- **choroby stawów i kręgosłupa**
- **reumatoidalne zapalenie stawów**
- **toczeń, zespoły bólowe**

Rejestracja w dni powszednie - telefon lub SMS z treścią: „Reumatolog wizyta"
Uzgodnienie terminu w godzinach popołudniowych/wieczornych

TRZEBNICA ul. Obornicka 6b
Tel. 506 318 601

REKLAMA

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU

Choroby nerek, pęcherza prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:
środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10
tel. 577-130-827
USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl

REKLAMA

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY

GINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna Orzeszko

USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00

REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA, ul.Obrońców Pokoju 16/4

REKLAMA

LARYNGOLOG

lek. med. Lucyna Bober

TRZEBNICA
Rynek 9

Przyjmuje w środy
w godz.15.00-17.00

Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889

REKLAMA

OGŁOSZENIE LUB REKLAMA TWOJEGO GABINETU LEKARSKIEGO

już od 20 zł netto/wydanie

Jesteś zainteresowany? zadzwoń 601-735-810 lub napisz reklama@nowagazeta.pl



GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,

Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1

tel. 71/312 - 05 - 60

pon., śr., pt.
w godz. 16.00-19.00

REKLAMA

NEO
CENTRUM SŁUCHU

- BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
- APARATY SŁUCHOWE
- DYPLOMOWANY PROTETYK SŁUCHU Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
- Bezpłatne testowania i wypożyczenia
- Dofinansowania NFZ, PCPR, raty

TRZEBNICA, UL. W.WITOSA 2
pon.8-17; wt. śr. czw. 8-16; pt. 8-15
Tel. 71 740 50 12

REKLAMA

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

KARDIOLOG
dr n.med. Jacek Orzeszko

USG serca, EKG
Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00

REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS **693178669**
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA, ul.Obrońców Pokoju 16/4

REKLAMA

PRAKTYKA LARYNGOLOGICZNA OTOLARYNGOLOG

Dr nauk med. Piotr Pastuszek

choroby uszu, nosa, gardła i krtani

badania videoendoskopowe

zabiegi operacyjne

Trzebnica, ul. Kościuszki 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

REKLAMA





Bezpłatna mammografia w powiecie trzebnickim

W lutym mammobusy, czyli mobilne, w pełni wyposażone pracownie mammograficzne zaplanowały na terenie powiatu trzebnickiego postoje w 3 gminach. Każdy z nich to okazja do bezpłatnego badania dla kobiet w wieku 45-74 lat. Mammografia jest finansowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Rak piersi w początkowym okresie może nie dawać żadnych objawów. Dlatego tak ważne jest, aby każda kobieta, regularnie wykonywała badania profilaktyczne. Choroba wcześnie wykryta daje duże szanse na pełny powrót do zdrowia.

Badanie mammograficzne trwa zaledwie kilka minut i nie wymaga od pacjentki żadnych przygotowań. Wystarczy zabrać ze sobą dowód osobisty i ewentualnie wyniki wcześniej wykonywanych badań. Na badanie nie potrzeba skierowania.

Z profilaktycznej mammografii finansowanej przez NFZ mogą skorzystać panie w wieku od 45 do 74 r. ż. spełniające jedno z poniższych kryteriów:

- w ciągu ostatnich 2 lat nie miały profilaktycznej mammografii na NFZ;
- zakończyły okres 5 lat od leczenia chirurgicznego raka piersi i pozostają w ciągu uzupełniającej hormonoterapii (HT) – zaleca się badanie co 12 miesięcy;
- zakończyły leczenie raka piersi i 5-letni proces monitorowania po zakończeniu leczenia – zaleca się badanie co 12 miesięcy.

Mammografię w ramach programu profilaktyki raka piersi można wykonać w pracowni stacjonarnej lub w mammobusie. Badanie jest **bezpłatne, finansuje je Narodowy Fundusz Zdrowia.**

Zaplanowane postoje mammobusów w lutym na terenie powiatu trzebnickiego:

- 12.02.2026 godz.09:00-15:00 ul. Trzebnicka 37, Oborniki Śląskie, Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Diagnostyk" S.C. L. Szyiński, W. Kwiecień
- 17.02.2026 godz.09:00-11:30 ul. Poniatowskiego 21, Oborniki Śląskie, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Diagnostyka Largo
- 17.02.2026 godz.13:00-15:00 ul. Trzebnicka 11, Zawonia, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Diagnostyka Largo
- 18.02.2026 godz.09:00-11:30 ul. Wrocławska 4, Wisznia Mała, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Diagnostyka Largo

Pełny harmonogram postojów mammobusów znajdziemy na stronie internetowej Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia oraz na stronie pacjent.gov.pl.

Komunikat prasowy NFZ

eprasa.pl ae220ef601

Prywatne gabinety lekarskie

Oborniki Śląskie

VIMED
PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29 lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel. pon.-pt. 14.00-21.00

PORADNIA GINEKOLOICZNO - POŁOŻNICZA
lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska - Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-Marciniak

PORADNIA GINEKOLOGII ONKOLOGICZNEJ
lek. med. Michał Maciejewski

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII Płodowej
dr n. med. Małgorzata Raś

PORADNIA OTOLARYNGOLOGICZNA, AUDIOLOGICZNA, FONIATRYCZNA
dr n. med. Aleksandra Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ
mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

PORADNIA LAKTACYJNA Szkoła RODZENIA
mgr Katarzyna Żelazko

REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Milicz

PORADNIA DERMATOLOGICZNA

MILICZ, ul. Kasztanowa 16
- **Przyjmuje bezpłatnie w ramach NFZ**
- Obowiązują skierowania

WOLNE MIEJSCA
Rejestracja:
605-195-194
Informacja dla pacjentów

REKLAMA



PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza moczowego, prostaty, zaburzenia erekcji.

Wizyty we wtorki w godz. 16.00-18.00
Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C
Rejestracja tel: 501-270-303.

REKLAMA

STOMATOLOGIA DLA RODZINY GABINET STOMATOLOGICZNY

Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22
(koło restauracji BAJKA)
Stomatologia zachowawcza, protetyka, radiowizjografia
GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00
tel. 71/310-26-12

REKLAMA

Co? Gdzie? Kiedy?

Trzebnica

WARSZTATY W KUŹNI DOMOWEGO CHLEBA

Gminne Centrum Kultury i Sztuki w Trzebnicy zaprasza dzieci w wieku 8 - 12 lat na wycieczkę do Kuźni Domowego Chleba.

Uczestnicy spotykają się **11 lutego** o godzinie 9:00 przy artKawiarni, skąd nastąpi wyjazd do Pakosławia do Pasieki Samulskich. Powrót około godziny 15.00.

Program warsztatów:
* program Kuźni Domowego Chleba,
* rozpoznawanie rodzajów zbóż,
* własnoręczne mielenie ziaren na mąkę,
* degustacja różnych rodzajów chleba,
* wykonanie podpłomyka i upieczenie go w tipi.

Zapisy: https://gckis--trzebnica.bilety24.pl/zajecia/?id=3269

MAMO PAPIER SIĘ KOŃCZY

Gminne Centrum Kultury i Sztuki w Trzebnicy zaprasza 6 marca o godzinie 18:30 na stand-up. Mariusz Kałamaga wystąpi w programie „Mamo papier się kończy".

Więcej informacji : kino Polonia 3D.

Oborniki Śląskie

MIŚ KUBUŚ W OOK

Obornicki Ośrodek Kultury zaprasza **dzieci w wieku 3 - 6 lat na przedstawienie** zatytułowane „Miś Kubuś i przyjaciele". Spektakl odbędzie się **12 lutego** o godz. 10:00 w sali widowiskowej OOK.

Bilety w cenie 15 zł na *www.kulturalne.com*

SLUMS ATTACK W OOK!

Slums Attack, ze wsparciem Gandi Ganda, DVJ. Rink, wystąpią **13 marca 2026 r.** o godz. 20:00 w Obornickim Ośrodku Kultury.

Bilety dostępne online oraz w biletomatach i kasach OOK.

PRZEBUDŹ SWOJĄ KOBIECOŚĆ NA WIOSNĘ

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Obornikach Śląskich zaprasza na IV edycję imprezy **„Kobiety Kobietom"**, zatytułowaną „Przebudź swoją kobiecość na wiosnę". Wydarzenie odbędzie się **21 marca** w godzinach 14:00 - 20:00.

W programie:
* występy artystyczne i inspirujące prelekcje
* warsztaty rozwojowe i kreatywne
* zajęcia sportowe i taneczne
* strefa relaksu, piękna i kobiecych przyjemności

Zgłoszenia do udziału:
* e-mail: promocja.osir@oborniki-slaskie.pl
* telefon: 668 656 990

Żmigród

ZABAWA KARNAWAŁOWA

Zespół Placówek Kultury zaprasza na zabawę karnawałową. Bal odbędzie się **7 lutego**, początek o godzinie 19:00, w sali widowiskowej ŻOK.

Organizatorzy zapewniają:
* 3 ciepłe posiłki
* zimne zakąski
* napoje, kawa i herbata

Zapisy w sekretariacie, tel. 71 38531 34.

Koszt 400 zł od pary.

Prusice

ZIMOWE FERIE W PRUSICACH

W Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Prusicach trwają zajęcia feryjne dla dzieci.

W programie:
* zajęcia plastyczne i kreatywne
* wycieczka do GOair
* półkolonie MIKA
* ferie z bajką
* bal karnawałowy
* zajęcia lekkoatletyczne

Więcej informacji na plakacie oraz profilach ośrodka.

Zapisy: 71 312 63 10

Wisznia Mała

WISZEŃSKA (ZA) DYSZKA

Wiszeńska (za)Dyszka 2026 odbędzie się **11 kwietnia**. Start na boisku sportowym w Ligocie Pięknej.

W programie zawodów:
* bieg na 10 km
* bieg dla dzieci do lat 16 na 1,5 kilometra

Zapisy online na https://time-sport.pl

Zawonia

PĄCZKOWA KAWIARENKA ZAPRASZA!

Klub Seniora z gminy Zawonia zaprasza w tłusty czwartek **na pączki i faworki**. Pączkowa Kawiarenka otwiera podwoje **12 lutego** o godzinie 12:00. Czynna będzie do chwili sprzedaży ostatniego pączka.

ZABAWA WALENTYNKOWA

Sołectwo Czeszów zaprasza mieszkańców **14 lutego** na zabawę walentynkową. Początek o godzinie 19:00 w Centrum Inicjatyw Lokalnych.

Organizatorzy zapewniają:
* trzy ciepłe posiłki
* zimna płyta, sałatki
* woda, soki, kawa i herbata
* ciasto

Muzyka: DJ Piotrek Forte.

Wstęp 400 zł od pary.
Zapisy tel. 661 138 838

ZIMOWA OPOWIEŚĆ W GOK

GOK zaprasza dzieci 15 lutego o godzinie 17:00 na spektakl **„Śnieżna królowa".**

Wstęp bezpłatny. Obowiązują zapisy. Informacje pod nr tel. 71/3128118

DZIEŃ KOBIET Z KLASĄ, EMOCJĄ I MIŁOŚCIĄ

Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni zaprasza **22 lutego** o godzinie 17:00 na koncert pełen emocji, muzyki i pięknych słów.

W programie wystąpi Robert Rozmus, w towarzystwie 4 znakomitych muzyków.

Wstęp bezpłatny – obowiązują wejściówki!

MS

ZADZWOŃ DO PRAWNIKA
- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą i Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpoczynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE !**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA w godzinach od 15.00-18.00. Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: +48 517 922 484 lub 606 22 32 59

Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od 2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademia Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Podyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK – SADZINICA – absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP- 910/2010. Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjalizacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego , jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. . Przez wiele lat zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Terenowego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agencjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szkolenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w piątek w godz. 15-18
517 922 484 lub 606 22 32 59

REKLAMA

Masz temat?

ZADZWOŃ:
693-446-141
Nie jesteśmy obojętni



eprasa.pl ae220ef601

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii, w której ogłoszenie będzie zamieszczone.

CENA OBEJMUJE OGŁOSZENIE ZE ZDJECIEM DO 50 SŁÓW.

NIERUCHOMOŚCI:
- SPRZEDAM - 25 zł
- KUPIĘ/WYNAJMĘ - 20 zł
- ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJĄĆ - 15 zł

AUTO - MOTO
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 10 zł

RZECZY UŻYWANE
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 5 zł
- ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł

RÓŻNE
- PRYWATNE - 5 zł
- FIRMOWE - 15 zł

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ - 20 zł
- DLA OSÓB PRYWATNYCH - 10 zł

Dopłata za publikcję na stronie internetowej - 1,5 zł za tydzień

Ogłoszenia drobne do gazety można zlecić:
- osobiście w redakcji gazety w Trzebnicy, przy ul. Armii Krajowej 2B
- mailem na adres reklama@nowagazeta.pl z dostarczeniem dowodu uiszczenia opłaty za ogłoszenie na konto bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową nowagazeta.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO AKTUALNEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 16^{00}

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam pole orne, 1 ha, miejscowość Raszów. Tel.604637080

Sprzedam ziemię lub wydzierżawię 40 hektarów, gmina Oborniki Śląskie, powiat Trzebnica Tel.721 411 149



Nieruchomość dla inwestora. Duży obiekt 1000m2 blisko Twardogóry, Krośnic, Międzyborza. Dom planowany pod Dom Seniora. inf. tel. 883005222. 710000.EU

MAM DO WYNAJĘCIA

Wynajmę mieszkanie dwupokojowe, 45 mkw. z balkonem, w centrum Trzebnicy. Tel.502544223

AUTO - MOTO

SPRZEDAM



Volkswagen Tiguan TDI, rok 2008, 1938 cm3 diesel, automat, przebieg 205 tys. km, szary metalik, pełne wyposażenie, tapicerka skóra, garażowany, estetycznie utrzymany. Cena 25 500 zł. Oborniki Śląskie. Tel.885350410

RZECZY UŻYWANE

SPRZEDAM

Sprzedam: kultywator 5 metrów, przyczepę 6-tonową, Orkan do cięcia zielonek. Gmina Oborniki Śląskie, powiat Trzebnica. Tel.721 411 149

NOWa gazeta trzebnicka

Ogłoszenia drobne możesz nadać również w Żmigrodzie

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- **Redakcja NOWej gazety** ul. Armii Krajowej 2B





- **Biuro Ogłoszeń** ul. Kościelna 7 (obok Hali Sportowej ZAPO)

ŻMIGRÓD

- **Usługi Poligraficzne** Mirosław Kuraciński, ul. Św. Jana Pawła II 5





Sprzedam używane opony na alufelgach, pozostałość po sprzedanym pojeździe Opel Corsa C, rozmiar 185/65r15, rozstaw śrub 4x100. Cena za komplet 500 zł. Trzebnica. Proszę dzwonić, nie odpowiadam na wiadomości. Tel.793 780 226



Sprzedam dwie sofy IKEA, stan bdb. Tel.694432219



Sprzedam piękną sukienkę komunijną, rozm. 146/152. Sukienka wyprana, nieprasowana. Wymiary: długość 130 cm, szer pod pachami 37, w pasie też ok 37. Z tyłu lekko puściła na szwie (ok cm) do przeszycia czy zacerowania. Dodatkowo do sukienki dodaję bolerko, torebeczkę, piękny wianek i rękawiczki (w jednej urwana zaczepka na palec, do zszycia). Zachęcam do kupna. Tel.603629614

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel.725332771

RÓŻNE

Sprzedam ziemniaki jadalne, żółte i czerwone oraz odpadowe. Tel.604637080



Sprzedam akordeon Polwerini włoski (na zdjęciu), 120 basów, 9 registrów (2+7), wiśniowy, stan idealny. Pilnie sprzedam cena 2950 zł - do negocjacji oraz akordeon niemiecki Hohner 96 basów, cena 1700 zł - do negocjacji. Oborniki Śląskie Tel.885350410

Kupię przyczepkę lawetę do 6000 zł. Zarejestrowaną. Najchętniej z całą pełną płaską podłogą z kołami na zewnątrz. Od 3,5 do 4 m. DMC 1800 do 2000 kg. Tel. 577560614

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel.535135507

USŁUGI

Wycinka sadów powyżej 1ha oraz samosiewów na gruntach rolnych i działkach budowlanych Tel.692 635 672



Oferujemy wynajem podnośnika koszowego, idealnego do wszelkich prac na wysokościach. Nasz sprzęt doskonale sprawdza się przy montażu reklam, konserwacji budynków, przycince drzew, pracach elektrycznych oraz wszystkich innych zadaniach wymagających dostępu do wysoko położonych miejsc. 725942291||Oborniki Śląskie Trzebnica Żmigród ||elmat2019.biuro@gmail.com



TAPICER - dokładnie. Tel.604300278

PRACA

DAM PRACĘ

Firma poszukuje osoby chętne do pracy na dachach płaskich. Zarobki: 5000,00 zł. Kontakt pod numerem: 500266161

SZUKAM PRACY

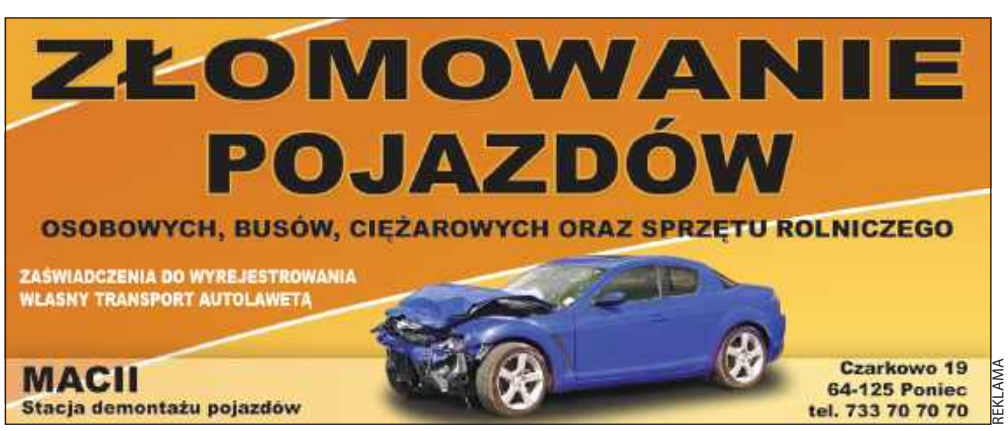
Zaopiekuję się w Trzebnicy osobą starszą lub niepełnosprawną wraz z zakwaterowaniem. Tel.783821029

URZĄD PRACY

04.02.2026 r. - PUP Trzebnica OFERTY PRACY (od pracodawców lokalnych)

- Nauczyciel/nauczycielka przedmiotu fizyka w szkole podstawowej 4/18 (Żmigród)
- Specjalista / Specjalistka do spraw obsługi kluczowych klientów i sprzedaży kampanii reklamowych (Trzebnica)
- Fakturzystka/fakturzysta (Trzebnica)
- Pielęgniarka/pielęgniarz (Trzebnica)
- Kierownik/kierowniczka działu wodociągów (Strzeszów)
- Nauczyciel/nauczycielka przedmiotu matematyka w szkole podstawowej(Żmigród)
- Nauczyciel/nauczycielka w przedszkolu (Oborniki ŚL.)
- Nauczyciel/nauczycielka współorganizujący kształcenie w przedszkolu (Oborniki ŚL.)
- Nauczyciel/nauczycielka współorganizujący/ca proces kształcenia w szkole podstawowej (Oborniki ŚL.)
- Kucharz/kucharka (Wisznia Mała)
- Osoba z uprawnieniami operatora koparki (Wisznia Mała, Trzebnica)
- Osoba z uprawnieniami operatora maszyn CNC (Cerekwica)
- Osoba do obsługi uroczystości pogrzebowych (Trzebnica)
- Osoba kierująca samochodem dostawczym z prawem jazdy kat B (Trzebnica)
- Osoba wykonująca prace pomocnicze w budownictwie (Wisznia Mała)
- Osoba z tytułem inż. wykonująca pracę w dziale technicznym wodno-kanalizacyjnym (Strzeszów)
- Osoba wykonująca pracę w lakierni (Budzicz)
- Osoba wykonująca prace w stolarni (Budzicz)
- Osoba wykonująca prace pomocnicze w stolarni (Budzicz)
- Osoba wykonująca prace w dziale zieleni (Budzicz)
- Osoba wykonująca prace w ślusarstwie (Szewce)

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA **POWIATOWY URZĄD PRACY** Tel. 71/387 05 65 wew. 44 STANOWISKO POŚREDNICTWA PRACY. ZAPRASZAMY DO ODWIEDZANIA NASZEJ STRONY INTERNETOWEJ **www.praca.trzebnica.pl**



REKLAMA

eprasa.pl ae220ef601

AGRITO®
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358,
500 072 080

Nowy właściciel OBIEKTU
W SŁAWOSZOWICACH
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE

tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- **SZYBKA PŁATNOŚĆ**
- **MOŻLIWOŚĆ ODBIORU**
- **USŁUGA SUSZENIA**
- **USŁUGA MAGAZYNOWANIA**

Ponadto w OBIEKCIE SŁAWOSZOWICE prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

REKLAMA



REKLAMA

BURMISTRZ GMINY ŻMIGRÓD

informuje o wykazaniu do sprzedaży w trybie nieograniczonych przetargów ustnych następujących nieruchomości niezabudowanych, położonych **w obrębie Żmigród:**

L.p.	Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza netto
1.	2148	0,1031 ha	WR1W/00035847/3	153.000,00 zł
2.	2149	0,1232 ha	WR1W/00035847/3	183.000,00 zł

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo nabycia przedmiotowych działek na podstawie ustawy o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.) lub przepisów odrębnych, mogą składać wnioski do Burmistrza Gminy Żmigród w terminie do 19 marca 2026 r.

Wykazy wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz zamieszczone na stronie www.zmigrod.com.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Żmigród (BIP/Przetargi/Nieruchomości/Wykazy nieruchomości do sprzedaży)

Szczegółowe informacje – tel. (71) 385 30 57, wewn. 31.

REKLAMA



REKLAMA

SKUP ZŁOMU

TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03

SKUPUJEMY:
- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton

Atrakcyjne ceny!

Masz złom, zadzwoń, podstawimy kontener **- transport gratis!** Podstawiamy również kontenery na gruz i odpady budowlane

Czynne:
pn-pt od 8:00 do16:00
sob od 8:00 do 13:00

REKLAMA

BURMISTRZ GMINY ŻMIGRÓD

informuje o wykazaniu do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy **lokalu mieszkalnego, położonego w Żmigrodzie przy ul. Stefana Batorego 8/2 – w granicy działki nr 712 obręb Żmigród o pow. 0,1118 ha**, dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr WR1W/00043291/9.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo nabycia przedmiotowej nieruchomości z art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.) lub przepisów odrębnych, mogą składać wnioski do Burmistrza Gminy Żmigród w terminie do 13 marca 2026 r.

Wykaz wywieszony jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz zamieszczony na stronie www.zmigrod.com.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Żmigród (BIP/Przetargi/Nieruchomości/Wykazy nieruchomości do sprzedaży).

Szczegółowe informacje – tel. (71) 385 30 57, wewn. 31.

REKLAMA

WYCIĄG

z ogłoszenia o trzecim przetargu na sprzedaż nieruchomości Gminy Żmigród

Burmistrz Gminy Żmigród ogłasza trzeci publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w granicy działki **nr 15/1 obręb Laskowa o powierzchni 0,2327 ha,** dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr WR1W/00045084/9.
Cena wywoławcza netto – **110.000,00 zł.**
Sprzedaż objęta podatkiem VAT – 23%
Wadium – **20.000,00 zł.**
Przetarg odbędzie się w dniu **12 marca 2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie, pl. Wojska Polskiego 2-3, 55-140 Żmigród, sala narad – I piętro.
Wadium należy wpłacić **do dnia 6 marca 2026 r.** na rachunek bankowy Gminy Żmigród nr 16959800070000036120000004 w Banku Spółdzielczym w Żmigrodzie. Za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na wskazane konto Gminy Żmigród.

Ogłoszenie o przetargu podane jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie, w Sołectwie Laskowa oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Gminy Żmigród.

Szczegółowe informacje o nieruchomości i przetargu uzyskać można w pok. nr 23, II piętro, tel. 71 385 30 57, wewn. 31.

REKLAMA

eprasa.pl ae220ef601

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 6 (1523) 5 – 11 II 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Uśmiechnij się

Żona pyta męża:
- Nasz nowy sąsiad zawsze całuje żonę na do widzenia. Czemu ty tego nie robisz?
- No weź, nawet jej nie znam!

.....

Mama Jasia wiedziała, że Jaś podkradał cukierki. Pewnego dnia pyta go:
- Wiesz, że Bóg na ciebie patrzy?
- Wiem.
- I co do ciebie wtedy mówi?
- Jesteśmy tu tylko ja i ty weź dwa.

.....

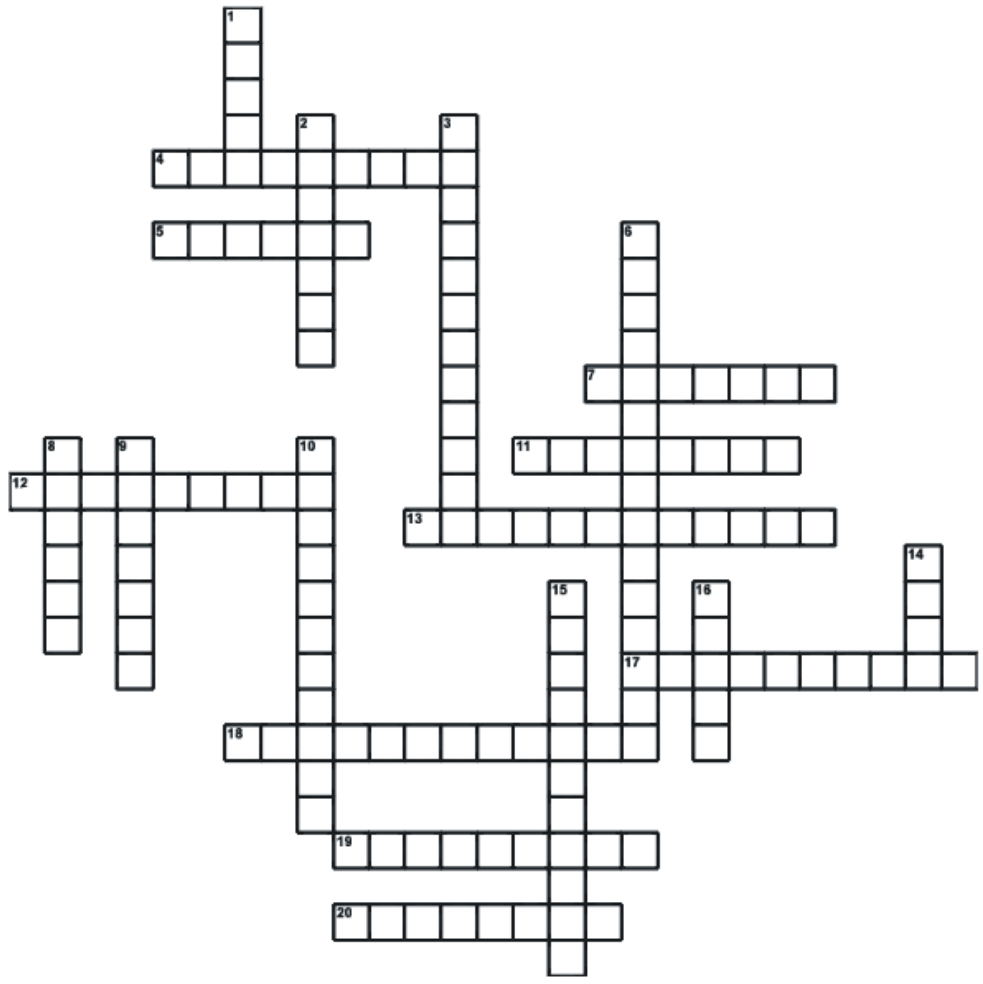
Żona pyta męża:
- Kochanie, a jakbym była niewidoma, to kochałbyś mnie?
- Tak - odpowiada mąż.
Po chwili przerwy:
- A jakbym była kulawa, to kochałbyś mnie?
- Tak.
Po chwili przerwy:
- A jakbym była niema, to kochałbyś mnie?
- Noo, wtedy to bym chyba oszalał z miłości!

.....

Kowalski pyta Nowaka:
- Dlaczego jesteś taki przygnębiony, Marian?
- A bo pokłóciłem się z teściową i przysięgła mi, że przez miesiąc się do mnie nie odezwie.
- No to co w tym złego? Powinieneś to uczcić i świętować!
- Nie, nie, nie... To było cztery tygodnie temu i dziś już jest ostatni dzień..

Pogłówkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA



Poziomo:

4. Godność i urząd lorda
5. Mały (młody) kot
7. Zdrobnienie od gołąb
11. Dzień następujący po dniu jutrzejszym
12. Rozpoczyna proces cywilny
13. Hiena i sęp też
17. Kobieta ślepo oddana np. religii, ideologii
18. Nalewka na owocach porzeczki
19. Roślina zaliczana do paprotników
20. Oficer w armii osmańskiej lub egipskiej

Pionowo:

1. Burmistrz angielski
2. W ręku kowala
3. Zamyślenie, zatopienie w myślach
6. Sposób życia chemoautotrofów
8. Zbiór plików komputerowych
9. Samica żółwia
10. Urząd koadiutora
14. "Detektyw...", serial
15. Więzień skazany na dożywocie.
16. Zaplanowana część jakiegoś wydarzenia

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

SUDOKU

		5	3	6		4		
9	6	2			4		7	
3		4		2	9		6	
8	2		9	4			1	3
	4	9		3			5	7
			2			9	8	
4		6			1			2
			6	9	3			5
		3		8				

2		3	4					5
8		9	1	6		7		4
		6		3			1	9
7		2			3		6	
		8	2	5				
		1	6		7			2
		7			5	9	2	6
9	3		7	2				
6				9		4	7	

Horoskop

BARAN



Ten tydzień przyniesie okazję, by sprawdzić swoją cierpliwość w praktyce. Sprawy mogą toczyć się wolniej, niż byś chciał, ale konsekwencja da lepszy efekt niż nacisk. W relacjach warto słuchać uważniej, bo ktoś mówi więcej między wierszami.

BYK



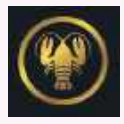
Skupisz się na sprawach materialnych i organizacyjnych. To dobry moment na porządki w finansach lub planach, które wymagają stabilnych podstaw. W domu postaw na spokój i prostotę – nadmiar emocji może cię niepotrzebnie zmęczyć.

BLIŹNIĘTA



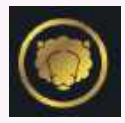
Tydzień obfituje w rozmowy, wiadomości i drobne decyzje. Uważaj, by nie rozpraszać się zbyt wieloma sprawami naraz. W relacjach szczerość i poczucie humoru pomogą wyjść z niezręcznych sytuacji obronną ręką.

RAK



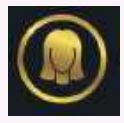
Możesz odczuwać większą potrzebę wycofania i spokoju. To dobry moment, by zadbać o własne granice i nie brać na siebie cudzych problemów. W pracy opłaci się cierpliwość, a w relacjach – spokojna rozmowa bez emocjonalnych skrótów.

LEW



Ambicja da o sobie znać, ale nie wszystko będzie zależeć od ciebie. Warto skupić się na tym, co realne, zamiast walczyć z tym, na co nie masz wpływu. W relacjach lepiej postawić na partnerską rozmowę niż na pokaz siły.

PANNA



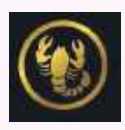
Twoja dokładność okaże się bardzo przydatna, szczególnie w sprawach, które inni odkładają. Uważaj jednak, by nie popaść w nadmierną krytykę. W relacjach drobny gest może znaczyć więcej niż długie wyjaśnienia.

WAGA



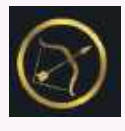
Przed tobą tydzień wyborów, które wymagają wyczucia, a nie pośpiechu. Nie musisz od razu decydować – czas działa na twoją korzyść. W kontaktach z ludźmi warto jasno komunikować swoje potrzeby, bez nadmiernego tłumaczenia się.

SKORPION



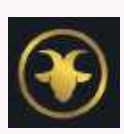
Coś, co było w tle, może teraz wyjść na pierwszy plan. To dobry moment, by zmierzyć się z tematem, który odkładałeś. W relacjach szczerość, nawet niewygodna, pozwoli zamknąć pewien etap i ruszyć dalej.

STRZELEC



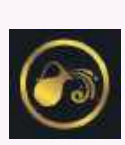
Tydzień sprzyja planowaniu i rozmowom o przyszłości, ale niekoniecznie działaniu na już. Daj sobie czas na zebranie informacji. W relacjach zachowaj dystans – nie każdy problem wymaga natychmiastowej reakcji.

KOZIOROŻEC



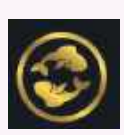
Obowiązki mogą się nawarstwiać, dlatego dobra organizacja będzie kluczowa. Nie bój się delegować zadań. W relacjach zawodowych jasne zasady ułatwią współpracę, a w prywatnych – pozwolą uniknąć nieporozumień.

WODNIK



Twoje pomysły mogą spotkać się z mieszanymi reakcjami, ale nie zniechęcaj się zbyt szybko. Warto dopracować szczegóły, zanim przedstawisz je szerzej. W relacjach liczy się uważne słuchanie, nie tylko oryginalność.

RYBY



To tydzień sprzyjający refleksji i spokojnym decyzjom. Zadbaj o własny komfort i nie przeciążaj się cudzymi oczekiwaniami. W relacjach empatia i delikatność pomogą odbudować harmonię.

eprasa.pl ae220ef601